

Sobota 27. lipca 1929.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90,

Administracji 26-77. — — — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Burze i orkany szaleją w całej Europie. Katastrofalny lot nocny. -- Krwawa tragedia miłosna.

Anglja i Ameryka ograniczą morskie zbrojenia.

Londyn, 25. 7. (PAT.). Reuter donosi z Waszyngtonu, iż Hoover oświadczył, Mac Donald wprowadził zasadę równości, którą Stany Zjednoczone obecnie przyjęły. Zrealizowanie jej oznacza, iż Stany Zjednoczone i Wielka Brytania nie będą odtąd rywalizowały pod względem zbrojeń jako możliwi przeciwnicy, lecz będą współpracować jako przyjaciele nad ich redukcją.

Wiedeń, 25. 7. (PAT.). Według doniesień dzienników z Waszyngtonu, zapowiedział prezydent Hoover odnośnie do wczorajszego oświadczenia angielskiego premiera Mac Donalda w Izbie gmin w sprawie zmniejszenia stanu budowy okrętów angielskich, również **wstrzymanie budowy okrętów Stanów Zjednoczonych.** Departament marynarki zrezygnował z budowy trzech nowych krążowników. Prezydent Hoover zapewnił, że oświadczenie Mac Donalda stwarza nową podstawę do debaty nad ogólną na morzu.

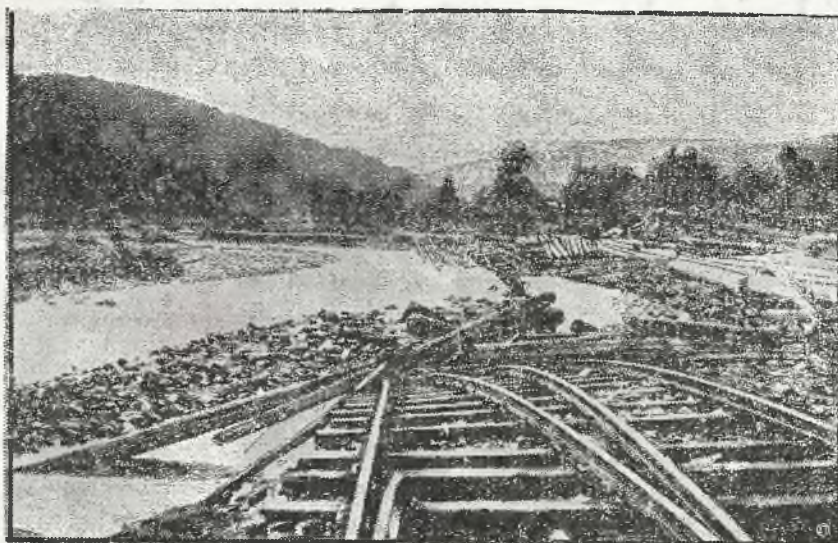
Niemcy chcą wznowić rokowania handlowe?

Berlin, 25. 7. (PAT.). Ullsteinowska „Welt am Mittag” twierdzi, że berlińskie czynniki miarodajne zajęte są obecnie przygotowaniem do rokowań gospodarczych z Polską, które rozpocząć się mają w połowie sierpnia. Przygotowania te — zdaniem dziennika — są bardzo skomplikowane, a to z tego powodu, iż uchwalone przez Reichstag podwyżki celne stworzyły nową podstawę do rokowań. „Berliner Zeitung am Mittag” wspominając o ostatniej propozycji polskiej, dotyczącej jak najszybszego rozpoczęcia rokowań, przyznaje, że w niemieckich kołach agrarnych istnieje faktycznie dążność do odraczania rokowań z Polską na jaknajdalszą metę. Podkreśla jednak, że gabinet Rzeszy dokłada ze swej strony starań do jaknajszybszego zebrania materiału potrzebnego do stworzenia nowej podstawy do rokowań.

Srebrne monety 5-cioł złotowe.

Warszawa, 24 lipca. (Pat.). W najbliższych dniach wypuszczone zostaną do obiegu srebrne monety 5-złotowe i nikłowe 1-złotowe, bite na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 5 listopada 1927 roku. Monety 5-złotowe bite są ze srebra 750-tej

Katastrofalna powódź w Rumunji.



(xy) W Rumunji szalała niedawno burza, połączona z powodzią, która wyrządziła olbrzymie szkody. Wezbrane rzeki uniosły drzewa i domy i zerwały liczne mosty i tory kolejowe. Wiele wsi musiano ewakuować.

Większa część zalanych obszarów odcięta jest od wszelkiej komunikacji.

Rycina nasza przedstawia zniszczony zupełnie tor kolejowy w okręgu Wyżnicy.

próby. Waga jednej monety wynosi 18 gr., a średnica 33 mm. Monety 1-złotowe bite są z czystego niklu, waga jednej monety wynosi 7 gr., a średnica 25 mm.

Ministrowie kończą urlopy.

Warszawa, 24 lipca. (AW.) Większość ministrów wraca z urlopów z początkiem sierpnia. Wraz z premierem Świtalskim wraca poseł pułkownik Sławek. Inauguracyjne po ferjach posiedzenie Rady Ministrów odbędzie się przypuszczalnie 10 sierpnia, przed zjazdem Legionistów w Nowym Sączu i przed wyjazdem marsz. Piłsudskiego na urlop.

Warszawa, 24 lipca. (AW.) W dniu dzisiejszym wrócił z urlopu minister przemysłu i handlu Kwiatkowski i w dniu jutrzejszym obejmie urzędowanie. Minister Kwiatkowski przerwał swój urlop wobec ważnych spraw państwowych, jakie nagromadziły się w ministerstwie.

Straszna śmierć motocyklistów.

Monachjum, 25 lipca. (AW.) Pod Wesling w Bawarii wydarzyła się katastrofa, w której dwaj motocykliści ponieśli straszną śmierć. Szosą z Monachjum pedził w szybkim tempie samochód, gdy w pewnej chwili ukazały się z przeciwnej strony dwa jadące obok siebie motocykle.

Katastrofy nie udało się uniknąć. Oba motocykle z całym rozpedem wpadły na samochód. Oba motorzyści ponieśli śmierć na miejscu, szofer samochodu odniósł poważne obrażenia.

Raut na Wawelu.

Kraków, 25 lipca. (Pat.). Na zaproszenie Pana Prezydenta Rzplitej i p. Ignacowej Mościckiej, odbył się wczoraj na Zamku królewskim na Wawelu wspaniały raut, w którym wzięło udział około 1000 osób.

O wolność oceanów.

„Do wojny między Ameryką a Anglią jest bliżej, aniżeli niektórzy sądzą”.

Na półkach księgarskich ukazała się niedawno ciekawa książka p. t. „Freedom of the Seas”, autorami której są Anglicy: M. J. Kenworthy i George Young — jeden był oficer marynarki, drugi eks-dyplomata. Znamienią jest ta książka dlatego, że autorzy przewidują, iż

do wojny między Ameryką a Anglią jest bliżej aniżeli niektórzy sądzą.

W opinii tych dwóch Anglików, obecna sytuacja między Anglią a Ameryką jest bardziej poważną, aniżeli między Niemcami a Anglią przed wojną światową. Chodzi tu o rywalizację i o hegemonję na morzach. Słusznie autorzy przypominają, że na kilka dni

przed wojną w 1914 r., ówczesny premier angielski — Asquith w rozmowie z ks. Lichnowskim, ambasadorem Niemiec w Anglii, wyraził się, że „wojna między Anglią a Niemcami jest nie do pomyślenia”. A w 1908 roku kaiser Wilhelm pisał, że „Niemcy nie budują swojej floty przeciw żadnemu z państw, ani nawet przeciw Anglii, a budują ją tylko stosownie do potrzeb swego kraju”.

Dziś powtarza się te same ogólne fakty, że między Anglią a Ameryką istnieje i potęguje się rywalizacja o zasadnicze — a więc przeciwnie hasła. Anglia i dziś — jak od wieków, popiera stare hasło hegemonji zu-

pełnej na morzach, czemu sprzeciwiają się Stany Zjednoczone, popierające hasło: wolność oceanów.

Ameryka popierała zawsze i głosi dziś zasadę wolności oceanów. Jest ona przeciwna stosowaniu blokady, opowiada się przeciw prawom o kontrabandzie, a za pełną gwarancją praw neutralnym państwom. Nadewszystko zaś opowiada się przeciw walce podmorskiej przy pomocy submaryn, torpedowców i przeciw uzbrajaniu regularnych handlowych okrętów.

Oczywiście wojna przyszłości, która będzie prowadzona przy zastosowaniu nowoczesnych i nikomu jeszcze nieznanych środków wojowania, będzie się opierać głównie na niszczeniu własności prywatnej daleko poza liniami bojowymi i demoralizowaniu tyłów nieprzyjacielskich. Nowoczesne submaryny będą zaopatrzone nie tylko w torpedy, ale i cyklindry gazowe, z których będą ziać zabójczy gaz przeciw nadbrzeżnym miastom i okrętom kupieckim.



Zdrowej i pięknie opalonej skóry

każdy sobie życzy w lecie!

KREM NIVEA

potęguje brązowe zabarwienie skóry i działa zapobiegawczo, chroniąc ciało przed bolesnym oparzeniem słonecznym. Zwłaszcza w kąpieli słonecznej trzeba ciała przedtem dobrze natrzeć Kremem Nivea; pod żadnym warunkiem mokrego ciała nie należy wystawiać na działanie słońca. Krem Nivea jedyny zawierający Eucerynę jest najwięcej zbliżony składem chemicznym do naturalnego tłuszczu skóry. Oto przyczyna niezwykłego działania i skuteczności Kremu Nivea.

Cena za opakowania w pudełkach gr. 40 i 75, zł. 1,40 i 2,60 w tubach czysto cynowych: zł. 1,35 i 2,25

Wyrób krajowy firmy PEREGO, sp. z o. odp. w Katowicach.

2975

51

Przedruk wzbroniony.

H. K. WEBSTER.

KWARCOWE OKO.

Przekład antoryzowany Z. Popławskiej.

(Ciąg dalszy)

Nie zauważyła, że chowałem papier do kieszonki od kamizelki. (Oczywiście że zrobię analizę jutro, żeby nie mieć żadnych wątpliwości z tej strony. Ale czy to nas do czegośkolwiek doprowadzi?) Widzi pani, — zaczynając mówić, nie miałem pojęcia, co powiem. Ale, na szczęście przyszedł mi do głowy szczęśliwy argument przeciwko zbudowanej poprzednio teorii. Otarłem zimny pot z czoła i kilkakrotnie zaczerpnąłem powietrza, zanim nabrałem tyle śmiałości, żeby spojrzeć jej otwarcie w twarz.

— Niech pani spróbuje opowiedzieć sobie całą tę historię i przekona się, dokąd panią zaprowadzi. Mówię o tej historii, według której trucizna, zawarta w tabakierce spowodowała śmierć rodziców pani i ciężką chorobę Konstantego Mitchella. Możemy przyjąć ostatecznie, że w tabakierce szukać należy przyczyn śmierci ojca pani. Ale tamtych dwoje? W tabakierce, odkąd ojciec pani wziął ją w swoje posiadanie — przechowywano tylko lekarstwa. Trudno przypuścić, żeby człowiek częstował swoim lekarstwem, podczas kolacji żonę i gości. Jedyne wyjaśnieniem zatrucia trzech osób, jest to, że wszyscy troje zjedli to samo. Oto dlaczego pytałem, czy w tym czasie ktoś nie przysłał matce pani — powiedzmy — skrzynki cukrów domowego wyrobu? Nie twierdź, że to jest tem, czego szukamy, to jest, że to tłumaczy wszystko, co się stało. Ale wiem, że trucizna zawierała się w tem, co ci troje ludzie jedli wszyscy.

Nie patrzyłem jej w twarz, mówiąc to, usiadłem bowiem w ten sposób, żeby móc śledzić ją z boku. Jedno spojrzenie, rzucone na Lindę, powiedziało mi, że dała się wziąć i rozważa możliwości mego twierdzenia. Nie mogło jej nie uderzyć, że teoria skonstruowana przeze mnie na poczekaniu, nie opiera się na niczym. Wystarczy, żeby się nad tem zastanowiła, a wszystko pójdzie w rozsypkę! Ale w tej chwili żaden mocniejszy argument nie przychodził mi do głowy. Nie miałem nic więcej do powiedzenia i mówiłem tylko dlatego, żeby nie dopuścić do przewlekłego milczenia.

— Wątpię, czy truciciel chciał zgładzić wszystkich troje — ciągnąłem. — On może nienawidził czy nienawidziła jedno z trojga tak bardzo, że śmierci dwóch innych nie brał czy nie brała nawet w rachubę.

Linda przecięła krótko:

— Dlaczego nie miałyby to być Elza?!... Nie nawiadziła moją matkę. Pragnęła jej śmierci, chcąc w ten sposób odzyskać Konięgo. Ojciec był jej obojętny. Nie widziała go nigdy w życiu, prawda? Może nie przyszło jej na myśl, że Koni będzie tego dnia u nich na kolacji! Carty! dlaczego myślisz, że to nie ona?

Miałem pustkę w głowie. Patrzyłem na Lindę w milczeniu. Uśmiechnęła się do mnie domyślnie.

— Obrazi się pan, że trochę dopomogę? Może to niemądre, że uważam się aż za tak zdolną, ale pan myślał nad tem tak długo... pan jest już tak zmęczony tem wszystkim. Pan pamięta, co pan mówił o Kimś, Kto Czegoś szuka? Dowiedział mi pan, że ten Ktoś istnieje rzeczywiście. Był pan coraz bliższy prawdy, co jest owym pożądanym przedmiotem. Nie było go ani w moim mieszkaniu, ani w dworku. Nie było go również w walizce ojca, którą ów Ktoś sforsował, zabijając przedtem Pawła! Wiele musiało być między rzeczami, które pan Hallstron wysłał pocztą. Jest to jedna z czterech rzeczy, leżących na stole. Jeżeli nie tabakierka to co, Carty?

Nie wiem, jak długo siedziałem pogrą-
 żony w apatii ostatecznej rozpacz, patrząc na trzy przedmioty nie będące tabakierką. Mo-
 że trwało to zaledwie pięć sekund — pięć se-
 kund łaski! — ale mnie wydawało się wie-
 kiem. Klucz, zegarek, cygara. Zegarek, cy-
 gara, klucz... Cygara, klucz, zegarek...

Nagle roześmiałem się. Linda drgnęła przerażona, co mnie bynajmniej nie zdziwi-
 ło. W śmiechu moim było coś histerycznego.
 — To nie, to nie! — powiedziałem. —
 Śmieję się z własnej głupoty. Mając przed
 oczyma papierosnice! Już mam, Lindo! Mu-
 siałem chwilę pomyśleć, ale już mam!

W słowach tych nie było nic nieszczere-
 go. Po raz pierwszy od chwili upiornego po-
 ruszenia się drzwi ujrzałem coś więcej, niż
 zwykły wykręt. Mózg mój nie zapadł już
 w letarg. Mózg mój pracuje. Miałem chwilę
 jasnowidzenia w życiu, ale nigdy z taką wy-
 razistością... Och, ale też nigdy w życiu nie
 pragnąłem go tak śmiertelnie!

— Lindo — spytałem — czy matka pani
 paliła?
 Była to ostatnia próba ratunku i pragną-
 łem mieć ją już poza sobą. Pytanie zdziwiło
 Lindę, ale odpowiedziała mi tak jak chcia-
 łem:

— Niewiele. Nie lubiła palić. Ale zcasa-
 mi, dla towarzystwa... I ojciec lubił, kiedy
 paliła...

— Matka pani paliła w ów wieczór... w ów
 przedśmiertny wieczór... Może pani tego nie
 pamięta — ciągnąłem, widząc, że natęży
 myśl. — Ale teraz jestem przekonany, że
 znalazłem. To, tylko to!

Wziąłem papierosnicę i otworzyłem ją.
 — Przypuszczenia moje są zupełnie uza-
 sadnione — ciągnąłem. — My, badacze, zaa-
 szowane zaczynamy od przypuszczeń. Ale nieuza-
 sadnione przypuszczenie jest diabła warte.
 Powiedziałem przed chwilą, że szukać truci-
 zny musimy w tem, co wszyscy troje
 skonsumentali.

(C. d. n.)

W wojnie przyszłej olbrzymią rolę będą odgrywać aeroplany, które będą patrolować oceany, a sto nowoczesnych aeroplanów może zniszczyć całą flotę handlową, wypuszczając zabójczy gaz w promieniu 10 mil — grubości od 50 do 100 stóp, w ciągu 10 minut. Blokadę wybrzeży będzie się uskuteczniać przy pomocy min, submryn i torpedowców.

Analizując w ten sposób sytuację, autorzy tego dzieła przychodzą do przekonania, że jedynym wyjściem z tej sytuacji jest zawarcie między Anglią a Ameryką arbitrażowego traktatu; na mocy którego wszelkie dysputy w przyszłości byłyby oddawane pod arbitrażowy trybunał. Jednocześnie oba państwa winne drogą umowy wzajemnej skończyć z rywalizacją zbrojeń na morzu i ustanowić jakąś granicę w zbrojeniach morskich,

stosownie do potrzeb i konieczności obrony swoich granic i dominjów.

Dwa te mocarstwa winne również przyjąć do porozumienia co do przyszłej polityki na oceanach i omówić wszelkie kwestje sporne co do obowiązujących, a często różnie tłumaczonych praw o blokadzie i przewożeniu broni podczas jakichś utarczek zbrojnych w przyszłości.

Powinno się nadewszystko dla dobra obu narodów w przyszłości skończyć z rywalizacją zbrojeń morskich między Anglią a Ameryką, bo to powoduje tylko rozdrażnienie między narodami. Cała bieda w tem, że żadna ze stron nie chce dać początku i że brak obopólnego zaufania.

Starzec z Manchesteru.

Oryginalna postać naczelnego redaktora najpoważniejszego angielskiego dziennika.

Dziennikarstwo zna wiele interesujących postaci, ale, bezspornie do najbardziej oryginalnych, najwybitniejszych w prasie codziennej całego świata należy człowiek zwany przez wszystkich

„the old Mann”.

czeigodny starzec z Manchesteru. Jest nim redaktor naczelny dziennika „Manchester Guardian” E. P. Scott, który wycofuje się obecnie z kierownictwa piśmie, oddając je swemu synowi Tedowi. Człowiek ten przeszedł pięćdziesiąt lat swego życia spędził w Manchesterze. Tu wśród niekończących się kominów fabrycznych, pod niskim zwisającym niebem, które zdaje się być utkane z sadzy i dymu, w starym budynku redakcyjnym, którego lichymi ścianami wstrząsały nowoczesne maszyny drukarskie, przeżył całe lata w swym gabinecie redakcyjnym.

Zimą i latem płał w mrocznym pokoju ogień na kominku, a na tle jasnych płomieni rysowała się

piękna głowa redaktora.

Z tego starego brzydkiego domostwa, z mrocznego i smutnego pokoju

rzadził stary człowiek światem, swoim światem, a także kierował opinią publiczną, która zawsze liczyła się z surowymi etycznymi, choć nieco zbyt, jak na ten świat, idealistycznymi poglądami.

W dzień i w nocy był na swym posterunku, pracował niezmiennie aż do świtu, a kolo godziny drugiej, trzeciej uad ranem, po zamknięciu numeru, bez względu na pogodę

siadał na rower

i wracał do domu, położonego dwa kilometry za miastem.

Codziennie, w mgłę czy mróz, deszcz, śnieg czy upał, i tak jeszcze, gdy miał już lat przeszło 80.

Znał na wylot każdego, należącego do sztabu jego współpracowników, bezlitośnie prostował błędy najbardziej oddalonych ze swych korespondentów: bez jego wiedzy i zgody nie przyjmowano nawet gońca do redakcji.

Był on jednak

nie tylko człowiekiem, który w swej dłoni trzymał wszystkie nici redakcyjne.

był też świetnym kierownikiem i nauczycielem, który potrafił narzucić swą linię wewnętrzną wszystkim: od najwybitniejszego swego współpracownika do najmniejszego reportera.

Nie tylko sam pisywał codziennie wstępne artykuły polityczne, w których wykazywał niekiedy dar jasnowidzenia, ale korespondentom swym wykladał w obszernych listach, wytyczne ich artykułów. Siedząc w zapadłym prowincjonalnym mieście angielskim, orientował się lepiej, niż politycy w stolicach świata.

Potężna fala amerykańskiej techniki dziennikarskiej,

która miała wpływ na wszystkie dzienniki Europy, po nim spłynęła bez śladu.

Nie chciał sensacji — pragnął tylko faktów. Nie znosił partyjniactwa, ani obrony nacjonalistów — jedynym drogowskazem, jedynym celem była dla niego

sprawiedliwość.

Czuł się obrońcą ludzkości.

Oczywiście, że ta niewzruszoność zasad musiała w powojennych czasach odbić się ujemnie na interesach pisma. „Manchester Guardian” jest dziennikiem, którego nakład bynajmniej nie odpowiada wysokiej wartości.

W Londynie niesposób dostać go u sprzedawców.

Przychodzi zbyt późno do Londynu, by móc służyć jako dziennik informacyjny, a E. P. Scott nie chciał nigdy wysłać pi-

sma specjalnym pociągiem, lub bardziej nowoczesnie: samochodem czy samolotem. Pozostał on bowiem na zawsze oszczędnym panem domu. Korespondenci jego są gorzej płatni, niż innych pism angielskich.

ale zato zaszczytem jest pracować w „Manchester Guardian”. Dla współpracownika tego dziennika otwarta jest droga do wszystkich pism angielskich.

To też często, po paru latach pracy, współpracownicy Scotta opuszczali go, by przenieść się na lepiej płatne, choć nie tak idealistyczne placówki.

Słynna była historia

zatargu między Scottem a najlepszym dziennikarzem angielskim Hamiltonem.

Rozeszli się z powodu tego, że Scott nie chciał się zgodzić na parę funtów miesięcznej podwyżki. Hamilton (zmarł niedawno w Paryżu) wrócił jednak po roku do Scotta, gdyż w żadnym innym piśmie nie znajdował tej czystej atmosfery, jaka panowała w „Manchester Guardian”.

Obecnie redakcja opiera się na młodych dziennikarzach,

od początku kształconych przez Scotta i oddanych mu ślepo.

Dwaj jego synowie, z których starszy Ted, obejmie obecnie godność naczelnego redaktora, są typowymi synami wielkiego ojca: nie potrafia rządzić — tylko słuchać.

W starym domostwie, wstrząsanem od huk maszyn drukarskich, i teraz jeszcze nasłuchiwać będą współpracownicy, czy nie rozlegną się ciężkie kroki starego Scotta. Starzec z Manchesteru bowiem zachował sobie stanowisko t. zw. „Governing Director” i nie pisząc już sam będzie nadal mózgiem i sumieniem dziennika; będzie się starał dalej prowadzić dzieło swego życia:

pogodzić wielkie wczoraj z wymaganiami dnia dzisiejszego.



W czasie upałów

lub po znoej pracy spożycie aromatycznego i pożywnego deseru działa nadzwyczaj orzeźwiająco.

**Dra Oetkera Proszki na budyn
Dra Oetkera Ambrozja
Dra Oetkera Galaretka**

ze smakiem malinowym, poziomkowym, porzeczkowym, wiśniowym, marzankowym, brzoskwiniowym, morelowym, ananasowym, marmeladowym, cytrynowym, pomarańczowym, waniliowym lub rumowym ułatwiają szybkie sporządzanie odnośnych potraw według przepisu podanego na każdej paczce oryginalnej. Smakują one ze sosem waniliowym Dra Oetkera znakomicie. Liczne wskazówki jak przyrządzać desery i jak piec ciastka, torty i drobne pieczywo, znaleźć można w nowej książeczce z przepisami Dra Oetkera F., którą po cenie 40 gr. nabyć można w każdym sklepie spożywczym, a w razie wyczerpania za nadesłaniem znaczków wprost od

Dra Augusta Oetkera, Oliwa.

3078

Nauka na szlakach zbrodni

Najnowsze zdobycze wiedzy w walce z przestępczością.

Warszawski „Ekspress Poranny” podaje szereg ciekawych informacji, dotyczących instytutu badań naukowo-sądowych. Instytut ten jest placówką, gdzie nauka ścisła rozwiązuje zagadnienia praktyczne, gdzie najnowsze zdobycze wiedzy przystosowuje się do badań kryminalno-sądowych.

Instytut ten powstał z inicjatywy sędziego Skorzyńskiego, jego zaś kierownikiem jest młody uczonec, p. Konstanty Narkiewicz Jodko, asystent zakładu fizyki doświadczalnej Uniwersytetu warszawskiego, tej instytucji, która cieszy się europejskim rozgłosem.

Instytut badań naukowo-sądowych stosuje najnowsze metody zarówno w dziedzinie chemii jak i fizyki. Jak bardzo doniosłe i ważne są tego rodzaju badania, mówią o tem najlepiej same przyrządy, które zwłaszcza na łuku wywołują wrażenie czarodziejskie.

Oto np. waga analityczna, na której można ważyc setne miligramy. Położmy na niej małątki włos, a waga wychyli się gwałto-

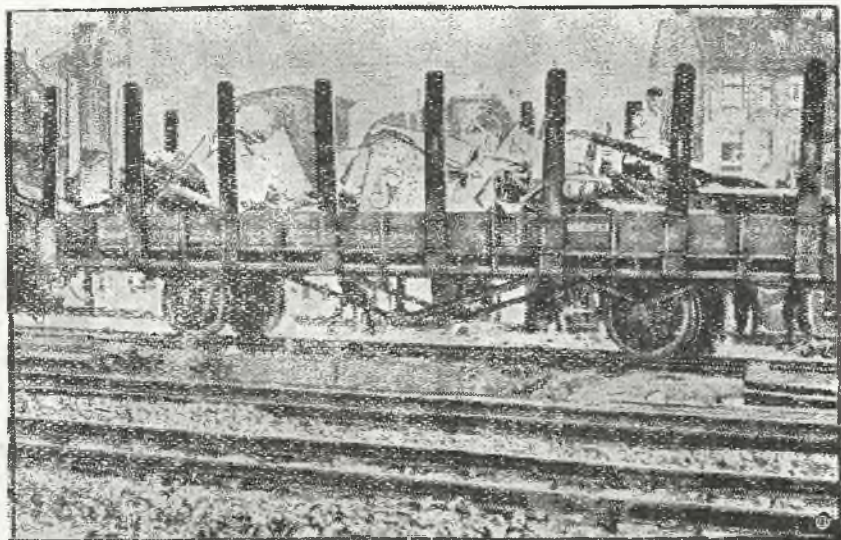
wnie, jakby pod naciskiem wielkiego ciężaru.

Dalej precyzyjny mikroskop i francuski aparat fotograficzny, który przy świetle lampy kwarcowej dokonuje zdjęć tak wiernych, że odbitka, która stąd wychodzi, niezem się od oryginału nie różni.

Przy badaniu drobin i ciał zarówno stałych, jak i cieplnych, gdzie analiza chemiczna jest niemożliwa, nauka posługuje się spektografem uniwersalnym, który może wykrywać jakieś ledwo istniejące pyłki, wahaające się nieraz w milionowych częściach miligramu.

Najbardziej jednak interesujący i najwzschodniej pracujący aparat to zwykła lampa kwarcowa, w której za pomocą specjalnych filtrów wydzielą się promienie ultrafioletowe. Te promienie są dla oka ludzkiego niewidoczne, ale posiadają one tę cudowną właściwość, że każde ciało, poddane ich działaniu, wydzielą z siebie swoje światło. Nauka nazywa to zjawisko fluorescencją. I co najważniejsza, każdy skład chemiczny świeci

Zderzenie samolotu z pociągiem.



(xy) Na dworcu towarowym Tempelhof w Berlinie wydarzyła się onegdaj niezwykle katastrofa samolotowa. Samolot firmy wydawniczej Scherla, który wioził dzienniki dla lotnisk, wpadł na pociąg towarowy z powodu strzaskania śmigła. Samolot roztrzaskał się zupełnie. Młody pilot Loeba zginął

na miejscu. Montera wydobyto z pod szczątków z ciężkimi ranami. Szczególnie tragiczne jest to, że młoda żona pilota Loeba, który ożenił się niedawno, była świadkiem katastrofy.

Rycina nasza przedstawia miejsce strasznego wypadku.

inaczej. Wkładamy np. do otworu lampy rękę i widzimy, że powleka się ona jakimś mistycznym fioletowym światłem, a jednocześnie paznokcie płoną zupełnie odmiennie. Dzięki tej endownej właściwości, **czarodziejska lampa** rozwiązuje z największą łatwością najtrudniejsze kryminalne zagadnienia. Ona ustala, że brylanty są fałszywe, wykazuje rodzaj krwi, różne pisma, ołówków, atramentu i wszelkich materiałów i t. d.

W połączeniu z poprzednio wymienionymi przyrządami ta lampa rozwiązuje zagadnie-

nia jeszcze bardziej skomplikowane, które dotychczas dla kryminalistyki zupełnie były niedostępne.

W ten sposób w walce z przestępczością przybyła broń potężna, broń nauki ścisłej. W najbliższym czasie w Instytucie badań naukowo-sądowych zaczną pracować cały szereg młodych uczonych, którzy prawdopodobnie przystosują jeszcze niejedną nową metodę wiedzy do badań nowoczesnej kryminalistyki.

Lot kobiety nad oceanem Atlantyckim.

PRZYGOTOWANIA DO LOTU RZYM — NOWY JORK.

(xy) Po udalym locie lotników amerykańskich Williamsa i Yanceya z Nowego Jorku do Rzymu powstał obecnie

plan lotu z Rzymu do Nowego Jorku, i to możliwie bez lądowania w czasie lotu. Do lotu tego zbudowano już specjalny samolot, największy hydroplan, jaki istnieje we Włoszech. W aparacie tym może się pomieścić 8 osób wraz z lotnikami. Start ma się odbyć na jeziorze Bracciano, w górach Sabatyńskich, na półn. zachód od Rzymu.

Ciekawe jest, że samolot ma być pilotowany przez kobietę, amerykańską Włoszkę, Rosettę Va-

lenti z Nowego Jorku.

Aparat otrzymał urządzenie radjonadawcze, aby po wylądowaniu mógł się natychmiast połączyć z Nowym Jorkiem. W locie weźmie udział korespondent dziennika „New York Times”.

Jeśli lot uda się, marszruta zostanie przedłużona

do San Francisco, następnie do Nowego Orleanu i dalej do Argentyny, Peru i Brazylii. Z Brazylii odbędzie samolot powrotną drogę do Rzymu. Jak się spodziewają,

lot uda się wykonać w przeciągu 3-ch miesięcy.

„Wielkie Bractwo” -- gniazdem zepsucia.

DALSZE SZCZEGÓŁY W SPRAWIE SENSACYJNEJ AFERY TRUCICIELSKIEJ.

(Od naszego korespondenta)

Praga, w lipcu.

(jr) W uzupełnieniu wiadomości o „Wielkim Bractwie” w Bernie, podanych onegdaj w „Wiek Nowym”, przesyłam dalsze szczegóły tej sensacyjnej afery.

Jak wiadomo, głównym przewódcą „Bractwa” był student chemii Sedlaczek. Obecnie wyszło na jaw, że Sedlaczek dał już przed pewnym czasem kilku studentom w wieku od 16—20 lat około 10 gr. krystalicznych ejankali. Na pytanie, na co im była trucizna potrzebna, podali studenci najrozmaitsze powody, przeważnie ten,

że chcieli się struć, gdyby otrzymali w szkole złe świadectwo.

Żaden jednak nie chciał powiedzieć, co się z trucizną stało. Policja wszczęła energiczne

poszukiwania i znalazła część ejankali, zakonaną w ziemi niedaleko mieszkania jednego z młodzieńców, większą dawkę znaleziono w mieszkaniu drugiego, resztę, jak przyznali się wreszcie,

zniszczyli w obozie letnim, gdzie przebywali 2 razy w tygodniu w towarzystwie dziewcząt, przyczem odbywały się tam sceny kolidujące mocno z moralnością. Dalsze śledztwo wykazało, że chłopcy założyli tajny związek, który nazwali

„Wielkie Bractwo”.

Na pergaminie mieli spisany pewnego rodzaju dyplom, podpisany przez każdego z nich krwią. Dyplom ten, czy protokół nazywał się „Evoc”. Na jednej stronie jest pięcioramienna gwiazda żydowska z napisem

NA PLACU POWYSTAWOWYM LUNA-PARK

czynny codziennie do godz. 12 w nocy. 3054

„Adonaj”, na drugiej są rozmaite znaki, jak waga, miecz itd. i napis łaciński: „Ego sum, qui sum” (Ja jestem, który jestem).

Tekst protokołu mówi o trwaniu „Wielkiego Bractwa”, aż do czasu gdy będą trwałe stygmaty(?). Odległość ani śmierć nie może rozłączyć braci. Nie wolno im zdradzić tajemnicy Bractwa. Jedyne co może braci rozdzielić, to zniszczenie stygmatów ogniem lub splamienie krwią protokołu „Eroc”.

Jak widzimy dziwne bractwo, którego członkowie rekrutowali się wyłącznie z t. zw. lepszych rodzin,

było wyrazem niezdrowych stosunków, wywołanych wśród niedojrzałej młodzieży przedewszystkiem wpływem kina i chaotycznie dobieranej lektury.

Policja prowadzi energiczne śledztwo celem znalezienia właściwego sprawcy. Aresztowany chemik Sedlaczek został dziś dla braku dowodów wypuszczony znowu na wolność. Odpowiadać on będzie jednak wraz z swymi towarzyszami, za swe niedozwolone praktyki.

Prawo i życie.

CZY FAKT OBRAZY PRACODAWCY PRZEZ PRACOWNIKA STANOWI POWÓD NIEWOLUCZNEGO ROZWIĄZANIA UMOWY PRACY?

Weźmy przykład. Buchalter spółki obliżył dyrektorowi administracyjnemu przedsiębiorstwa, zarząd spółki, może buchaltera usunąć natychmiast bez jakiegokolwiek odszkodowania. Analogicznie pracownik umysłowy w myśl art. 31 p. C. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej (Dzien. Ustaw Nr. 35 poz. 323 — 1928 rok), może rozwiązać bezwzględnie umowę pracy, „w razie obrazy lub znieważenia pracownika przez pracodawcę, jak również w razie tolerowania przez pracodawcę takich czynów ze strony przełożonych pracownika”. Zasadniczo więc znieważony pracodawca i pracownik umysłowy mają prawo żądać natychmiastowego rozwiązania umowy, wszelkie terminy wypowiedzenia tu nie istnieją. Jedno tylko istnieje zastrzeżenie, które wprowadza artykuł 36 cytowanej ustawy. Pracodawca nasz w artykule tym zażądał: „W wypadkach obrazy prawo do rozwiązania gaśnie po upływie 2 tygodni od dnia obrazy, względnie od chwili, kiedy obraza doszła do wiadomości strony, uważającej się obrażoną”. Z powyższego tekstu jasno wynika, iż w wypadku obrazy pracodawca lub pracownik reagować muszą natychmiast, maximum w ciągu 2 tygodni. Wylaczone jest więc n. p. aby sprytny pracodawca miał prawo wypowiedzieć bezwzględnie pracę z racji tej, iż przed rokiem pracownik go obraził.

JAK DŁUGO MOŻE TRWAĆ ARESZT ZAPOBIEGAWCZY OSKARŻONEGO WEDŁUG NOWEJ PROCEDURY KARNEJ?

Pracodawca polski w nowej ustawie dąży stanowczo do ukrócenia przetrzymywania oskarżonych w areszcie przed rozprawą. Z tego względu art. 172 nowej procedury karnej zarządza, iż „aresztowanie w toku śledztwa łącznie z dochodzeniem może trwać najwyżej 6 miesięcy”. Aresztowanie podejrzanego w toku dochodzenia trwać najwyżej dwa miesiące. Na uzasadniony wniosek sąd grodzki może przedłużyć areszt jeszcze najwyżej miesiąc. Z powyższego wynika jasno, iż w wypadku trwania śledztwa dłużej niż 6 miesięcy, oskarżony, przebywający w areszcie, winien być wypuszczony i oczekiwać rozprawy może już ze strony wolnej, oczywiście za kaucją lub poręczeniem.

Ilu jest Polaków na obczyźnie.

Według obliczeń, poczynionych urzędowo przypuszczalna ilość narodowości polskiej bez względu na ich przynależność państwową wynosi w poszczególnych krajach:

Afryka — 130, Anglja — 3.000, Argentyna — 35.000, Brazylja 210.000, Bułgarja — 100, Chiny 3.000, Czechosłowacja — 180.000, Danja — 12.000, Estonia — 1000, Finlandja 375, Francja — 600.000, Grecja — 20, Hiszpanja — 4.000, Holandja — 4.000, Japonja — 120, Kanada — 100.000, Kuba 3.000, Królestwo SHS. — 12.000, Litwa — 200.000, Luksemburg 2.000, Łotwa — 70.000, Meksyk 150, Niemcy 1.250.000, Norwegja — 40, Palestyna — 10, Peru — 100, Rumunja — 50.000, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej — 3.000.000, Szwajcarja — 800, Szwecja — 200, Turcja — 200, Urugwaj — 1.000, Węgry 15.000, Włochy 1.000, ZSSR. 900.000, inne kraje 1.000, razem osób 6.685.415

O powściągliwości w wyrażeniach się prasy. Uchwała Zarządu Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich.

„Wobec mnożących się w prasie polemik, których ton i poziom obraża poczucie przyzwoitości i obniża powagę słowa drukowanego, oraz stanu dziennikarskiego w oczach czytającego ogółu, Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich, stojąc na gruncie wolności wypowiedzania swych poglądów, wzywa członków do zachowania umiaru w wyrażaniu się o przeciwnikach politycznych i do unikania napaści personalnych, przede wszystkim w stosunku do dziennikarzy, pracujących w innych pismach, gdyż obrażenie ich przynosi ujemę wszystkim pracownikom naszego zawodu i szkodzi samej organizacji zawodowej dziennikarzy”.

Stan bezrobocia.

Dzięki natężeniu prac rolnych i wzrostowi zatrudnienia na robotach publicznych, jak również dzięki dalszemu zmniejszeniu się bezrobocia wśród pracowników budowlanych liczba bezrobotnych zmniejszyła się w czerwcu r. b. o około 16 i pół tys. osób z 122.771 w dniu 1 czerwca do 106.348 na dzień 6 lipca r. b. Stan ten jest o przeszło 6 tys. niższy, niż w r. u., w którym na dzień 7 lipca P. U. P. P. notowały ogółem 112.604 osób bez pracy.

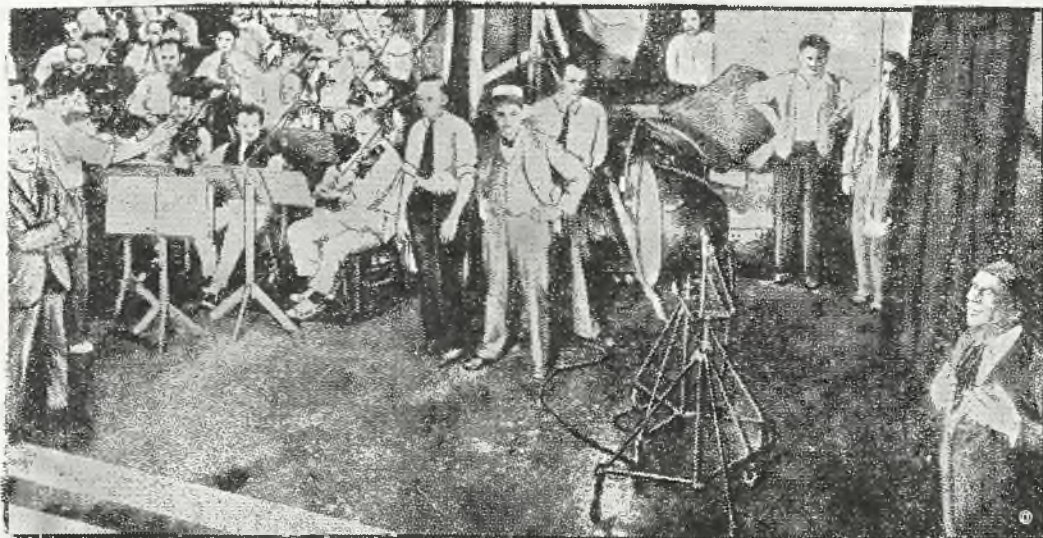
Wynik konkursu na budowę gmachu Najwyższej Izby Kontrolli.

W ostatnich dniach został rozstrzygnięty konkurs na budowę gmachu Najwyższej Izby Kontrolli, który ma stanąć obok nowego gmachu ministerstwa oświaty w alei Szucha w Warszawie.

Wyniki konkursu są następujące: Pierwszą nagrodę w wysokości 15 tys. zł. otrzymał projekt inż. Z. Maczyńskiego, drugi w wysokości 12.000 zł. — projekt pp. Cz. Duchnowskiego i J. Kukulskiego. Dwie równorzędne nagrody trzecie w wysokości 5.000 każda otrzymali p. J. Gielbart do spółki z pp. Sigalinem i W. Woyńiewiczem, oraz p. T. Leśniewski do spółki z p. Colonna-Walewskim. Ponadto została zakupiona praca pp. Tischer'a i Kronkowskiego na sumę 3.000 zł. Ogółem nadesłano na konkurs 26 prac.

ZWIEDZAJCIE Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu!

Wojna o film dźwiękowy.



(xy) Między niemiecką firmą Telefunken a amerykańską firmą Western - Electric wybuchła wojna o patenty filmów dźwiękowych. Niemiecka firma uzyskała zakaz wyświetlania w Niemczech amerykańskich filmów dźwiękowych. Sąd krajowy zakaz ten uchylił i niektóre kinoteatry berlińskie zaczęły wyświetlać filmy dźwiękowe. Obecnie jednak zakaz przywrócono, wskutek cze-

go kinoteatry berlińskie musiały przerwać wyświetlanie filmów dźwiękowych, które cieszyły się ogromnym powodzeniem. Szczególnie wielkie powodzenie miał film „Śpiewający błazen”.

Rycina nasza przedstawia scenę z filmu „Śpiewający błazen”. Al Jonson (w dole z prawej strony) śpiewa słynną piosnkę „Sunny Boy”.

Lwowianka gwiazdą polskiego ekranu.

(K. D.) Od kilku miesięcy prasa fachowa filmowa jak i warszawskie dzienniki rozpisują się szeroko o nowo odkrytym wybitnym talencie artystycznym, podnosząc szlachetność urody, świetność rasy i talent. Jest nią lwowianka p. Zofja Batycka.

Zyłkę artystyczną i zamiłowanie do sztuk pięknych zdradzała od dziecka. Po zdaniu matury kształciła się w głównej szkole gospod. w Suopkowie. Następnie zabrała się do oprowadzania języków francuskiego, angielskiego i włoskiego, które włada biegle. Poza nauką uprawiała sport (tennis, jazda konna, narty). Zdolności aktorskie dostrzegł u p. Batyckiej dyr. Frączkowski i b. reżyser Teatrów miejskich Strachocki, którzy udzielali jej lekcji. Naukę tę rodzice gwiazdy nie brali serio, nie myśląc nawet o tem, by p. Zofja z niej naprawdę korzystała.

Dopiero gdy niedawno p. Batycka bawiła w Warszawie, Ludwik Solski i Kornel Makuszyński odnaleźli w niej znakomity typ do odtworzenia roli hr. Chołostowskiej we filmie

Andrzeja Struga „Grzeszna miłość” wedle powieści tegoż autora — „Pokolenie Marka Świdry”. Zdanie Solskiego i Makuszyńskiego podzielił w całej pełni sam mistrz Andrzej Strug, a p. Smosarska uznała p. Zofję Batycką za godną siebie partnerkę.

Zdjęcia wspomnianego filmu, kręconego przez „Sfinks” ukończone. Jak piszą dzienniki warszawskie, debiut p. Batyckiej, przeszedł oczekiwania, wróżąc jej piękną przyszłość.

Zanim pierwszy film ukończono, druga wytwórnia „Starfilm” zaangażowała p. Batycką do odegrania roli agentki policyjnej we filmie p. t. „Walka z handlarzami żywym towarem”, który ma być zdjęty w Gdańsku i w Gdyni. P. Batycka przebywa stale w Warszawie.

Film Andrzeja Struga wyświetlany będzie we Lwowie we wrześniu b. r. na otwarcie sezonu jesiennego.

Zuchwały napad na bank.

STRZELANINA NA ULICACH MIASTA.

(xy) W Le Havre (Francja) dokonano o negdaj przedpołudniem, na jednej z najbardziej ożywionych ulic miasta, śmiałego napadu na bank, przypominającego najbardziej zuchwałe napady bandytów w Chicago. Około godziny 11 przedpoł. zajechał przed bank Pawła Guillier i Sp. przy bulwarze de l'Admiral samochód z dwoma młodymi, eleganckimi panami. Gdy właściciel banku został sam w biurze, panowie ci weszli do wnętrza. Właśnie właściciel zwrócił się do przybyłych z zapytaniem, czego sobie życzą, gdy jeden z nich

wyjął z kieszeni rewolwer i wymierzył go w głowę przerażonego bankiera. Tymczasem drugi zawiązał bankierowi głowę chustką, nasyoną chloroformem. Guillier padł oszołomiony na ziemię. Bandy-ci otworzyli spokojnie kasę, w której tkwił

klucze i zabrali z niej 31.000 franków i 20.000 dolarów.

Potem udali się do czekającego na nich samochodu. Szoferowi wydało się podejrzane zachowanie obu pasażerów i wszedł do banku. Tam znalazł bankiera leżącego bez przytomności, wybiegł na ulicę i wszczął alarm.

Wielki tłum ludzi ścigał bandytów, którzy rzucili się do ucieczki. Nagle bandyci wyjęli rewolwery i zaczęli strzelać do ścigających ich ludzi.

Wkońcu, gdy jeden z rabusiów został ciężko ranny, ujęto również jego towarzysza. Zuchwałymi bandytami byli 20-letni Leon Ruy i austriacki poddany 27-letni Robert Keller.

Ruy zmarł w szpitalu z odniesionej rany.

Z Powszechnej Wystawy Krajowej.

SYN ADAMA MICKIEWICZA NA POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ.

Na skutek starań władz polskich, przybędzie do Poznania, celem zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej, w sierpniu r.b., Józef Rafał Mickiewicz, jedyny żyjący jeszcze syn Adama Mickiewicza. Józef Mickiewicz, który liczy lat blisko osiemdziesiąt, wyraził życzenie, aby przed śmiercią mógł zobaczyć Polskę Niepodległą, a w szczególności zapoznać się z Powszechną Wystawą Krajową, tym wspaniałym przeglądem pracy polskiej z pierwszego dziesięciolecia odzyskanej niepodległości. Na ziemiach polskich Józef Mickiewicz był po raz ostatni przed 60 laty.

Józef Mickiewicz, który przyjeżdża w towarzystwie żony i pasierbicy, będzie przez cały czas pobytu w Poznaniu gościem Powszechnej Wystawy Krajowej.

Jesteśmy przekonani, że wiadomość o przyjeździe do polski syna naszego wielkiego wieszca przyjeta zostanie przez ogół społeczeństwa z prawdziwą radością i że gdziekolwiek się zjawi spotka się z serdecznym przyjęciem.

Wystawa w Poznaniu oznacza przewrót w historii wystaw.

Nacjonalistyczny dziennik niemiecki „Volkswacht“ pisze o Powszechnej Wystawie Krajowej:

„Wystawa jest największą wystawą b. stulecia. Zajmując 650.000 metrów kwadratowych jest jedynie o 1/4 mniejsza pod względem obszaru od Wystawy w Wembley.

Wystawa w Poznaniu oznacza przewrót w historii wystaw.

Na Wystawie tej nie zastosowano dawnych suchych form wystawowych, wszystko podane jest w łatwej i lekkiej formie, dostępnej dla każdego.

Poznań jest stolicą zachodniej Polski i liczy 250.000 mieszkańców. Poznań można zaliczyć do najładniejszych miast Europy zachodniej.“

Wycieczka do Havru i Paryża -- okrętem.

Zarząd Główny Ligi Morskiej i Recznej organizuje w czasie od dn. 30 września do 16 października r. b. 16-dniową wycieczkę statkiem z Gdyni do Havru, gdzie uczestnicy zapoznają się z nowoczesnymi urządzeniami portowymi i zwiedzają transatlantyckie statki. Pobyt 7-dniowy w Paryżu obejmuje zwiedzenie najważniejszych zbiorów sztuki i techniki pod kierunkiem polskich artystów, zamieszkałych w Paryżu, oraz nawiązanie stosunków towarzyskich z francuską Ligą Morską. Całkowite koszty uczestnictwa w 16-dniowej wycieczce z Gdyni do Paryża i z powrotem do Gdyni łącznie z paszportem zbiorowym i wizami wynoszą zł. 550. Karta uczestnictwa wycieczki zawierać będzie indywidualne hony na zgóry zamówione kwatery i posiłki, ułatwiające w sposób znakomity pobyt i zwiedzanie stolicy świata. Kierownictwo wycieczki objął prezes Łódzkiego Oddziału L. M. i R. p. Marjan Dienst-Dąbrowa. Zapisy przyjmują do dnia 10 września r. b. główny zarząd Ligi Morskiej i Recznej, oraz biuro „Orbis“, ul. Andrzeja 3 w Łodzi. Ze względu na ograniczoną liczbę uczestników pożądaną jest natychmiastowa zgłaszanie się i wpłacanie zadatku w sumie 150 zł. przekazem pocztowym do firmy „Orbis“ w Łodzi, ul. Andrzeja 3.

Szczegółowych informacji udzielają: Zarząd Główny L. M. i R., oraz oddziały L. M. i R. Recznej.

Uczestnicy wycieczki muszą do dn. 10 września r. b. złożyć swe dowody osobiste państwowej przynależności polskiej w głównym zarządzie L. M. i R., Warszawa, ul. Elekoralna 2 (gmach Ministerstwa Przemysłu i Handlu).

Zastrzelona przez żandarma.

TRAGEDJA DZIEWCZYNY, PORZUCONEJ PRZEZ KOCHANKA.

(xy) W czeskiej miejscowości Kamenitz rozegrał się krwawy dramat, którego bohaterką jest młoda Wiedenska, Rosa Wittner. Zjawiała się ona na zamku barona Gustawa Geymüllera i oświadczyła, że chce rozmówić się z baronem.

Baron zakazał służbie wpuszczać ją do swego pokoju.

Wówczas Rosa Wittner zamknęła się w jednym z pokoiów. Służba wezwała żandarmów. Gdy zjawili się żandarmi,

zostali przyjęci przez Rosę Wittner strzałami rewolwerowymi z okna pokoju, w którym się zabarykadowała.

Żandarmi odpowiedzieli strzałami i zranili

Rosę Wittner ciężko. Otrzymała ona strzał w brzuch. Przewieziona do szpitala zmarła wskutek rany.

Rosa Wittner poznała barona Geymüllera we Wiedniu, i nawiązała z nim bliższe stosunki. Ale wkrótce baron dał jej do zrozumienia, że nie ożeni się z nią.

Wkrótce zerwał z nią zupełnie stosunki. Tytułem odszkodowania ofiarował jej kilkakrotnie większe sumy pieniężne, ale Rosa Wittner nie zadowolila się tem. Gdy baron wyjechał do Czechosłowacji, wyjechała za nim.

I tutaj, w zamku barona, spotkała ją śmierć z ręki żandarma.

Tajemnicza afera trucicielska.

EKSHUMACJA ZWŁOK PIĘCIU OSÓB, ZATRUTYCH ARSZENIKIEM

(xy) Od tygodni już zajmuje się opinia publiczna tajemniczymi wypadkami śmierci w rodzinie Duff w mieście Craydon. Członkowie tej rodziny, w liczbie pięć osób, zmarli w przeciągu ostatnich lat, z tego trzy osoby w ubiegłym roku, w przeciągu dwóch i pół miesięcy.

Jak przypuszczają, wszystkie te osoby padły ofiarą otrucia arszenikiem.

Podejrzanie padło na panią Duff, która chciała zagarnąć majątek rodziny Duffów i podjąć kwotę ubezpieczeniową swego męża.

Podejrzanie, że otrucia dokonała pani Duff, jest tem straszniejsze, że między ofiarami otrucia znajdują się dwie małutkie jej córki.

Szwagierka pana Duff, miss Vera Sydney, umarła 14 lutego 1928, jej matka mistress Viola Sydney dnia 5 marca a dwudziestodwuletni Edmund Creighton Duff w ostatnich dniach kwietnia. Władze zarządziły ekshumację zwłok tych trzech osób. Niedawno dokonano obdukcji, śledztwo lekarsko - sądowe trwa w dalszym ciągu. Rzecznik ministerstwa spraw wewnętrznych oświadczył, że śmierć pana Duffa spowodowała otrucie arszenikiem. — Według wszelkiego prawdopodobieństwa

wyspano panu Duff arszenik do piwa.

Potem przesłuchano wdowę po panu Duff, czterdziestoletnią mistress Grace Duff. Oświadczyła, że jej siedmioletnie pożycie małżeńskie było szczęśliwe, że między nią a jej

mężem nie dochodziło nigdy do poważnych secesyj. Do roku 1919-go żyło małżeństwo w Nigerji, potem w Anglii. Duff przyszedł do domu chory po wycieczce do Hampshire, gdzie łowił ryby. Wkrótce potem umarł. Śledztwo sądowo - lekarskie nie wykazało wówczas otrucia. Przesłuchany jako świadek dr. Binning, lekarz rodziny Duffów, oświadczył,

że miał podejrzenie co do otrucia arszenikiem jedynie po śmierci pani Sydney.

Zobaczył on bowiem po jej śmierci w szafce aptecznej flaszeczkę z arszenikiem i to wzbudziło w nim podejrzenie. Co do pana Duffa, to początkowo nie dostrzegł on objawów otrucia, dopiero późniejsze symptomy wskazały wyraźnie na otrucie arszenikiem. Przebieg choroby był podobny jak u pani Sydney i to nasunęło mu przypuszczenie, że panna Sydney została również otruta arszenikiem.

O pani Duff wyraził się dr. Binning, że pielegnowała bardzo gorliwie swego męża w czasie jego choroby i była bardzo przygnębiona jego śmiercią.

Pan Duff ubezpieczony był na kwotę piętnastu tysięcy funtów szterlingów.

Zeznania dr. Binnunga skłoniły władze do ekshumacji zwłok również dwu córek państwa Duff, z których starsza umarła w roku 1919, a młodsza, w roku 1924.

Jest to już piąta ekshumacja w tej tajemniczej aferze.

Bunt 1500 więźniów w St. Zjedn. W walce z dozorcami dwu więźniów zginęło.

Z Nowego Jorku donoszą: w więzieniu Clinton wybuchł bunt 1500 więźniów, którzy pobili dozorców i podpalili warsztaty. Mimo znacznej przewagi, nie udało się więźniom opanować bram, broniących zaciekle przez straż aż do nadejścia żandarmerji, która otoczyła więzienie silnym kordonem. W czasie walki dwóch więźniów zastrzelono. Zbuntowani nie chcą się poddać i zamknęli się w obrębie więzienia.

Surowe kary dla automobilistów

Ponieważ w Hiszpanji, jak zresztą wszędzie, równoległe z wzrostem automobilizmu zwiększyła się liczba wypadków przejechań lub zderzeń, kończących się ciężkimi poranieniami lub nawet śmiercią, dyktator hiszpański, generał Primo de Rivera, wydał ostatnio rozporządzenie, zabezpieczające publiczność pieszą od wypadków samochodowych. W myśl tego rozporządzenia każdy winny przestępstwa najechania na przechodnia natychmiast bez względu na stanowisko i towarzyszące wypadkowi okoliczności zostanie aresztowany.

Jeśli badanie lekarskie stwierdzi naj-

lejsze chociażby obrażenia cielesne ofiary wypadku, winowajcę czeka kara 6 lat więzienia. Rozporządzenie wyraźnie podkreśla, że żadne względy nie mogą być okolicznością łagodzącą dla winnego i że kara nie może być zastąpiona grzywną.

Rozmaitości ze świata.

(PAP) SŁYNNĄ KSIĄŻKA PUŁK. LAWRENCE'A PO POLSKU. Ostatnie tarcia chińsko - sowjeckie, które nastąpiły prawie bezpośrednio po konflikcie sowjecko - afgańskim, dają podstawę do powstania nowych wersji i fantazji, związanych z działalnością znakomitego angielskiego działacza politycznego, pułkownika Lawrence'a. Niedawno wydał on pamiętniki o „Buncie Arabów“, które częściowo wyjaśniają działalność cięszącego się fantastyczną sławą autora. Bernard Shaw, nazwał pamiętniki te najlepszą książką wojenną od czasu pamiętników Juliusza Cezara. W tych dniach książka pułkownika Lawrence'a doczekała się polskiego wydania.

(PAP) DOM BEZ ŚCIAN. Współczesna architektura w najszerszym stopniu uwzględnia przy budowie domów mieszkalnych wymagania higieny, dając do zapewnienia mieszkańcom maksimum słońca i świeżego powietrza. Ciekawym pod tym względem

eksperymentem jest wybudowanie w Stutgardzie ogromnego, kilkunastopiętrowego gmachu, nie posiadającego zupełnie ścian, które zastąpione zostały kombinacją łączących się bezpośrednio ze sobą okien. Przy zupełnej trwałości gmach ten daje rzeczywistość bardzo wiele światła i świeżego powietrza.

(PAP) **REFLEKTOR O SILE 3.500.000 ŚWIEC.** Potężny, największy na świecie reflektor o sile trzech i pół miliona świec wykończony został ostatnio w jednej z wielkich fabryk londyńskich na zamówienie angielskiego ministerjum wojny. Światło tego olbrzyma, silniejsze od światła wielu latarni morskich, wśród nocy rozświetla całkowicie przestrzeń na kilka kilometrów, a rzucone w górę będzie mogło zabezpieczyć przed nieprzyjacielskimi aeroplanami nawet rozległe miasto.

Piorun mordercą.

(K. D.). W Wojutyeczach p. Sambor, dziewczęta Anna Partyka oraz Tytania i Katarzyna Fijałkowskie wracały z pola do domu. Nagle rozpętała się straszliwa burza. Uderzył piorun i Anna Partyka padła trupem, koleżanki uległy ogłuszeniu.

Pościg za bandytami.

(K. D.). Ścigając złodziei w Jasieniu p. Lisko, poster. Malawski oddał strzał ostrzegawczy. Jeden ze ściganych zrewanżował się posterunkowemu z krótkiego karabinu, na szczęście bez skutku.

W czasie dalszego pościgu ujęto czterech „ananasów”, a mianowicie: Jana Korzeniowskiego, Waśka Bochenka, Michała Tarczanina i Wasyła Kozłowskiego, wszystkich z Jabłonego, p. Lisko.

Okropny wypadek na torze.

(K. D.). Onegdaj rano na bocznicy firmy „Marceli Frust”, położonej pomiędzy stacjami Waniowice a Stary Sambor, podczas ręcznego spychania wagonów kolejowych został zabity 8-letni Dmytro Kuperak z Torczynowic pow. Sambor. Zrozpaczony ojciec zabrał zwłoki syna z miejsca katastrofy do domu.

Nowoczesnym niezastąpionym środkiem

do pielęgnowania włosów jest „EUNICE” Karpińskiego, Shampoo w proszku. Usuwa szkodliwe kwasy tłuszczowe, nadaje włosom jedwabistą puszystość. 3006

Ukarana żądza alkoholu.

(K. D.). Na stację kolej. w Jezierzanach zajeżdżał onegdaj kołmi tamtejszy gospodarz Bukaczewski Piotr. Dał koniom paszy i na kilka kroków od siebie zauważył 6 żelaznych beczek wypróżnionych ze spirytusu, należących do księcia Pawła Florjana Sapiehy z Bileza Złotego. Kiernijąc się chciwością podszedł Bukaczewski do jednej z beczek, odkręcił żelazny szpunt i zaświecił nad otworem zapalną, by stwierdzić, czy beczka jest pełna. Ogień zapalnik spowodował eksplozję wewnątrz nagromadzonych gazów, Bukaczewski oparzył sobie rękę, twarz i czoło. Oderwana zaś siłą wybuchu obręcz zabiła Bukaczewskiemu konia.

8-letni topielec.

(K. D.). Przy kopaniu torfu na łąkach koło Ohładowa wpadł do wody 8-letni chłopak Wasył Szkraba. Z wody wydobyto martwe już zwłoki.

Tragiczny wypadek przetokowego na posterunku pracy.

(K. D.). Od paru lat był przetokowym na tuł. Dworcu towarowym Nr. II, Hałakowski Józef, człek 36-letni, żonaty, ojciec pięciorga dzieci. Mieszkał aż w Obroszynie, skąd do pracy dojeżdżał.

Wybrał się i wczoraj, nie mając nawet wyobrażenia, co go spotka. Bo o 11 obok mostu drewnianego, gdy przetaczał wagony, dostał

się pod koła jednego z wozów. Odcięciu uległa lewa noga niżej kolana, a prawa stopa zmiażdżeniu.

Przewieziono go do szpitala.

Żona z dziećmi są w beznadziejnej rozpacz. Bo choć mąż i tato ze szpitala wróci, na całe życie pozostanie podwójnym kaleką, on, cicha ofiara obowiązku.

Zastrzelił szwagierkę, a rewolwer skierował ku sobie.

(K. D.). W Strzeliskach p. Bóbrka rozegrał się przedwczoraj wstrząsający dramat. Oto przybył do swej szwagierki Anny Batowskiej, żony Iwana Temofij Łapezuka z Czortorji. Dopadł ją na podwórzu i z rewolweru strzelił do niej dwukrotnie, trafiając ją w okolicę serca

i w lewą rękę. Następnie wszedł do jej mieszkania i wystrzałem zranił się poniżej piersi. Stan Batowskiej, jak i jej mordercy, jest bez nadzieiny. Powód rozpaczliwego kroku Łapezuka dotąd niezny.

Zbierał borówki -- dostał 2 kule od praktykanta leśnego.

(K. D.). Paweł Łukijanowski, gospodarz ze Stółpina p. Kamionka Strumiłowa, wybrał się ostatnio do lasu sąsiedniego na borówki. Dostrzegł go praktykant leśny Tadeusz Nie-

miec z Czanyża i dwoma strzałami z dubeltówki Łukijanowskiego w plecy ugodził. Ciężko rannego gospodarza odstawiono do szpitala we Lwowie.

Śmiertelny powrót od narzeczonej.

(K. D.). Onegdaj w przysiółku Zabórze p. Kamionka Strumiłowa, wracając od swej narzeczonej padł trupem 25-letni parobczak Litwin Oleksa, zamordowany ze zemsty przez odpalonych konkurentów. Jako podejrzanych

o dokonanie tej zbrodni aresztowano Jana Knasa i Michała Kowaluka z Zabuża oraz Stefana Kruka z Jesienicy Ruskiej.

Dalsze śledztwo w toku.

Śmierć kasiarza

pod razami koleżeńskimi noża i syfonu.

(K. D.). W szynku Tennenbauma w Wygnance p. Czortków wynikła ostra kłótnia pomiędzy kosiarzami stanisławowskimi Karolem Borda i Władysławem Stogrinem z jednej a Józefem Dobrowolskim z drugiej strony. W trakcie wymiany obelg Borda kilka-

кратно ugodził Dobrowolskiego syfonem w głowę, a Stogryn parę razy poprawił nożem. Po kilku minutach Dobrowolski zmarł. Morderców w czasie ucieczki aresztowano. Borda rzucił się na posterunkowego z nożem, ale go ubezwładniono.

Zabił nożem ciężarną kobietę.

(K. D.). Na drodze w Rudzie brodzkiej w obecności meża Antoniego Dąbrowskiego i Piotra Babińskiego z Rożniowa, przebił ją nożem Jewka Dąbrowska, kobiecina. Dotąd go jeszcze zdaje się nie ujęto.

będąca w 8 miesiącu ciąży. Nadmierny wpływ krwi spowodował jej śmierć. Morderca Michał Cap po dokonaniu zbrodni, zbiegł. —

Włamanie do hr. Badeniego w Radziechowie.

Kradzież zabytków muzealnych.

(K. D.). Onegdajszej nocy do pałacu Stanisława hr. Badeniego w Radziechowie włamali się nieznani sprawcy, którzy skradli szereg srebrnych przedmiotów o wartości

historyczno - muzealnej, znaczonych herbami. Szkoda wynosi około 12.000 złotych. Dochodzenia policyjne w toku.

Eksplozja granatu uśmierciła 6 pastuchów.

(K. D.). Przed kilkunastu dniami w Sewerach, p. Zborów na pastwisku chłopcy dobrali się do znalezionej granatu, który eksplodował. Na miejscu padli trupem Ilko Chalaaj, Staeh Szablaj, Władysław Kril, Ilko Czornyj, Michał Jagla, liczący od 7 do 18 lat. Wskutek

oberwania nóg i poszarpania jelit po 48 godzinach okrutnych męczarniach zmarł 12-letni Borodij Wasył. Jedynie Zulecki Wasył i Michał Mikuliszyn odnieśli lżejsze rany, z których leczy się w szpitalu w Tarnopolu. Bezpośrednim sprawcą nieszczęścia był s. p.

Ilko Chałaj, który przyniósł znaleziony pokois i w obecności zgromadzonych kolegów rozbierał.

Prócz wspomnianych ofiar w ludziach, uległa rozszarpaniu jedna z krów, pasących się w pobliżu.

Straszliwa burza we Lwowie.

(K. D.) Dawno już miasto nasze nie przeżyło tak gwałtownej i piekielnej burzy, jak wczoraj wieczorem. Tuż przed godziną 7-mą pociemniało nagle. Zerwał się wichur szalony, niosący olbrzymie tumany kurzu. Wśród błyskawic poczęły walić grzmoty i pioruny. Ruch tramwajowy i automobilowy wstrzymał się na moment, zanim zapalono światła. — Wszystko, co bawiło na ulicach i placach uciekało ku bramom przygodnie napotkanych kamienic. O taksówki i pojazdy konne staczano formalne walki. Były się docisnąć i dostać do mieszkanka.

Spadł ulewny deszcz, mało deszcz, ale jeden niezmierny strumień wody, który wespół z wichrem dokonywał dzieła zniszczenia. Bardzo ucierpiały plantacje i ogrody, wiele latarni i słupów telegraficznych padło.

Wśród mieszkańców zapanowała nieopisana groza. Dudniało, huczało i waliło bez przerwy. Zdawało się, że świat ma się już ku końcowi.

O godz. 8.30 huragan pofolgował. Błyskało tylko i grzmiało. Deszcz zmalął.

Pani Genia Bard z ul. Żółkiewskiej 15, która z przestachu dostała ataku sercowego, wskutek interwencji Pogotowia przyszła także do siebie.

„Nie wiecznego pod słońcem“ — głosi stara prawda. Tak i z tą wczorajszą burzą. Zerwała się i rozszalała. Minęła jednak. Dziś mamy znów przepiękną letnią pogodę.

Jakby nie. Popracują monterzy nad latarniami, ogrodnicy nad klombami, a murarze nad fasadami domów i z wczorajszego szału natury pozostanie ino wspomnienie.

Za pieniądze Moskwy

komuniści organizują awantury.

FIASKO PRZYGOTOWAŃ W POZNANIU.

Poznań. 25. 7. (AW.). Komuniści gorączkowo przygotowują się do manifestacji w dniu 1 sierpnia.

Poznańska ekspozytura międzynarodówki komunistycznej PPS, lewica przygotowuje się również do obchodu tego święta, tem bardziej, że odbyły w sobotę i niedzielę kongres partji stwierdził ponad wszelką wątpliwość rozbić i rozkład wewnętrzny partji zwłaszcza po zdradzie lidera Czumy z Krakowa.

Przygotowania jednak do tych manifestacji idą bardzo opornie. Poza garstką mętów społecznych eksploatujących swoją przynależność do PPS lewicy jako źródło dochodów, ogół robotników odnosi się bardzo krytycznie do wywrotowych hasel. Niema też w Poznaniu osławionego Bema, który został skazany na paroletnie więzienie i zwolniony za kaucję leczy się w Sopotach.

„CZERWONY DZIEŃ“ W STOLICACH EUROPY.

Paryż. 25. 7. (PAT.). Badanie dokumentów ukrytych podczas rewizji w lokalach organizacji komunistycznych, wykazało, że orga-

nizacje te otrzymywały znaczne subsydia z Moskwy.

Według otrzymanych na 1 sierpnia instrukcji, komuniści usiłowali wywołać wojnę światową, z której wyłonić się miała ogólna wojna domowa.

Paryż. 25. 7. (AW.). W związku z wczorajszymi aresztowaniami komunistów w Paryżu i innych miastach, organizacje komunistyczne zapowiedziały manifestację protestującą przeciwko uciskowi komunizmu. Policja zdecydowana jest niedopuszczyć do wybryków komunistów.

Berlin. 25. 7. (PAT.). Policja podjęła wszelkie niezbędne zarządzenia w celu zapobieżenia ewentualnym rozruchom komunistycznym w dniu 1 sierpnia.

Budapeszt. 25. 7. (PAT.). Policja aresztowała emisariusza Moskwy, Michała Haya, który otrzymał rozkaz zorganizowania w dniu 1 sierpnia „Dnia czerwonego“, połączonego ze strajkami i rozruchami. W związku z tem aresztowaniem policja wykryła w mieszkaniu urzędniczki Teresy Krausz tajną drukarnię. Teresa Krausz oraz trzech pracownicy drukarni zostali aresztowani. Skonfiskowano znaczną ilość proklamacji komunistycznych.

Sprawy kolejowe.

Tabor kolei polskich wzrasta dzięki krajowej wytwórczości.

(s) Tabor kolejnictwa naszego ulega wciąż stalemu zwiększaniu się, a stan jego zaznacza się ogólnie poprawą.

W końcu 1928 r. koleje polskie posiadały 5.198 parowozów, 10.029 wagonów osobowych i 141.560 towarowych. Do dnia 1-go stycznia br. dostarczyły fabryki polskie 476 parowozów, 618 wagonów osobowych i 28.000 wagonów towarowych.

Rozwój krajowej produkcji parowozów zaznacza się coraz wyraźniej, a 3 fabryki: Chrzanów, Cegielski i „Parowóz“ dostarczają około 20 lokomotyw co pewien czas.

Również wagony osobowe wyrabiane obecnie w kraju, budowane są według najnowszych systemów, a mianowicie w całości ze stali i żelaza, co zwiększa bezpieczeństwo pasażerów na wypadek katastrof.

Cyfry przytoczone wyżej świadczą, że Polska w każdej niemal dziedzinie przemysłu rozwija się pomyślnie i kroczy szybkim krokiem naprzód.

Walny Zjazd delegatów maszynistów kolejowych odbędzie się w Poznaniu od 29 lipca do 1-go sierpnia br.

(s) Obrady Zjazdu toczyć się będą w sali Domu Ewangelickiego, ul. Wjazdowa. Początek obrad 29 bm. godz. 9-ta.

Począwszy od rana 28 bm. dyżurować będą na dworcu w Poznaniu przedstawiciele Związku z opaskami Z. Z. M. Do nich należy się zwracać o wskazanie kwater.

Na podstawie zarządzenia Min. Komunikacji delegaci na Zjazd mają prawo do płatnego urlopu z dodaniem czasu potrzebnego na dojazd do Poznania i z powrotem tudzież do bezpłatnych biletów jazdy.

Na Zjeździe spodziewani są reprezentanci organizacji z innych krajów. Zaproszenia wysłane zostały do Stanów Zjedn., Argentyny, Anglii, Niemiec, Szwajcarii, Austrii, Niem., Czechosłowacji, Danji, Szwecji, Norwegii, Holandji itd. M. i. zapowiedzieli swój przyjazd delegaci maszynistów z Czechosłowacji Nohava oraz z Niemiec prezes Warstein.

Katastrofalny pożar.

Przeszło 60 budynków poszło z dymem.

Stryj, w lipcu.

(r.) W Krupku, ad Rozdół, miał miejsce straszny pożar. Powstał on na strychu stajni gospodarza Iwana Popyka, który niebawem objął swymi językami cały budynek. Na nieszczęście dał silny wiatr, wskutek czego ogień przenosił się niebawem na liczne gospodarstwa wiejskie, tak, że większa część wsi stanęła w płomieniach.

Ludność zaalarmowana, gromadnie rzu-

Calles przybywa do Europy.



(xy.) Były prezydent Meksyku, Calles (nasza rycina) wyjechał do Stanów Zjednoczonych, skąd udaje się w podróż do Europy. Celem podróży Callesa jest studjowanie kolejnictwa europejskiego, ponieważ planowana jest reforma meksykańskich kolei żelaznych.

ciła się na ratunek, jednakowoż z braku należytych przyrządów i z powodu tego, że równocześnie paliło się w kilku miejscach o ratunek było bardzo trudno. Ogółem spaliło się 65 zabudowań mieszkalnych i gospodarczych. W czasie akcji ratunkowej kilkanaście osób odniosło ciężkie poparzenia tak, że musiano je zabrać do szpitala. Kilkadziesiąt osób pozostało bez dachu nad głową. Szkoda wynosi około 300.000 zł. (tylko w części ubezpieczona). Na podstawie wyniku dochodzeń można przyjąć, że pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Gmina odniosła się do Województwa o pomoc dla nieszczęśliwych pogorzelców.

NADESŁANE.

Baczność! Rolnicy!

Z dniem 1. b. m. uruchomiliśmy w naszej fabryce w Glinnej Nawarji młyn kulowy do przemiatu wapna, wobec czego dostarczyć możemy wagonowo każdą ilość wapna nawozowego.

„CEGIWA“

Zarząd: Lwów, Podlewskiego 8.
Tel. 4200.

Nie mogąc spłacić długów, powiesił się.

(K. D.) W Świżu p. Przemysłany powiesił się w komorze 46-letni gospodarz Dmytro Szerbaty. Powodem samobójstwa rozstrój nerwowy, wynikły na tle niemożności spłacenia długów.

5-letnie dziecko ofiarą pioruna.

(K. D.) W Pleskowiech p. Tarnopol ugodził piorun w chatę Stefana Parasiuka, zabijając jego 5-letniego syna Michała.

Tragiczna śmierć ofiarnego robotnika.

Warszawa. (f. — telef.). Wczoraj w godzinach popołudniowych wybuchł pożar we farbiarni Schönferbera. Zapaliła się mianowicie szopa z materiałami farbiarskimi. Robotnicy rzucili się na ratunek. Jeden z nich stracił przytomność w chwili, gdy wspinał się po drabinie. Wskutek utraty równowagi runął on do kotła z gorącą wodą. Ciężko poparzonego robotnika odwieziono do szpitala, gdzie zmarł. Farbiarnia spłonęła doszczętnie. Straty są bardzo znaczne.

JAKIE BĘDĄ TEGOROCZNE ZBIORY?

Warszawa. 25. 7. (AW) Prof. Br. Janowski pisze w „Gazecie Handlowej” w przedmowie do zwięzł. in. in. Gdyby w dalszym ciągu przebieg pogody był tak korzystny, jak w czerwcu i w pierwszych dniach lipca, spodziewałoby się należało zupełnie dobrych a może nawet nieco lepszych od przeciętnych plonów ożymiu i jarzyn. Mówiąc o wyniku plonów nie należy zapominać o inwazji różnych szkodników, jakie zauważyły się dało w różnych okolicach połud.-wschodniej części państwa. Jeżeli do tego dodamy grady i wylewy, jakie dotknęły niektóre okolice naszego kraju, niszczące doszczętnie plony, to ogólny obraz przedstawia się nam nie tak wesoło, jakby to można było sądzić z ostatnich biuletynów Państw. Urzędu Statystycznego. Wspominam o tem dlatego, żeby nieco sprostować zbyt optymistyczne poglądy na wyniki tegorocznych zbiorów i przestrzec przed zbyt pochopnym wyciąganiem z tego wniosków.

Przecież biorac, nie jest źle, ale dopiero omloty pokażą, czy będzie dobrze. Co do okopowizn, to również nic pewnego nie można powiedzieć, ziemniaki naogół przedstawiają się nieco lepiej, niż buraki, choć i te mimo późnego zasiewu w niektórych okolicach rozwinęły się bardzo pięknie. Odrost koniczyń, łak i pastwisk nie pozostawiają nic do życzenia. Natura zatem, co mogła, to zrobiła.

PRZECIWI EWAKUACJI NADRENJI.

Paryż. 25. 7. (PAT) W czasie debaty w senacie nad ratyfikacją umów o długach, wygłosił b. prezydent republiki sen. Millerand wielką mowę, w której szczegółowo omówił stanowisko Francji w sprawie ewakuacji Nadrenji. Millerand wypowiedział się przeciwko ratyfikacji umów, oświadczając, że oznaczają one atak na prawa Francji. Następnie mówca wystąpił z naciskiem przeciwko ewakuacji Nadrenji przed r. 1935, oświadczając, iż 5 lat dzielących nas od tego terminu, ma bardzo wielkie znaczenie dla konsolidacji organizacji państw europejskich.

BUDOWA DWORCA WATYKAŃSKIEGO.

Rzym, 24 lipca. (AW.) Za parę dni rozpoczyna się prace około budowy dworca watykańskiego, wewnątrz którego znajdować się będzie duży salon zarezerwowany dla Papieża i dla monarchów, przybywających z wizytą do Papieża. Budowa pociągu papieskiego już się rozpoczęła.

REKORDOWY ROZWÓJ AMERYKAŃSKIEGO LOTNICTWA.

Nowy Jork, 25 lipca. (AW.) W roku ubiegłym amerykańskie linie lotnicze obsługiwało 5.700 samolotów, które przewiozły 35.000 pasażerów i 225.000 kg. towarów. O wiele większa liczba ludzi korzystała z samolotów jako taksówek lub odbywała przejażdżki nad większymi miastami i pięknymi okolicami.

AGITATOR KOMUNISTYCZNY MOR-DERCA.

Białogród, 25. 7. (PAT) Według doniesień z Dubrownika, znany agitator komunistyczny Tsevetka Czelan, zatrzymany na dworcu w Serajewie, wystrzałem z rewolweru zabił jednego żandarma a zranił ciężko drugiego, poczem uciekł. Ministerstwo spraw wewnętrznych wyznaczyło nagrodę 20.000 dinarów za aresztowanie Czelana.

Wichry, burze i orkany w całej Polsce!

Olbrzymie straty. — Grad niebywalej wielkości. — Igraszki piorunu. — Pożary.

Warszawa. (f. — telef.). Z różnych stron kraju donoszą o wielkich burzach, które wyrządziły znaczne szkody.

Nad Białymostkiem szalała wczoraj gwałtowna burza.

Piorun poraził jadącego rowerem przez ulicę funkcjonariusza miejskiego Brodowskiego. Koła roweru zostały zupełnie skrecone, a część ubrania Brodowskiego spalona. W wielkiej synagodze piorun spowodował krótkie spiecenie.

We wsi Kropacze piorun spowodował pożar. Spłonęło kilka zagrod. Straty wynoszą 25.000 zł. Również od pioruna wybuchł olbrzymi pożar we wsi Szyszyn, gdzie straty przekraczają 50.000 zł.

W powiecie bydgoskim szalała znowu trąba powietrzna. Najwięcej ucierpiał majątek Augustowo, gdzie wiatr rozrzucał zupełnie murywany budynek długości 50 metrów. Wichur zawałił ponadto szereg innych domów, niszcząc pozatem drzewa owocowe w pobliskim ogrodzie.

W Gołanicy huragan powrywał z korzeniami setki drzew.

W Smolarach wichur zerwał dach jednego budynku i rzucił go na sąsiedni dom mieszkalny, rozwalając jedną ze ścian. W Byczynie wiatr zniósł z powierzchni ziemi 11 zagrod chłopskich oraz wiatrak, raniąc ciężko młynarza.

O wielkich stratach donoszą również z powiatu nieszawskiego, gdzie grad wielkości gołębiego jaja zniszczył prawie 90 procent zbiorów.

Z Zakopanego donoszą, że na ulicy Kościeliskiej powstał wczoraj nagle lej powietrzny o średnicy kilkunastu metrów. Lej ten porwał i uniósł kilkanaście stogów siana na wysokość 120 metrów. Siano zostało rozrzucone w sąsiednich ulicach.

W godzinach południowych przeszła nad

Zakopanem silna burza, połączona z ulewą i piorunami. Jeden z piorunów wpadł do sklepu Składnicy Pensjonatów, uderzając w aparat telefoniczny, poczem wydostawszy się na zewnątrz, uderzył w sąsiedni dom, nie wyrządzając jednak szkody. Późnym wieczorem przeszła nad Zakopanem druga burza.

Piotrków, 24 lipca. (AW.) Nad Piotrkowem i okolicą przeszła wczoraj wieczorem silna burza z piorunami i ulewą deszczem. Gwałtowny wichur wyrzucił szereg domów i szop. W niektórych gminach grad wielkości orzecha włoskiego wybił zupełnie zboże.

BURZE SZALEJA.

Berlin, 24 lipca. (Pat.). Nad przystankiem granicznym Neu-Bentschen, położonym naprzeciw Zbaszyna, szalał ubiegłej nocy orkan, który wyrządził znaczne szkody, niszcząc prowizoryczną poczekalnię, przy czem jedna kobieta odniosła ciężkie obrażenia. Orkan uszkodził także i inne zabudowania, jak parowozownię, zbiornik wody oraz kilka zabudowań, będących własnością niemieckiej kolei, 25 domków kolonji urzędniczej zostało poważnie uszkodzonych. Wichura była tak silna, że kilka baraków robotniczych zostało porwanych i odrzuconych siłą wiatru na odległość około 100 m.

Wiedeń, 25 lipca. (Pat.). Wczoraj wieczorem szalała nad Tyrolem wielka burza, która wyrządziła olbrzymie szkody materialne i przerwała wszystkie połączenia telefoniczne. Sześciu turystów zostało zabitych od piorunów.

Paryż, 25 lipca. (AW.) Pisma tutejsze donoszą z Marakeszu (dawna stolica Maroka), o nieprawdopodobnych wprost upałach. Temperatura w cieniu w południe doszła do 54 stopni C. Nawet wśród tubylców zanotowano wiele wypadków porażenia słonecznego.

Proces Ulitza.

Dalsi świadkowie obrony. -- Drugi rzeczoznawca. -- Wykluczenie jawności.

Katowice. Dziś o g. 8 rano rozpoczął się dalszy ciąg rozprawy przeciw Ulitzowi. Przesłuchano szereg świadków, powołanych przez obronę i mających stwierdzić lojalność Ulitza wobec Państwa Polskiego.

Świadek Krull, naczelny redaktor Kattowitzer Zeitung, zeznał, że nieraz rozmawiał z Ulitzem na temat artykułów politycznych i stanowiska mniejszości niemieckiej na polskim Górnym Śląsku. Zaprzecza jednak, jakoby miał inspirować kierunek polityczny Kattowitzer Ztg.

Świadek Jarkowski, b. poseł na Sejm śląski, dał w sposób ogólnikowy dobrą opinię o Ulitzu.

Świadek Pandt, naczelny redaktor Oberschles. Kurier, twierdził, że Ulitz zawsze stał na gruncie prawa.

Świadek Machaj, b. poseł na Sejm śląski, przytacza okoliczności mające świadczyć o lojalności Ulitza. Zeznawali jeszcze kierownicy poszczególnych grup prowincjonalnych Volksbundu w tym samym duchu.

Na sali zjawia się profesor uniwersytecki w Lozannie Bischof, zawezwany przez obronę i dopuszczony przez sąd jako znawca pisma. Znacząc zaprzysiężono przy pomocy tłu-

macza francuskiego prof. Tymienieckiego, poczem dano mu czas do przeprowadzenia ekspertyzy podpisu Ulitza. Zkolei odczytano z aktów sprawy Tauermana pismo zawierające charakterystykę działalności Volksbundu, oraz akta regencji polskiej, dotyczące osiedlenia się na Śląsku polskim Białuchy.

Po przerwie obiadowej odczytano na wniosek obrony cały szereg artykułów Ulitza, zamieszczonych w Kattowitzer Ztg., a mających wykazywać lojalność oskarżonego, poczem zarządono ponowną przerwę.

O godz. 1930 stanął przed sądem prof. Bischof, przedstawiając orzeczenie pisemne, przetłumaczone na język polski. W orzeczeniu swem prof. Bischof oświadczył, że ze względu na brak oryginału inkryminowanego zaświadczenia, nie może wypowiedzieć opinii ani za ani przeciw autentyczności podpisu Ulitza. Porównanie podobizny na fotografii z własnoręcznym podpisem Ulitza wykazało najzupełniejsze podobieństwo, oprócz jednego albo dwóch drobnych szczegółów tak pod względem liter jak i ogólnego charakteru podpisu. Mimo to jednak stanowcza opinia co do autentyczności nie może być wydana. Prof. Bischof uważa, że jest całkowicie możliwe, iż

podpis Ulitza jest autentyczny, jak również nie jest wykluczone, iż jest on sfalszowany.

Po ponownej przerwie sąd przystąpił do przesłuchania ekspertów wojskowych, przy-

czem wykluczył jawność. Po przesłuchaniu tych ekspertów rozprawę odroczone do jutra.

Chiny i Sowiety podejmą bezpośrednie rokowania pokojowe.

POKOJOWE OŚWIADCZENIA.

Szanghaj, 25 lipca. (Pat.). Minister spraw zagr. Wang w wywiadzie z przedstawicielami prasy oświadczył między innymi: Chiny pragną rozpoczęcia rokowań z rządem sow. i skłonne są zlikwidować konflikt w sprawie kolei wschodnio - chińskiej, przychylając się do życzenia Moskwy uregulowania tej kwestii w drodze bezpośrednich rokowań, nie oczekując się do pośrednictwa strony trzeciej. Minister uważa, iż rokowania powinny się odbywać raczej w Moskwie, niż w Charbinie. Zapatrjuje się przytem optymistycznie na przebieg ewentualnych rokowań. W końcu minister zaznaczył, iż oczekuje z Moskwy odpowiedzi co do stanowiska w kwestji zaleconej procedury oraz co do daty rozpoczęcia ewentualnych rokowań.

Wiedeń, 24 lipca. (Pat.). Według doniesień dzienników z Berlina, oświadczył ambasador sowiecki w Berlinie, Krestenski, że rząd sowiecki jest gotów rozpocząć bezpośrednie rokowania z rządem chińskim, odrzucając równocześnie wszelką akcję pośredniczącą strony sygnatariuszy paktu Kelloga. Celem przeprowadzenia rokowań bezpośrednich wysłał rząd sowiecki do Charbina swego pełnomocnika w osobie Serebriakowa.

BIAŁOGWARDYJSKIE BANDY.

Moskwa, 25. 7. (AW.). Donoszą tutaj przybyli z Dalekiego Wschodu byli pracownicy wschodnio-chińskiej kolei żelaznej, że na terytorjum sowieckim rozpoczęły ożywiona działalność oddziały powstańców złożone z „białych” przeciwników komunizmu. Specjal-

nie silne oddziały pojawiły się w pobliżu stacji Pogranicznaja. Według oświadczeń kolejarzy oddziały te były zorganizowane w Mandżurji, skąd przedostały się na terytorjum ZSSR.

Moskwa, 25. 7. (PAT.). Tass donosi z Chabarowska: Departament polityczny stwierdził, że od czerwca br. rosyjscy emigranci białogwardyjscy rozpoczęli intensywną działalność na daleko wschodniej granicy sowieckiej przy bezpośrednim poparciu władz chińskich. W nocy z 21 na 22 czerwca uzbrojona banda Nazarowa zaatakowała posterunek pograniczny w okręgu władywostockim, zaś dnia 22 czerwca inna uzbrojona banda przekroczyła granicę wokół Czyty. Inne jeszcze grupy białogwardystów, silnie uzbrojone zostały zatrzymane w chwili przekraczania granicy transbajkalskiej. Śledztwo wykazało, że banda ta przekroczyła granicę, stosownie do instrukcji i przy pomocy władz chińskich i miała na celu zerwanie mostów kolejowych, wysadzenie w powietrze magazynów artyleryjskich oraz zorganizowanie band złożonych z przestępczych elementów białogwardyjskich, wreszcie dokonanie innych jeszcze aktów na szkodę Sowieców.

Dnia 20 lipca br. szereg białogwardystów rosyjskich przekraczających granicę zostało w okręgu Amuru aresztowanych.

Departament polityczny na posiedzeniu sądowym w dniu 23 bm. skazał 16 osób z pośród aresztowanych białogwardystów rosyjskich na śmierć. Wyrok został wykonany.

Śmiertelna walka z bandytą.

Warszawa. (f. — telef.) W Chojnach pod Łodzią dwaj wywiadowcy policyjni stoczyli walkę z groźnym bandytą Józefem Dolderem, ładając go trupem na miejscu. Bandyta ten był poszukiwany od dłuższego czasu przez policję za całą serię napadów rabunkowych i włamań. Wreszcie do wiadomości policji doszło, że ukrywa się on w Chojnach. Oteczone

dom, poczem policja wkroczyła do mieszkania bandyty. Zobaczywszy wywiadowców, bandyta dobył rewolweru i ranił ciężko w brzuch wywiadowcę Brożka. W odpowiedzi na to drugi wywiadowca dał kilka strzałów, które chybiły. Wówczas ranny Brożek dobył swego rewolweru i celnym strzałem zabił bandytę.

Dwie ofiary krwawego dramatu miłosn.

Robotnik zabija kochankę.

Warszawa. (f. — telef.). W domu przy ul. Łódzkiej 10 rozegrał się wczoraj w godzinach popołudniowych krwawy dramat, którego ofiara padły dwie kobiety.

W domu tym mieszka handlarka Władysława Górniakowa z 16-letnią córką Adela. Częstym gościem u nich był 26-letni robotnik Ciołek. Między robotnikiem a córką Górniakowej nawiązały się stosunki miłosne. Matka 16-letniej Adeli czyniła często wymówki robotnikowi i z tego powodu dochodziło do scysji. Wczoraj zjawił się w mieszkaniu Ciołek i znów wybuchła sprzeczka. Wtedy robotnik

dobył rewolweru i strzelił 4 razy w kierunku obu kobiet. Władysława Górniakowa odniosła ciężkie rany, córka zaś jej zginęła na miejscu.

Znajdujące się na rękach córki 6-tygodniowe niemowlę cudem ocalało.

Po dokonaniu zbrodni sprawca udał się do pobliskiej restauracji, gdzie uraczył się alkoholem. Tam też został aresztowany. Ciołek przyznał się do popełnienia zbrodni, żalując jednak, że niedosła jego teściowa nie padła od kuli.

Wielka afera bankowa.

Warszawa. (f. — telef.). Długa seria skandalów bankowych, jakie w niezwykłej ilości wydarzyły się w ostatnich miesiącach w Niemczech, powiększyła się o nową aferę dyrektora Kredytowego Banku Przewozowego w Moguncji, który, jak się okazało, zdefraudował przeszło dwa miliony marek. Dyrektora aresztowano. Zarząd Banku postanowił ogłosić upadłość, która narazi licznych klientów na wielkie straty.

Pies ratuje życie tonącemu chłopakowi!

Warszawa. (f. — telef.). W czasie kąpieli w Wiśle pod Grudziądem 10 letni syn urzędnika kolejowego Żuchowskiego dostawszy się w wir, znikł pod powierzchnią wody. Żadna ze znajdujących się na brzegu osób nie pośpieszyła chłopcu z pomocą. Scenę tę obserwował pies maści wilezkiej, wygrzewający się na słońcu. Skoczył on do rzeki i wypłynawszy na środek dał nurka i wydobył na powierzchnię ciała chłopca, ciągnąc je zębami za włosy.

Jednakowoż śliskie włosy wymknęły się z psich zębów i chłopiec ponownie znikł pod wodą. Pies dał ponownie nurka i tym razem udało mu się wyciągnąć dziecko na brzeg. Dopiero teraz ludzie zajęli się ratunkiem. Po półgodzinnych wysiłkach przywrócono chłopca do życia.

Śmierć dwu adwokatów w katastrofie automobilowej.

Warszawa. (f. — telef.). W pobliżu Grodziska, pod Poznaniem, wydarzyła się wczoraj katastrofa samochodowa, spowodowana defektem kierownicy. Samochód, jadący z wielką szybkością, wpadł na przydrożne drzewo i uległ rozbiciu. Dwaj pasażerowie, adwokat Pawłowski i Niewiadomski, doznali obaj strzaskania czaszki. Trzeci adwokat Adamek uległ złamaniu ręki. Szofer odniósł lekkie kontuzje.

Wypadek w czasie wyścigów.

Warszawa. (f. — telef.). Odbywające się obecnie w Bydgoszczy wyścigi konne obfitują w szereg nieszczęśliwych wypadków. Onegdaj spadł z konia w czasie biegu Zygmunt Mielżyński i odniósł ciężkie obrażenia. Wczoraj zaś porucznik 14 pułku ułanów, Kwieciński upadł wraz z koniem poczem koń kopnął go kopytem w głowę. W stanie bardzo ciężkim przewieziono porucznika do szpitala wojskowego.

NA ROGACH BYKA.

Warszawa. (f. — telef.). W folwarku Bogdanowo powiatu Braclawskiego zdarzył się tragiczny wypadek. Pasący się wraz z inną trzodą buhaj, rzucił się na 16 letniego pastucha i porwał go na rogi. Nieszczęśliwy pastuch przebiły został na wylot, tak, że niebawem zmarł.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK POLSKIEGO DYPLOMATY.

Warszawa. (f. — telef.). Z Saleburga donoszą o katastrofie, której uległ poseł polski w Wiedniu Bader. Na drodze samochód posła zderzył się z samochodem transportowym browarów. Jedna z beczek od piwa stoczyła się na posła Badera, raniąc go w kolano. Samochód uległ uszkodzeniu. Jest to już drugi wypadek samochodowy posła Badera w ciągu kilku miesięcy. Niedawno miało miejsce w Wiedniu zderzenie samochodu posła z tramwajem.

PREMIER GRECKI NA P. W. K.

Warszawa. (AW.) Premier grecki Venizelos, który przybędzie do Polski wczesną jesienią, zwiedzi również P. W. K. w Poznaniu. —

STATYSTYKA UNIWEERSYTECKA.

Warszawa (AW). Według zestawienia ministerstwa oświaty, w r. 1927/28 było ogółem w Polsce 41.734 słuchaczy szkół wyższych, w tej liczbie 30.484 mężczyzn i 10.660 kobiet. Najwięcej uczęszczany był wydział prawniczy, na który się zapisało 8.758 mężczyzn i 812 kobiet, oraz wydział filozoficzny 6.729 m. i 7.003 kobiet.

ZAMKNIECIE P. W. K. 30 WRZEŚNIA.

Poznań. (AW). W ostatnim czasie pojawiły się pogłoski, jakoby okres trwania PWK. miał ulec przedłużeniu. Dyrekcja PWK. stwierdza, że wszelkie informacje w powyższym sensie są nieścisłe, a zamknięcie PWK. nastąpi nieodwołalnie 30 września br.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 26. lipca.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8'88 1/2 zł. przy spokojnej tendencji.

Uroczystości legionowe.

Z okazji rocznicy Czynu Sierpniowego, odbędzie się w sobotę, dnia 3-go sierpnia br. punktualnie o godzinie 7-mej wieczorem zebranie towarzyskie w lokalu własnym przy ulicy Gródeckiej l. 69, I. p.

Wstęp wolny dla P.T. zaproszonych gości, przedstawicieli władz wojskowych i rządowych, oraz dla członków Związku Legionistów Polskich i Związku Strzeleckiego, jakoteż ich rodzin.

Jednocześnie z okazji rocznicy wymarszu Kadrowki, odbędzie się w niedzielę, dnia 4-go sierpnia br. o godzinie 11-tej przed południem w lokalu własnym przy ul. Gródeckiej l. 69 Uroczysta Akademia. — Wstęp wolny.

Legjoniści, chcący wziąć udział w Walnym Zjeździe Legionistów w Nowym Sączu, zgłoszą się w Sekretariacie Okręg. Związku Legionistów we Lwowie, ul. Gródecka 69, I. p. między godziną 17—19 celem rejestracji.

Pertraktacje w sprawie gazyfikacji Polski.

Warszawa. (AW) Sprawa gazyfikacji Polski wkracza już na realne tory. Przyczyną szybkiego wywikłania się z trudności jest bezspornie fakt, iż w myśl ustawy gazyfikacyjnej samorządom (województwom) przysługuje prawo udzielania koncesyj gazyfikacyjnych co w dziedzinie elektryfikacji jest ustawowo zastrzeżone tylko dla Państwa. W tych dniach powrócił z Paryża inż. J. Konopka, dyr. Zw. Gosp. Gazowni i Zakł. Wodociąg., który w imieniu organizacyi samorządowych przeprowadził rokowania z firmami francusko-belgijskimi, w sprawie gazyfikacji Polski. Pertraktacje te mają widoki pomyślnego zakończenia i już w okresie dwóch tygodni będą najprawdopodobniej sfinalizowane. Firmy francusko-belgijskie inwestują w gazyfikacji w Polsce w przeciągu pierwszych pięciu lat około 20 milionów dolarów, z tem, że kwota ta stale się będzie powiększać.

W pierwszym rzędzie obejmie gazyfikacja Zagłębie Górnego Śląska, województwo krakowskie i kieleckie. Gazu dostarczać będą polskie koksownie. W związku z tem rozpocznie już budowę gazowni w Częstochowie, a wedle projektów i planów zupełnie już przygotowanych, mają powstać gazownie we Włocławku, Gdyni, Białymstoku, Kielcach, ewent. w Przemyśle.

Dnia 24 bm. dyr. Konopka wyjechał do Katowic, celem porozumienia się na miejscu z przedstawicielami przemysłu węglowego w omawianej sprawie gazyfikacji. P. Konopka wraca do Warszawy około 1 sierpnia

Pożar pod Lwowem.

Piorun spalił wczoraj 3 gospodarstwa.

(K. D.) W czasie wczorajszej gwałtownej burzy i towarzyszącej jej ulewy — w Żurawce p. Lwów wskutek uderzenia piorunu powstał pożar, który zniszczył doszczętnie 2 stodoły i stajnię gospodarza Jana Pyhla, dalej chatę, stajnię i stodołę Stefana Pyhla, wreszcie chatę i stajnię Anny Pyhel.

Morderstwo czy samobójstwo?

Stanisławów, w lipcu.

(H. J.) Dnia 23 lipca br. około godz. 2.05 znaleziono na torze kolejowym w Jamnicy pod Stanisławowem na przestrzeni Lwów - Stanisławów zwłoki młodego mężczyzny z obciętą głową przez nadjeżdżający pociąg. Komisja sądowo - lekarska orzekła, że zachodzi tu wypadek samobójstwa, ponieważ denat był dotknięty chorobą weneryczną. — Tożsamości osoby dotychczas nie stwierdzono. Przy denacie nie znaleziono żadnych dokumentów, ani też przedmiotów, prócz ze-

garka, który był strzaskany przez pociąg. Zaznaczyć należy, że jest to już drugi wypadek w tym miesiącu, pierwszy dotyczył współwłaściciela fabryki zabawek dziecinnych Izaka Hessla ze Lwowa, który został zabity przez pociąg.

Krzywdzące postanowienia nowej ustawy emerytalnej dla pracowników kolejowych.

Centralny Związek emerytów, wdów sierót we Lwowie, ul. Ochronek 1, prosi o podanie do publicznej wiadomości:

Dnia 4 lipca br. uchwaliła Rada Ministrów nową ustawę emerytalną dla pracowników kolejowych. W ustawie tej zyskali emeryci, wdowy i sieroty byłych państw zaborecznych, gdyż zrównano ich prawa emerytalne z prawami emerytów kolejowych polskich.

Natomiast dla ogółu emerytów kolejowych są niektóre postanowienia tej ustawy wielce krzywdzące.

I tak: 1) Dotychczasowa ustawa emerytalna (art. 6) zabezpiecza wyraźnie emerytom, wdowom i sierotom prawo do poprawy zaopatrzenia w miarę poprawy uposażeń czynnych pracowników i do nabytych raz już w służbie grupy i szczebli.

Artykuł 54 nowego rozporządzenia podkreśla te prawa i usiłuje ustabilizować zaopatrzenie na ich obecnym poziomie, degradując dotychczasowych kolejowych emerytów, wdowy i sieroty do szczebla a i nawet do niższych grup płacy, o ile zajmowane ongiś przez nich stanowiska służbowe są obecnie niżej unormowane, przyczem podstawę do wymiaru zaopatrzenia ma stanowić uposażenie pracownik. samotnych. Wynikające zaś z tej przyczyny straty wyrównane być mają tak zwanymi dodatkami wyrównawczymi, do których atoli wdowy i sieroty tracą prawo.

2) Artykuł 56 rozporządzenia usiłuje też ograniczyć prawo do pełnego wynagrodzenia za pracę emerytów w przedsiębiorstwach państwowych i samorządowych, sprzecznie z brzmieniem dopiero niedawno wydanej noweli emer.

3) Artykuł 60 rozporządzenia stwierdza, że dopiero z chwilą wejścia w życie nowego rozporządzenia, traci moc obowiązującą ustawa co do uposażenia pracowników kolejowych w razie nieszczęśliwych wypadków, przyczem artykuł 43, ustęp 2 przyznaje odškodowanie obliczane na innych zasadach i to 60 proc.

Pożar gazoliniarni od pioruna.

(kb). Onegdaj szalała nad Boryslawiem ogromna burza, połączona z piorunami i błyskawicami. O godz. 9.30 piorun uderzył w halę obserwacyjną gazoliniarni koncernu naftowego „Małopolska” w Boryslawiu przy ulicy Pańskiej, powodując wybuch nagromadzonego tam gazu. Wskutek eksplozji powstał olbrzymi pożar, który kompletnie zniszczył wszystkie aparaty miernicze i dwa motory elektryczne, służące do popędu gazoliniarni.

Ogień udało się robotnikom pod kier. inż. „Małopolski” Stanisława Ozarskiego stłumić po kilkugodzinnej nadludzkiej akcji ratowniczej. Ofiar w ludziach na szczęście nie było. Straty spowodowane pożarem są bardzo znaczne.

Radjo opanowuje wszystkie środki komunikacyjne.

(PAP.). Kontakt ze światem, zapewniony w podróży, czyli w takich okolicznościach, w których się dawniej rozluźniał lub też ustawał zupełnie, jest bezspornie jedną z najważniejszych zdobyczy naszej cywilizacji. Dziś, dzięki falom eteru, podrobnik nie jest odciepany od świata ani w aeroplanie, szybu-

jącym gdzieś nad chmurami, ani na statku, walcącym z burzą wśród wód oceanu, ani w pociągu, unoszącym go gdzieś w dal, poprzez nieznane krainy. Wszędzie podróżnik ten może odbierać wiadomości, nigdzie, nawet na biegunie, nie jest narażony na zerwanie węzłów, które go łączą z krajem, cywilizacją, ludzkością; nigdzie na skutek tego nie czuje się zupełnie obco. Najbardziej bodaj zacofaną pod względem radjo-kontakt z ludźmi była do niedawna dziedzina podróży automobilem. Obecnie i tu następuje zmiana. Pewien znany amerykański koncern automobilew komunikuje, że wszystkie jego wozy będą wyposażone na przyszłość w 6-lampowe aparaty odbiorcze z głośnikami, wbudowanymi w karoserję.

Sensacyjny wynalazek.

Lotnik sam włącza światło elektryczne na lotnisku w chwili gdy chce lądować. Oto jest najprostsze rozwiązanie problemu lądowania w nocy.

Wykonanie tego co prawda nie jest tak łatwe, bo w jakiż sposób lotnik z samolotu może włączyć światło na lotnisku?

Wynalazek hiszpańskiego inżyniera Susany umożliwia mu to.

Wystarczy rzucić pocisk ze światłem bengalskim na lotnisko, albo też wystrzelić ze świetlanego pistoletu, a za parę sekund zapalają się światła na lotnisku.

Jasne światło bengalskie działa na elektryczną komórkę telewizyjną przez to, że przy rozblśnięciu światła wytwarza się słaby prąd elektryczny.

Ten prąd elektryczny działa na elektromagnes, zamykający inny silniejszy krąg prądu, w którym się również znajduje magnes.

Ten drugi magnes zapala urządzenie świetlne.

Eksperymenty z tym nowym wynalazkiem udały się doskonale.

Lotnicy z 200 metrów wysokości nie tylko że zapalali lampy na lotnisku, ale nawet przy pomocy tego urządzenia puszczali w ruch maszyny fabryki.

Wynalazek ten da się również zastosować do ruchu samochodowego.

Jeżeli z boku samochodu umieścimy lampę, której światło oddziałuje na fotoelektryczne komórki wzdłuż drogi, to możnaby automatycznie włączyć światło na odległości 3 do 4 kilometrów, wobec czego stałoby się zbędnym używanie wielkich oślepiających reflektorów.

Tajna gorzelnia w lesie.

Policja państwowa wykryła we wsi Swinnej obok Żywca tajną gorzelnię i skonfiskowała ukryte w lesie zapasy wódki i kociół.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że z początkiem bieżącego roku przybyli do domu gospodarza Zytka w Swinnej niejacy Słasek i Mrowiec wraz z nieznany Zytkowi osobnikiem, którego przedstawili jako inżyniera chemika, a ten wynajął piwnicę. Jednak piwnica okazała się za niska, więc ów inżynier chemik ze swymi współpracownikami podkopali dno piwnicy tak niefortunnie, że zawaliła się podłoga wraz z piecem pokoju stanowiącego sufity piwnicy, co zniszczyło urządzenie gorzelni.

Wywołało to konieczność wyniesienia przyrządów do lasu i doprowadziło policję na trop. Rzekomym inżynierem chemikiem ma być według dochodzeń policji niejaki Mojżesz z Żywca. Dalsze dochodzenia w toku.

MYSŁI.

Drzewo najlepiej rośnie, gdy spokojnie stoi: człowiek zaś gdy pracuje.

Trzeba zasługiwać na pochwały, lecz ich unikać

Katastrofa lotnicza w czasie nocnych ćwiczeń.

Warszawa (f. — telef.) Wczoraj o godzinie 10 wieczorem wydarzyła się w Warszawie katastrofa lotnicza. Samolot wojskowy, wracając z ćwiczeń nocnych zaczął szybko lądować i opadł na sąsiadujące z lotniskiem tereny budowy Państwowej szkoły inżynierji. Samolot zawadził o dach wielkiej szopy drewnianej, w której znajdował się skład cementu.

Wskutek upadku samolotu nastąpił wybuch benzyny i aparat zaczął płonąć.

Pilot porucznik Orłowski cudem ocalał. Od płonącego samolotu zajęła się szopa drewniana, która splonęła. Oddziały straży ogniowej nie dopuściły do rozszerzenia się pożaru na sąsiedni barak, w którym spało 60 robotników. Zdażyli oni uciec. Gdyby samolot spadł na barak robotniczy niewątpliwie wszyscy pracownicy byliby zginęli. Przy akcji ratunkowej uległo zniszczeniu 25 wagonów cementu.

Z życia stolicy.

BUDOWA ŚWIATYNI OPATRZ- NOSCI.

Pierwszy Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił spełnienie wotum narodowego twórców Konstytucji 3-go maja przez wzniesienie w Warszawie świątyni Opatrzności Bożej. — W wypełnieniu tego ślubu związana została pod protektorem episkopatu polskiego Federacja, która zajmuje się gromadzeniem funduszy na budowę tej świątyni.

Składka roczna dla członków zwyczajnych Federacji wynosi 10 zł., dla popierających 4 zł.

Ostatnio wydano piękne 10-groszowe znaczki pocztowe wotum narodowego, które nabyć można w biurze Federacji w dowolnej ilości.

Biuro Federacji mieści się przy ulicy Miodowej 19 m. 18, w pałacu arcybiskupim. Tam też przyjmowane są zapisy na członków. Ktołoży jednorazowo 100 zł., zostaje członkiem dożywotnim.

OSTROŻNIE Z PASZPORTAMI ULGOWEMI!

Komisariat Rządu w Warszawie wprowadził w tych dniach specjalne deklaracje dla osób udających się zagranicę za ulgowymi paszportami.

W deklaracji tej muszą się handlowcy zobowiązać przed wyjazdem, że użyją paszportu tylko w celach wymienionych w świadectwie inżyniera przemysłowego. W razie przekroczenia tego zobowiązania będą deklaranci musieli dopłacić różnicę między dopłatą za paszport ulgowy a zwykły.

Niezależnie od tej dopłaty wszystkim osobom używającym paszportów handlowych dla wyjazdów „rozrywkowych“ wytaczone będą sprawy karne za złożenie władzom fałszywego oświadczenia.

Zgodnie z przepisami karno-administracyjnymi grozi za to kara do jednego roku lub 10.000 zł. grzywny.

Komisariat Rządu w porozumieniu z konsulatami Rzplitej Polskiej zagranicą sprawować będzie w każdym wypadku, jak użyty został paszport handlowy.

Zakończenie I-go Zjazdu Polaków z zagranicy.

Po zakończeniu w Warszawie obrad merytorycznych I-go Zjazdu Polaków z zagranicy wszyscy uczestnicy zjazdu wyjechali w d. 18 bm. popołudniu do Poznania.

Podczas pobytu uczestników Zjazdu w Poznaniu odbyło się tam w dniu 20 bm. pierwsze konstytucyjne posiedzenie Rady Organizacyjnej Polaków z zagranicy z udziałem przedstawicieli miarodajnych czynników i duchowieństwa. Dokonano wyboru Prezydium Rady Organizacyjnej, przyczem na prezesa Rady wybrano dotychczasowego prezesa Komitetu organizacyjnego Zjazdu p. marszałka Senatu prof. dr. Juliana Szymańskiego.

Pozatem do Prezydium Rady wybrano pp.: dr. Kaczmarska z Niemiec, Klimowicza z Francji oraz przedstawiciela Związku Narodowego Polskiego z Ameryki, Z kraju wy-

brano: p. dyr. Lisiewicza, red. Pankiewicza i dyr. Szwedowskiego. Poza tem w skład Prezydium Rady wchodzi z urzędu wybrany na Zjeździe dyrektor biura p. Stefan Lenartowicz.

Po ukończeniu wyborów dyrektor biura p. Lenartowicz przedstawił preliminarz budżetu Biura na czas do 1 stycznia 1923 r. Po dłuższej dyskusji preliminarz ten bez zmian został jednogłośnie zatwierdzony.

Tragiczny finał zabawy rewolwerem.

Stanisławów, w lipcu.

Uczeń 4 kl. mimowolnym mordercą.

(H. G.) Eugenjusz Bazylewicz, lat 12 ze Stanisławowa i N. Prociuch, lat 16, uczeń 4 kl. gimnazjalnej z Monasterzysk, będący na wakacjach u swych krewnych, dnia 24 b. m. bawili się rewolwerem, w czasie czego Bazylewicz postrzelił Prociucha w brzuch, który w drodze do szpitala zmarł. Zwłoki odstawiono do kostnicy.

Liczba napadów bandyckich maleje!

Jak wykazuje statystyka ministerstwa spraw wewnętrznych za 1928 r. — skala przestępczości w Polsce znacznie spadła. Zmalała zwłaszcza liczba napadów bandyckich.

Pod tym względem najgorszy był rok 1924-ty, kiedy liczba napadów wynosiła przeszło trzy tysiące.

Z pomniejszych przekroczeń największy wzrost, w porównaniu do poprzednich okresów — wykazuje opilstwo, tego rodzaju, które kwalifikuje się już jako wykroczenie, pociągające za sobą protokoły i kary.

Wśród kar, za różnego rodzaju przestępstwa i wykroczenia, 29 proc. kar wymierzono za takie właśnie opilstwo.

Pokaźny odsetek kar wymierzono również za kradzieże z pól i lasów.

Tragiczne dzieje dziewczyny.

W Wiedniu popełniła samobójstwo Erna F., studentka uniwersytetu. Do tego rozpaczliwego kroku popełniła ją niezwykle splot tragicznych przeżyć. Erna F. była studentką 1 kursu filozofji, gdy umarł jej ojciec. Łaknące wiedzy dziewczę zostało bez środków niezbędnych do dalszych studjów. Szukała korepetycji lub jakiegoś innego godziwego zarobku, a kiedy zawiodły ją wszelkie próby, poszła na utrzymanie do kelnera. Czuliła do niego wstręt, ale przemagała to wysiłkiem woli, mogła bowiem dalej się uczyć.

Kelner po dwu latach pożycia znalazł sobie inną miłość i wyrzucił studentkę na bruk. Nieszczęśliwa była w poważnym stanie, od ostatecznych egzaminów oddzielał ją jeszcze okres całego roku. W przestępie więc rozpaczy otrula się strychniną.

Z życia parafji N. P. M. Snieżnej

Zarząd Polskiego Stowarzyszenia Bractwa Dobrej Śmierci przy kościele N. P. Marji Snieżnej we Lwowie, zaprasza wszystkich członków na uroczystą mszę św., która na intencję zdrowia członków Stow., odprawi ks. proboszcz Jan Piwiński w niedzielę 23 lipca 1929 o godz. pół do 9-tej rano w kościele NP. Marji Snieżnej (pl. Krakowski).

Po mszy św. o godz. pół do 10-tej rano odbędzie się na probostwie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie.

O godzinie 4-tej popołudniu nieszpory w kościele NP. Marji Snieżnej, poczem odbędzie się uroczystość przyjęcia nowowpisanych członków do Bractwa Różańcowego św. Anny.

Zarząd Stow. organizuje pielgrzymkę do cudownego obrazu Matki Boskiej w Podkaminieniu. Odjazd ze Lwowa we środę, 14 sierpnia, powrót w piątek, 16 sierpnia. Zgłaszać udział w pielgrzymce można w zakrystji kościoła NP. Marji Snieżnej oraz w Zarządzie Stow., ul. Zielona 84.

Krwawa awantura w Częstochowie.

Częstochowa była w tych dniach widownią głośnych awantur, wywołanych przez dwóch pijanych żołnierzy. Gdy posterunkowy Roman Czeladzki został powiadomiony przez wywiadowcę Kellera, że na ul. Kordeckiego jakichś dwóch nietrzeźwych wojskowych wyprawia awantury, udał się tam z placu Jasno-górskiego w celu uspokojenia sprawców zakłócenia porządku.

Zjawienie się jednak munduru policyjnego podziślało na pijanych podniecająco i zamiast poddać się jego wezwaniu rzucili się nań z bagnetami i ranili wywiadowcę Kellera w głowę, a posterunkowego Czeladzkiego w rękę, przyczem robili próby rozbrojenia posterunkowego. Widząc, że to nie przelewki, Czeladzki dobył szabli.

Jeden z pijanych chwycił za szablę i po-przecinał sobie dłoń. Utarczka trwała czas dłuższy, nim wreszcie z pomocą przybyłych żołnierzy udało się awanturników rozbroić i oddać w ręce żandarmerji.

Przy wylegitymowaniu okazało się, iż awanturującymi się z ujmą dla munduru żołnierza polskiego są: Julian Falkowski i Feliks Wasilewski z 74 p. p.

W czasie zajścia aresztowany również został zawodowy złodziej, Jan Gotowała, który zachęcał tłum zgromadzony do napadu na policjanta. Gotowałę przekazano Sądowi Grodzkiemu.

Kronika bieżąca.

27
LIPCA

SOBOTA

rz. kat.: Natalji p.;
gr. kat.: Akyły, On.

Temperatura w dniu 26. lipca o godz. 8-mej rano: + 24°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Piątek, sobota i niedziela, g. 8:15: „MSZ” czyli „Pamiętaj o mnie”.

KINOTEATRY.

APOLLO: Co kocha kobietka?

CHIMERA: Awanturnica mimowoli.

CASINO: (Z powodu rekonstrukcji, zamknięte).

COLOSSEUM: Dzielnica emigrantów New Yorku.

„Kopernik”
„Marysieńka”

Dziś PREMIERA największego filmu sezonu p. t.

Tancerka bogów

reżyserja FREDA NIBLO, twórcy obrazu „BEN-HURA”. — Dramat zmysłowych tańców, tajemniczych kultów i erotycznych misterjów Wschodu. — W głównych rolach MAY-WONG, GILDA GRAY, CLIVE BROOK. — Niebywała sensacja. — Akcja toczy się współcześnie w niedostępnym dla Europejczyków Tybecie i Indjach. 30785

FATAMORGANA: Spadek Sami Wejn-sztajna, oraz Flirt z nieboszczykiem.

GRAZYNA: Z powodu rekonstrukcji zamknięte.

KOPERNIK: Tancerka bogów.

LUNA: Prawa szpady i krwi.

MARYSIEŃKA: Tancerka bogów.

OAZA: Mężczyźni przed ślubem.

PALACE: Piękna grzesznica.

PAN: Uwiodłem ci żonę.

PASAŻ: Macistes w klatce lwów.

POLONJA: Miłość.

PROMIEN: Uśmiech losu.

UCIECHA: Z powodu rekonstrukcji, zamknięte.

WYTWORNY SALON

FRYZJERSTWA DAMSKIEGO

nowo-otworzony i postawiony na wyżynie nowoczesnej techniki fryzjerskiej i kosmetycznej

Lwów, ulica Klementyny Tańskiej

(vis a vis Hotelu George'a)

polecają P. T. Paniom

WANDA i ANTONI PISZ

30402

byli pracownicy firmy A. Prevendar.

UROCZYSTOŚĆ W QUI PRO QUO. Dziś w piątek 26 bm. przypadają imieniny gwiazdy teatru Hanki Ordonówny. Z racji tej uroczystości teatralnej solenizantka darzyć będzie publiczność naddatkami „a la carte”. Całe wi-dowisko będzie niosło charakter specjalny, u-rozmaicony owacją koleżeńską. — Dziś rów-nież po przebytej chorobie po raz pierwszy wystąpi w tej kapitalnej rewii „MSZ” ulu-bieniec publiczności Fryderyk Jarossy.

Z TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ SZT. **PIEKNYCH we Lwowie.** Salon Wiosenny w Pałacu Sztuki na pl. Targów Wschodnich po-trwa jeszcze tylko do niedzieli, tj. 28 bm. włac-znie. Te kilka dni dają więc miłośnikom sztuki ostatnią sposobność do zapoznania się z je-go interesującą treścią. Zwłaszcza wystawa pośmiertna Jacka Mierzejewskiego, artysty, który na kartach polskiej historii sztuki zawa-sze zajmować będzie odrębne miejsce, jako jeden z prekursorów dzisiejszej orientacji artystycznej, panującej w naszym kraju, po-winna być obejrzana przez każdego, komu sprawy sztuki nie są obojętne; tembardziej, że dzieła na niej zebrane nie prędko niewąt-pliwie będą mogły być znów udostępnione szerszym kręgom publiczności.

Salon otwarty jest codziennie od g. 10—18. Po odbiór zakupionych obrazów należy się zgłaszać w sekretarjacie w Pałacu Sztuki do 31 bm., następnie w lokalu Tow. przy ul. Dzie-duszyckich 1.

PODZIĘKOWANIE. Zarząd Lwowskiego Tow. Kol. i Mot. składa niniejszem naj-serdeczniejsze podziękowanie za łask. udzie-loną pomoc w pracach organizacyjnych i przyczynienie się teusamem do sprawnego przeprowadzenia wyścigu kolarskiego Kra-ków — Lwów w dniu 21 lipca 1929, a to:

Województwu lwowskiemu, DOK. VI., Zarządowi Gminy m. Lwowa, Starostwu grodzkiemu, Wojew. Komend. Pol. Państw. Komend. Pol. Państw. Lwów miasto i Lwów powiat, a w szczególności JWP. wicewoje-wodzie J. Pileckiemu, JWP. zastępcy komi-sarza rządowego prof. dr. T. Obmińskiemu, JWP. rektorowi uniwersytetu Leonowi hr. Pinińskiemu, JWP. dyrektorowi uniwersyte-tu Stanisławowi Postępskiemu, JWP. do-wódcy OK. VI. gen. bryg. B. Popowiczowi, JWP. prezyd. m. Krakowa dr. K. Rollemu, JWP. wicestaroscie grodzkiemu Nowakow-skemu, JWP. radcy fisarskiemu, JWP. radcy Bechmetiukowi, JWP. nadkomisarzowi Szostakowi JWP. kierow. P. W. i F. W.

Lwów majorowi Hendrichowi, JWP. majo-rowi Ringowi i JWP. kapitanowi Frącz-kowskiemu z P. W. i F. W. Kraków, JWP. prezesowi poczt i telegrafów Moszorz, JWP. naczelnikowi Woleńskiemu, JWP. radcy Krzakowskiemu, Zarządowi Krakowskiego Okręg. Związku Kol. z JWP. kapitanem ZPTK. Chocznerem na czele, JWP. prezesowi RTKiM. Rzeszów Janikowi, oraz wszyst-kim Komendom i Posterunkom Policji Państw. jak też klubom i Towarzystwom zrzeszonym na terenie wyścigu.

Zarazem poczuwamy się do miłego obo-wiązku złożenia podziękowania za ofiarowa-nie drogocennych nagród:

JWP. prez. m. Krakowa dr. K. Rollemu, Związkowi Pol. Tow. Kol. w Warszawie, Re-dakcji Wieku Nowego, wiceprezes. LTKiM. J. Comjemu Lwów, Lwów. Okr. Zw. Kol., kapit. ZPTK. Chocznerowi, Rob. Klubowi Sport. Lwów, mgr. J. Göttingerowi jakoteż firmom: G. Scott i L. Pawłowski, Uniwersal, Maraton, Wagner i Lang, Puegeot, A. Fried-feld, J. Rosenmann, J. Verständig, M. Ro-senmann, Violin i Tisser; żetony wykonała firma Marjan Unger; dyplomy zaś p. Oskar Cehner. Za Wydział LTKiM.: E. Adamow-ski, prezes; A. Stand, sekretarz.

(wk) **O TROCNIE WIĘCEJ WODY dla ul. Zadzórzańskiej, Zbarazkiej i Lwowskich Dzie Ci.** Mieszkańcy wspomnianych ulic apelują za naszym pośrednictwem do miejskiego za-kładu czyszczenia miasta, aby ten zechciał zli-tować się nad nimi i zarządził częstsze skra-pianie tych ulic. Petycja ta tem więcej za-sługuje na uwagę, że ruch uliczny z ulicy Le-onapapieży, z powodu robót brukarskich, skierowano na te właśnie ulice w stronę dwor-ca i Gródeckiej. Tumany kurzu unoszące ze sobą miliony zarzązków chorobotwórczych, sta-ły się w ostatnich dniach, tak dotkliwie da-jących się odczuć z powodu upałów, istną pla-gą mieszkańców tamtejszych, którzy ani na chwilę okien w swych domach otworzyć nie mogą, nie mówiąc już o zniszczeniu bardero-by, na jakie są narażeni przechodnie. Spo-dziewamy się, że apel mieszkańców, wyżej wspomnianych ulic nie pozostanie bez echa, a mile widziany „skrapiacz” częściej, niż do-tąd zagładnie w te strony.

PENSJONATY! Nowo otwarty Magazyn pościeli R. Drzała, Lwów, Cborączczyzny 5, przed kinem „Apollo” poleca: kołdry 16 zł., materace, przeróbka kołder 6 zł., materaców 8 zł. 2311

(KD) **ZNALEZLI OCHŁODĘ W ARESZ-CIE:** Rudnicki Kaz., lat 15, (ul. Pełtwna 43), za kradzież na szkodę Emilji Faryniak (ul. Grochowska 43); Waszkiewicz Tad., lat 20, bez stałego miejsca zam. za kradzież na szkodę swego ojca, (ul. Janowska 117); Zehlleman Feiweł, (ul. Zamarstynowska 36), oraz Silber-schlager Mozes, zam. w Zamarstynowie, za współudział w kradzieży na szkodę Waldma-na Zygmunta, (ul. Smocza 8); Binder Leon, (ul. Gródecka 31) za paserstwo; Mojsak Syl-wester, pochodzący z Sokala, celem wyszupa-sowania do gminy przynal.; Kalieyn Józefa, znana złodziejka kieszonkowa, (ul. Wetera-nów 3), za waleśanie się w celach kradzieży po rynku; Trill Mikołaj, bez zajęcia, zam. Za-marstynowska 10, jako poszukiwany za oszu-stwo; Klimczak Jan, tragarz, (ul. Kazimie-rzowska 7), oraz Socha Wincenty, zam. w Kro-toszynie, pow. Lwów, obaj pod zarzutem gwał-tu publ. dokonanego przez czynne targnięcie się na funkcjonariusza PP. podczas speliu-ania przez niego obowiązków służbowych; Na-zar Anna, rej. „panna” (ul. Zofji 22); Susłowska Marja, rejestrowana (Sieniawska 12a), oraz Gluch Anna, rejestr. z ul. Szepetyckich, wszystkie ze względów sanit. Koman Grze-gorz, lat 65, bez zajęcia i stałego miejsca za-

mieszkania, za włóczęgostwo; Ozjasz Abra-ham, bez zajęcia (ul. Jana 4) pod zarzutem zbrodni zgwałcenia, dokonanego na osobie Burek Kazimierzy, służącej.

(KD) **ZAKWESTJONOWANO** w czasie rewizji u jednego z paserów: 153 kg. kawy niepalonej, 45 kg. kawy palonej, 28 kg. herba-ty, 1 złotą branzoletę z kamyczkiem niebies-kim, 1 zegarek złoty damski, kryty, marki „Mermed” z kwiatem emaljowanym, 1 łań-cuszek złoty cienki około 1'80 cm. długi, 1 ze-garek branzoletowy damski, złoty, 1 złotą szpilkę do krawatu z toporem, 1 złoty pier-scień z niebieskim kamieniem i napisem „1919 Milenka”, 1 złotą obrączkę z napisem „A. J. listopad 1894”, 1 złotą obrączkę z napisem „K. N. listopad 1894”, 1 złotą monetę, 750 rubli ros., 2 monety złote a 5 rubli ros., 1 pierścień z rubinem, 1 z białym kamyczkiem, 1 krym-ski płaszcz, — które to rzeczy najprawdopodobniej pochodzą z kradzieży. Interesowani poszkodowani mogą zgłaszać się w celu roz-poznania wspomnianych przedmiotów w go-dzinach urzędowych od 8—15 w depozycie tuł. wydziału śledczego PP. przy ul. Kazimierzow-skiej 30.

Jeść to rozkosz! A jakże, dlaczego nie miałyby być! Ale tylko kto rozumnie potrafi jeść, będzie się czuł młodym i pozo-stanie rzeźkim, chociażby był w późniejszym już wieku. Ograniczenie się w spożywaniu mięsa nie znajdzie już dzisiaj oporu, gdyż lekko strawne, a prztem pożywne budynie Oetkera, przy których przyrządzeniu mleko znajduje tak bardzo odpowiednie zastosowanie, są szczególnie przydatne i połączają znakomite uczucie zdrowia, zwłaszcza zjadane w po-łączeniu ze świeżym lub gotowanym owocem. Delikatny i doskonały ich smak cenią wyso-ko dorośli i dzieci. Dla dzieci mają sole mineral-ne, zawarte w proszkach budyniowych Dra Oetkera, a tak potrzebne jako składniki krwi do ogólnego wzmocnienia, specjalne zna-czenie. 9169

(KD) **ZŁOTA „OMEGA”** wartości 60 dol. oraz 40 zł. gotówką stracił p. Fryderyk Zehn-gut (ul. Wronowskich 5) wskutek wczorajszej nieoczekiwanej wizyty nieznanego gościa, który dostał się do jego mieszkania przez ot-warte okno. — Podobnie przepadły trzy wek-sle na sumę 115 dol. wystawione przez firmę „Thom”, garderoba i portfel z gotówką 240 zł., skradzione Afnerowi Jonasowi (ul. M. Śnież-nej 7).

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

„STAŁY CZYTELNIK” „Wieku Nowe-go” z ulicy Zyblikiewicza zechce zgłosić się osobiście w Redakcji w godzinach od 12—13.

Do P. T. Prenumeratorów!

Do dzisiejszego numeru dołączamy czek P. K. O., za pomocą którego upra-szamy o nadesłanie na nasze konto Nr. 140.954 prenumeraty za miesiąc Sier-pień 1929 r.

Prenumerata miesięczna wynosi: wraz z przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr.

O ile kwota należna za prenume-ratę nie wpłynie do nas do 10. Sierpnia 1929 r. — w dniu tym wstrzymamy da-lszą wysyłkę numeru.

Zwracamy przy tem uwagę, że pie-niądze przekazywane czekiem P. K. O. dochodzą nas dopiero mniejsze po ty-godniu od dnia nadania.

MOWNICA PUBLICZNA.

Kule gwizdzą.

(wk) Ze szerokich kół naszych czytelników dochodzą nas ciągle utyskiwania i przestrogi, które kierujemy pod adresem kompetentnych władz wojskowych, w nadziei, że te zajmą się sprawą niżej przytoczoną.

Oto zdarza się dość często, że przechożący wzgórzami kleparowskimi, przylegającymi do strzelnicy wojskowej — okoliczni mieszkańcy lub spacerowicze słyszą gwizd przelatujących tuż ponad ich głowami kul.

Dobrze „poinformowani“ i „wtajemniczeni“ twierdzą, zdaje się nie bez słuszności, że kulki te właśnie wylatują z luf karabinów, strzelających „do celu“ wojaków. Twierdzenia te tem więcej stają się prawdopodobne, że fakty te powtarzają się stale podczas odbywających się na strzelnicy ćwiczeń. Jeżeli w dodatku zauważy się, że nie wszyscy strzelający poszczycić się mogą zdolnościami strzeleckimi i że znajdują się wśród nich tacy, którzy dziurawią powietrze wysoko ponad tarczami celowniczymi, to nie ulega już wątpliwości, że niczem nie zatrzymywane kulki latające ponad wzgórzami kleparowskimi, no, i głowami ludzkimi pochodzą z wyżej wspomnianej strzelnicy.

Ponieważ nieobywatelskiem byłoby stanowisko okolicznych mieszkańców, aby chcieli dążyć do zupełnego zaprzestania ćwiczeń na strzelaniu na strzelnicy wojskowej, więc należy tylko zastosować pewne środki bezpieczeństwa, zdaje się nietrudne do przeprowadzenia.

Rada w tym względzie — zdaniem naszym prosta — obstarwić posterunkami tzw. linie ostrzału w czasie ćwiczeń na strzelnicy kleparowskiej.

Działalność Kasy Chorych m. Lwowa w czerwcu 1929r.

Ogółem zgłosiło się chorych 19.434, niezdolnych do pracy było osób 2.467, do specjalistów skierowano osób 9.818, wyjazdów do obłożnie chorych członków było 1.232, wyjazdów do obłożnie chorych członków rodzin było 2.891, wydano okularów i okularów 637, wydano opasek brzusznych, przeoklinowych i na żyłki 683, wydano protez zębnych 52. Laboratorja wykonały badań 1.196, a mianowicie: badań krwi 62, moczu 788, kół 96, treści żołądkowych 210, badań innych 38. Leczone i prześwietlono Roentgenem 1.979. Zasiłków wyłacono 201.168'38 zł. Dni niezdolności do pracy 57.712.

Poza ambulatorjami Kasy i domem chorych leczono: w szpitalu członków ubezpieczonych 143, członków rodzin 89; w Tow. walki z gruźlicą 154; w Okr. Związku Kas chor. 97, w sanatorium w Worochcie 30, w Hołosku 67, w Bystrej 7, w Wodzisławiu 5 osób. W sanatorium w Szkle 98, w lwonczu 68, w Dębnie 15 osób. Wyjazdów na wieś przyznano 139. Wydano recept w aptece przy ul. Brajerowskiej 16.652, przy ul. Fredry 15.229, razem 31.881. Zmarło członków Kasy 33, członków rodzin 55, razem 88.

Bankructwa pensjonatów w Krynicy.

„Express Poranny“ donosi, że Krynica przeżywa w tegorocznym sezonie letnim niespodziewany kryzys. Spodziewając się dużego zjazdu kuracjuszy, najrozmaitsi przedsiębiorcy wybudowali szereg domów, tak, że ilość pomieszczeń podwoiła się.

Tymczasem wbrew przewidywaniom, tegoroczny zjazd gości w Krynicy jest znacznie mniejszy, niż w roku ubiegłym. Krynicę odwiedziło dotychczas o 5000 osób mniej, niż w tym samym okresie roku zeszłego.

Wskutek tego zastój szereg pensjonatów ogłosił bankructwo. M. in. zbankrutowały dwa wielkie przedsiębiorstwa pensjonato-

Gospodarstwo domowe w przyszłości.

Najbogatszy człowiek świata słynny Henryk Ford jest przekonany, iż w niedalekiej przyszłości warunki mieszkaniowe i urządzenie gospodarstw domowych będą się zupełnie inaczej przedstawiać, niż obecnie.

Kształt domów ulegnie również szybkiej i zasadniczej zmianie, jak to się stało z formą odzieży. A również metody gospodarstwa domowego będą zupełnie zmienione.

Wiele było na to potrzeba czasu, aby w kierunku mieszkaniowym zaznaczył się pewien postęp.

Nasze domy niewiele różnią się od domostw staro-chaldejskich. W każdym razie są nieco higieniczniejsze.

Rozwój domu jako takiego dotychczas nie był możliwy na większą skalę, ponieważ domy mieszkalne budowane tak masywnie, że niepodobna ich było przekształcać, a ludzkość zwiększała się tak powoli, iż niewiele było potrzeba nowych domów.

Dziś jednak nasze metody budowania są tak elastyczne, a zapotrzebowanie na budowę nowych domów tak wielkie, iż wreszcie nadszedł odpowiedni czas dla zmian i ulepszeń.

Obrót sum w budownictwie w Stanach Zjednoczonych wynosi około 7 miliardów dolarów rocznie, przyczem większa część przypada na domy mieszkalne.

W gospodarstwie domowym przyszłości

we, jedno na 500.000 zł., drugie na 200.000 zł. Upadłości na mniejsze sumy jest około 16.

Oczywiście przyczyna małego napływu kuracjuszy tkwi w drożyznie Krynicy.

Dopiero teraz, gdy sezon należy uważać już za stracony, obniżono ceny w pensjonatach krynickich poniżej cennika urzędowego.

W Szczawnicy zjazd gości jest również niewielki, a to ze względu na prymitywność jej urządzeń. Jedynie w Rabce i Zakopanem frekwencja przyjeźdźnych utrzymuje się na tym samym poziomie, co w roku zeszłym.

Korespondencja z kraju.

Stanisławów, w lipcu.

(H. J.) Tragedja matki. Nie mogąc zarobić na życie, zrozpaczona matka dusi swe dziecko. Dnia 18 b. m. Marja Hucnak, zarobnica dzienna z Różnowa pow. Kosów udusiła swoje nieślubne 4-ro tygodniowe dziecko imieniem Filomen. Sprawczyni przytrzymała przez organa P. P. usprawiedliwiła swój czyn tem, że dziecko stanowiło dla niej przeszkodę w zdobywaniu środków na utrzymanie. Sprawczynię oddano do dyspozycji władz sądowych.

Przemysłnik utonął. W Dniestrze utopił się poddany rumuński niejaki Wasyl nieznanego nazwiska, który usiłował przemycić konia z Chudykowic pow. Borszczów do Rumunii. Koń wrócił z powrotem do Chudykowic, a zwłoki topielca zostały wydobyte. Sąd grodzki w Mielnicy stwierdził, że denat nazywał się Wasyl Rebej.

Pomyślny stan żniw w województwie stanisławowskim. W tych dniach rozpoczyna się u nas żniwa. Żyta już plowieją. Bardzo pomyślnym był dla vegetacji miesiąc czerwiec. Dość obfite w tym miesiącu opady dały roli dostateczny zapas wilgoci, a ciepła temperatura i słoneczne dni przyczyniły się do bujnego wzrostu roślin. Pomyślnie te warunki wpłynęły na wybitną paprawę. Jest ona wyraźna zwłaszcza w zestawieniu z rokiem ub. Cyfrowo największe zmiany na korzyść wykazuje pszenica ozima i żyto. Wogóle stan wszystkich zbóż jest wyżej niż średni.

Wybory do Izby rzemieślniczej. W ubiegłą niedzielę odbyły się w Stanisławowie, Stryju i Kelemysji wybory członków (radców) Izby rzemieślniczej w Stanisławowie z

elektryczność będzie odgrywała daleko większą rolę niż obecnie, przyczem

mieszkanie będzie niezależne od temperatury zewnętrznej — ciepło w zimie, a chłód w lecie.

Temperatura wewnętrzna będzie regulowana elektrycznie.

Wszystkie prace domowe, jak obmywanie naczyń, pranie i gotowanie, wszystko to odbywać się będzie tanio, czysto, szybko i b. sprawnie przy pomocy elektryczności.

W gospodarstwie domowym przyszłości kuchnia pojedyncza zniknie zupełnie.

Istnieć będą tylko wielkie centrale kuchenne, z których dostarczać się będzie higienicznie przygotowane potrawy, z uwzględnieniem najnowszych zdobyczy wiedzy. Będzie to o wiele wygodniej, lepiej i taniej, aniżeli gotować dla jednego gospodarstwa, co pochłania przecież tyle sił, energii i pieniędzy.

Przedewszystkiem

miasto przyszłości będzie wyłącznie siedziskiem sklepów, fabryk, banków, oraz innych instytucji, natomiast mieszkania znajdować się będą poza miastem

wśród ogrodów, albowiem największą zbrodnią, jaką rodzice popełniają wobec dziecka, jest zamknięcie go w ciasnych murach bez słońca, powietrza i szerokiej przestrzeni.

Już niedalekim jest czas, kiedy ustalona będzie zasada, iż

dziecko nie powinno mieszkać w mieście.

powyżej podanych trzech obwodów. Wprawdzie według postanowień ordynacji (par. 71 ord. wyb.) posiedzenie Głównej Komisji Wyborczej dla ustalenia wyniku głosowania odbywa się w 5-tym dniu po głosowaniu i wynik wyborów nie jest jeszcze oficjalnie wiadomy, można jednak już dziś stwierdzić, że wybrani zostali we wszystkich obwodach kan dydaci z listy Bloku Bezpartyjnego, ponieważ druga lista zgłoszona przez kilku członków byłego Powiat. Związku z powodu wad formalnych została unieważniona. Głosowanie było więc formalnością tylko i może być z tej przyczyny ilość głosujących w Stanisławowie wynosiła zaledwie 10 procent ogółu rzemieślników.

Nowy komendant Policji Państwowej. Komendantem Pol. Państw. województwa stanisław. został zamianowany p. podinspektor Alojzy Buczański. Pan komendant Buczański podczas kilkuletniego pobytu w naszym mieście potrafił dzięki swym zaletom osobistym i służbowym, zyskać sympatię i poważanie całego społeczeństwa, to też mianowanie Jego na tak odpowiedzialne stanowisko spotkało się z powszechnym uznaniem.

Akcja na rzecz Floty Narodowej na terenie Województwa Stanisławowskiego. — W dniu 15 lipca br. zgłosiła się u pana wojewody w Stanisławowie delegacja Komitetu Floty Narodowej w osobach p. Zofji Kosimirowej i p. Stefana Mańkowskiego w sprawie poparcia akcji Floty Narodowej w uzdrowiskach i miejscach klimatycznych na terenie Województwa Stanisławowskiego. Pan Wojewoda polecił starostwu w Nadwórnie i Kosowie poprzeć akcję powyższego Komitetu, która polega na rozsprzedzaniu znaczków. Komitet Floty Narodowej rozwija swoją działalność od 2 lat i liczy obecnie około 170.000 członków.

Nowo wybrany Zarząd wojewódzki Związku Inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Stanisławowie. Na IV. wojewódzkim zjeździe delegatów Kół i Grup Zw. Inw. Woj. R. P. odbytem dnia 25 maja br. w sali „Sokoła“ w Stanisławowie po ukonstytuowaniu się na posiedzeniu Wydziału dała 20 lipca br. skład Wydziału przedstawił się następująco: Antoni Zamojski jako prezes, Mikołaj Korwaci jako zastępca prezesa, Wacław Hawrylinka jako sekretarz, dr. Poleśław Kikiewicz jako zastępca sekretarza, Józef Michajluk jako skarbnik, Józef Medwid jako zastępca skarbnika.

Sport.

KTO WEJDZIE DO LIGI?

W roku bieżącym ilość klubów Ligi zmniejszona zostaje do liczby dwunastu. Z 13 drużyn biorących udział w tegorocznym mistrzostwie dwie drużyny z Ligi wypadają, natomiast mistrz Polski w klasie „A” „zasilił” jej szeregi. Która drużyna dostąpi tego zaszczytu narazie trudno przewidzieć, gdyż w poszczególnych okręgach nie zostały dotychczas zakończone jeszcze rozgrywki okręgowe. Jak dotychczas mistrza posiada już okręg Kielecki. W drużynie „Sosnowiec” w okręgu poznańskim najwięcej szans posiada Legja, w krakowskim Podgórze, w warszawskim Marymont. W okręgu lwowskim walka o tytuł mistrza rozegrana zostanie między przemyską Polonią a lwowską Lechią. W innych okręgach jak w pomorskim, wołyńskim, śląskim i wileńskim sytuacja — ze względu na większą ilość pozostałych rozgrywek — jeszcze dotąd niewyjaśniona.

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA FINLANDJI.

W Helsińgforsie rozegrano ostatnio niektóre konkurencje lekkoatletycznych mistrzostw Finlandji. Osiągnięte wyniki przedstawiają się następująco: Dziesięciobój wygrał olimpijczyk Yrjölä zdobywając 7671,17 punktów. W poszczególnych konkurencjach osiągnął Yrjölä następujące wyniki: 100 m — 11,7 sek., w dal — 6,53 cm., kula — 13,20 m., w wyż — 1,75 m., 400 m — 55,1 sek., 110 m z płotkami — 16,4 sek., dysk — 40,78 m., tyczka — 3,20 m., oszczep — 55,15 m., 1500 m — 4:42,7.

Bieg na 3000 m z przeszkodami wygrał Loukola w czasie 9:28,3, bieg 25 km. dał zwycięstwo Martellinowi w czasie 1:25,42,9.

W sztafetach 4 × 10 i 4 × 800 uzyskano dwa nowe rekordy. Pierwszą wygrał klub Kisaveikot 42,9 sek., drugą klub Urheiluttito w czasie 7:58,6. Ten ostatni wygrał również sztafetę 4 × 1500 w czasie 16:38,9.

LWOWSCY TENNISISTY WYJEJŻDZAJĄ DO BORYSLAWIA I JASŁA.

W dniach 26, 27 i 28 b. m. odbędzie się w Boryslawiu turniej tenisowy o mistrzostwo Boryslawia na kortach fmy „Esbeha”. Ze Lwowa wyjeżdżają na pow. turniej Lantner i Boženker z KT. 24, Pohoryles z Pogoni oraz Drapała z Czarnych.

Wyżej wymienieni zawodnicy wezmą również udział w turnieju tenisowym w Jasle o mistrzostwo Zachodniego Zagłębia Naftowego, który odbędzie się staraniem sekcji tenisowej jasielskich Czarnych w dniach od 1—4 sierpnia. Prócz tych czterech graczy wyjeżdżają do Jasła pp. Orzechowka i Groblewska oraz dr. Stahl, Wł. Kuchar i Koter z LKT.

Turniej jasielski rozegrany zostanie pod protektorem radcy dr. A. Zolla o nagrodę wędrowną — puchar srebrny im. Władysława Steinhausa. Zeszłorocznym zdobywcą pucharu jest p. Otto Liebling z Krakowskiego Klubu Tenisowego.

SKŁAD WĘGIER NA MECZ LEKKOATLETYCZNY Z POLSKĄ.

W dniu 4 sierpnia rozegrany zostanie w Budapeszcie — jak już donieśliśmy — międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Węgry — Polska. Przypuszczalny skład reprezentacji Węgier będzie następujący: 100 m — Fluck i Sold, 400 m — Barsi i Magdits, 800 m — Barsi i Rozsa, 1500 m — Szabo i Gulay, 5000 m — Szerb i Kulisar, 110 płotki Kovacs i Ferenczi, 400 płotki — Szomfai i Ferenczi, skok w wyż — Keszmarky i Kovacs, skok w dal — Balogh i Farkas, kula — Daranyi i Donogan, dysk — Marvalits i Donogan, oszczep — Szepes i Marvalits, sztafeta 4 × 200 m — Solt, Fluck, Gero, Moharos.

W reprezentacji Węgier wystąpi zatem cały szereg znakomitych lekkoatletów jak Szepes, Keszmarky, Daranyi i Szomfai. Któr-

PORADNIK LEKARSKI.

JAK RATOWAĆ DOTKNIĘTYCH PORAZENIEM OD PIORUNA?

Podczas wielkiej burzy, połączonej z grzmotami i piorunami, należy pozamykać wszystkie okna, aby elektryczność nie dostała się do pokoju. Podczas wielkiej burzy, jeżeli jesteśmy na gołym polu, nie należy chować się pod drzewo, lub jaki budynek, w nie bowiem najczęściej piorun właśnie uderza, ale należy przetrwać ulewę na gołym polu.

Piorun — jest to wyładowanie elektryczności, której iskra przeszła przez nasze ciało. Skutkiem tego następuje gwałtowne wstrząśnienie układu nerwowego, utrata przytomności, słaby oddech, wreszcie skóra ulega silnemu oparzeniu.

Istnieje w niektórych okolicach szeroko rozpowszechniony zwyczaj wśród ludu wiejskiego, szkodliwy przesąd, że rażonych piorunem należy zakopywać w ziemię. Jest to dla chorych wprost niebezpieczne, tamuje bowiem już i tak słaby oddech i śmierć przyspiesza, co stwierdza i doświadczenie. Leczenie zakopywaniem w ziemię zwykle umierają. U rażonych piorunem stosujemy energiczne środki trzeźwiące, jak wachanie eteru, amoniaku, który nalewamy na watę lub flanelę,

a gdy środki te nie pomagają, stosujemy przez czas dłuższy sztuczne oddychanie, to jest podnosimy ręce do góry, oddalamy je od klatki piersiowej, a następnie opuszczamy je na dół i przybliżamy do niej. W ten sposób następuje wdech i wydech, to jest ułatwiamy choremu normalne oddychanie.

JAK RATOWAĆ DOTKNIĘTYCH PORAZENIEM SŁONECZNYM?

W lecie, zwłaszcza w dni parne, kiedy powietrze nasycone jest wilgocią, pracujący na powietrzu dostają bardzo często porażenia słonecznego. Jest to nie „przepalenie głowy”, jak powszechnie sądzą, ale zatrzymanie ciepła w naszym organizmie wskutek utrudnionego parowania potu. Pot parując, wiąże pewną ilość ciepła i przez to ochładza organizm. Chorego, dotkniętego porażeniem słonecznym, przenosimy w miejsce chłodne, cienie, oblewamy chłodną wodą i kładziemy zimne okłady na głowę, które często zmieniamy. Dajemy mu również pić zimną wodę. — Człowiek dotknięty porażeniem słonecznym pozbawiony jest przytomności i leży nieruchomo.

rzy już niejednokrotnie wsławił imię węgierskiej lekkoatletyki.

KOLARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA.

Polski Związek Towarzystw Kolarskich projektuje wysłanie na mistrzostwa świata w Zurichu (10—18 sierpnia) Szamotę, Podgórskiego, Pusza, Zybera, Kłosowicza i Stefańskiego. Ponadto wyjeżdża na Kongres Międzynarodowej Federacji Kolarskiej, jako delegat Polski, wiceprezes ZPTK. p. A. Thiele, który od lat reprezentuje Polskę w Międzynarodowej Federacji.

URUGWAJ POKONANY NA WŁASNYM TERENIE!

Jeden z najlepszych zespołów kontynentu, budapeszteński Ferencvarosi przebywa obecnie na tournée w Ameryce południowej, gdzie, jak twierdzą fachowcy, są najlepsze drużyny piłkarskie świata. Sensacją ten większą wzbudziło zwycięstwo Węgrów w Montevideo nad reprezentacją dwukrotnego mistrza olimpijskiego — Urugwaju, w stosunku 3:2. Węgrzy prowadzili do przerwy 3:0 i tylko okrzyki 40-tysięcznego tłumu widzów, zachęcające do walki zespół narodowy, spowodowały ambitną grę miejscowych, którzy po przerwie zdobyli 2 bramki, górując wyraźnie nad przeciwnikiem. Nie zdołali jednak wyrównać i mecz zakończył się cennym zwycięstwem Węgrów.

16.000 ZŁ. ZA JEDEN MECZ.

Słynna drużyna hiszpańska FC. Barcelona odbywa obecnie tournée po krajach północnych, gdzie zwyciężyła reprezentację Sztokholmu 5:1, przegrała natomiast 2:3 do A. T. K. Jak wynika z kontraktu, Barcelona otrzymała 80.000 zł. za 5 meczów, czyli 16.000 złotych za mecz.

Czytajcie „Wiek Nowy“!

Przejechana Brykajło.

(K. D.) Jadąc z Mikuliniec do Tarnopola autem Nr. Tr. 36.117 sofer pani Cyfnyk Sperling Izaak, najechał na Stefanję Brykajło, 17-letnią dziewczynę z Łuki Wielkiej, która odniosła szereg ciężkich obrażeń. Przejechana zabrała sofer do Tarnopola, gdzie oddał ją do szpitala.

Rozwój Kas Oszczędności.

Stan wkładek oszczędności łącznie z dolarowymi przeliczonymi na złote po kurcie 1 dol. = 8,85 zł. w 92 Kasach Oszczędności zrzeszonych w Związku Polskich Kas Oszcz. we Lwowie, działających na terenie województw: krakowskiego, lwowskiego, śląskiego (ciesz.), stanisławowskiego, tarnopolskiego wynosił z dniem 30 czerwca 1929 r. 210,502,411'18 zł. na 477,565 ks. wkł., co w porównaniu ze stanem 31 maja 207,366,713'12 zł. na 470,810 ks. wkł., daje przyrost w czerwcu 3,135,698'06 zł. i 6,755 ks. wkł.

W 26 Kasach oszcz. województwa krakowskiego łącznie z 3 kasami woj. śląskiego: stan wkładek dnia 31 maja 1929 r. 95,797,220'61 zł. na 176,478 ks. wkł., w czerwcu br. złożono 8,276,373'79 zł., wydano 2,210 ks. wkł. podjęto 6,423,529'90 ściągnięto 2,005 ks., nadwyżka 1,852,843'89 zł. 205 ks. wkł., stan 30 czerwca br. 97,650,064'50 zł. na 176,683 ks. wkł.

W 31 Kasach oszcz. województwa lwowskiego: stan wkładek wynosił 31 maja 1929 r. 93,726,557'02 zł. na 245,067 ks. wkł., w czerwcu złożono 7,334,851'50 zł., wydano 3,098 ks. wkł., podjęto 6,898,299'94 zł., ściągnięto 3,259 ks. wkł., nadwyżka 436,551'56 zł., ubytek 161 ks. wkł., stan 30 czerwca 1929 r. 94,163,108'58 zł. na 244,906 ks. wkł.

W 18 kasach oszcz. województwa stanisławowskiego: Stan wkładek wynosił 31 maja 1929 r. 11,066,466'99 zł. na 32,600 ks. wkł., w mies. czerwcu złożono 1,344,289'66 zł. wydano 805 ks. wkł., podjęto 654,366'94 zł. ściągnięto 341 ks. wkł., nadwyżka 689,922'72 zł., oraz 464 ks. wkł., stan 30 czerwca 1929 r. 11,756,389'71 zł. na 33,064 ks. wkł.

W 17 Kasach oszcz. województwa tarnopolskiego: stan wkładek wynosił 31 maja br. 6,776,468'50 zł. na 16,665 ks. wkł., w czerwcu złożono 776,968'50 zł. wydano 9,575 ks. wkł., podjęto 619,149'89 zł. ściągnięto 3,328 ks. wkł., nadwyżka 157,818'61 zł. oraz 6,247 ks. wkł., stan 30 czerwca br. 6,934,287'11 zł. na 22,912 ks. wkł.

Z 92 Kas należących do Związku 67 naostało wykazy za czerwiec, przy 21 (pow. Bóbrka, Dolina, Gorlice, Horodenka, Kosów, Lubaczów, Mielec, Nowy Targ, Rawa Ruska, Sanok, Śniatyn, Strzyżów, Tarnobrzeg, Turka n. Str., Żółkiew i miejskich Bolechów, Jarosław, Krosno, Sanok i Sokal) z powodu zalegania z wykazami przyjęto stan 31 maja 1929, zaś 4 nowopryjęte Kasy z powodu nie przysłania wykazów nie uwzględniono.

KACIK KOBIECY

O „KOBIECOŚĆ” — KOBIECY.

Ze wszystkich stron wznoszą się rozpaczliwe alarmy o ochronienie kobiecości — u kobiety.

Szybkie tempo, jakie wzięła w pędzie na przód kobieta XX wieku, poczęło przerażać najbardziej poważnych, lub sceptycznie doń nastrojonych, dla ruchu emancypacji — mężczyzn.

Kobieta na uniwersytecie, kobieta w polityce, w urzędzie, w sądzie, medycynie, chemii, handlu, policji, sporcie itp. — stała się widmem, — straszakiem — dla, jednakowym krokiem zdążającego przez życie, mężczyzny.

Kobieta — potrafiła pójść z karabinem na ramieniu w obronie swojej Ojczyzny; pogodziła pracę zawodową z prowadzeniem gospodarstwa i wychowaniem dzieci, pokazała, że jej słabe, w pięknych rymach przez szeregi poetów opiewane dłonie — potrafią ująć ster życia, a prowadzą go pewnie, wytrwale, z świadomością celu!

I... podniósł alarm „pan stworzenia”! „Kobiety nie naśladujcie nas! Jesteście lepszymi, wytworniejszymi, tkliwsi, łagodniejsi, bardziej uprzejmi i bystrzy; stoicie pod wieloma względami wyżej od nas! Dlatego same zrywacie nimb z waszego czoła i staracie się tak gwałtownie upodobnić do nas, do naszych wad — a nawet upodabiacie się do nas strojem!”

Przycięte krótko włosy i uproszczony strój, tak racjonalnie przystosowany do pracy zawodowej i sportu spędzał sen z oczu mężczyznom... z nadmiaru oburzenia i zgrozy.

Ale czy słusznie? Czy istotnie dzisiejsza „umężczyźniona” kobieta wyzbyła się swoich walorów i powabu? Czy przestała się podobać i zdobywać serca męskie? (odpowiedź ciekawą znajdują w długich szpaltach zapowiedzi związków małżeńskich).

Nie! Kobieta dzisiejsza, wyzwolona z jarzma przesądów i naleciałości minionych stuleci — nie zstąpiła wcale z swego piedestału „kobiecości”.

Jeśli, co się nie podoba u niej „panom świata”, to głównie to, że umie ona ocenić swoją wartość, zdaje sobie sprawę z tego, ile wnieść może w wspólne życie małżeńskie.

I... nie poplaczają dzisiaj słodkie słówka wzorem minionych lat, szepcane czule w chwili oświadczenia, ani „wzniosłe” zapewnienia: „będę cię na rękach nosił” — dzisiejsza kobieta wymaga innych wartości od mężczyzny, któremu ma się stać towarzyszką życia. Bacz na wartości charakteru, zalety ducha, bacz, by ten, który ma być ojcem jej dzieci umiał szanować swoje zdrowie i by umiał wnieść we wspólne życie tę pogodę i tętno zasad, które są podwalinami szczęścia rodzinnego.

Nie biorę tu pod uwagę ekstrawagancji modnych pań z wywróconymi głowami, ani panów o zamiłowaniu do zawodu „niebieskich ptaków”, lub tzw. „froterów danceingowych” — mówię jedynie o tych, którzy życie i wszelkie jego przejawy zwykli brać serjo i dążyć do osiągnięcia w nich ideału.

KOBIECY A SPORT.

Zadne hasła propagandowe nie uczyniły tyle dla sportu, co widowiska sportowe i płynąca z nich sława.

Szerokie masy muszą zobaczyć, zrozumieć, a potem uwierzyć. Szlachetna rywalizacja, wyprowadzona na arenę przed tłumy, pomnaża siły, podnieca wolę zwycięstwa, porusza widzów w krąg pragnień i zachęca do próby własnych sił. Jednak walory widowiskowe nie stoją w należytych stosunkach do istotnej wartości sportowej. Największe wyuczyny sprawności ludzkiej dla widzów przeważnie są pozbawione atrakcji. Być czy dyskać — dwa metry bliżej lub dalej sukces ten

dla oka jest mało widoczny. Natomiast największym atutem widowiska jest walka. Dlatego najefektowniej przedstawiają się widowiska walk zespołowych. Niestety, ten tak ważny czynnik propagandowy sportu w konkurencjach kobiecych prawie nie istnieje. Z uprawianych gier sportowych: siatkówki, koszykówki i haseł, jeszcze ta ostatnia najbardziej jest zbliżona do emocjonujących walk drużyn męskich, ale grą przyszłości nie jest. Lekka atletyka chyba tylko w biegach daje widzom obraz widocznej walki i tu z wyjątkiem biegów naprzelaj trasa dla pań jest ograniczona do wyczerpujących 1000 m. Zawody narciarskie czy też rywalizacja pań na bieżni lub w wodzie jest jedynie równoczesną walką zawodniczek z przestrzenią i czasem. Stuprocentowym widowiskiem jest dopiero walka człowieka z człowiekiem, a w dziale kobiecym tylko szermierka i tenis ten czynnik zawiera, lecz ograniczenie współzawodnictwa do jednej pary, wreszcie małe znawstwo tych dziedzin wśród szerokiej publiczności i te ostatnie atuty sportu kobiecego obniżają. Sport kobiecy niewątpliwie nie zrezygnuje z tego tak ważnego czynnika propagandowego i może już niedaleka przyszłość przyniesie nową grę sportową, w której do walki staną drużyny kobiece. Nie będzie to rzeczą łatwą, bo wytrzymałość organizmu kobiecego ustępuje znacznie kondycji męskiej i zniknąć musi niebezpieczeństwo brutalności, któremu grzeszy piłka nożna lub rugby. Gdy się jednak to stanie, wtedy na boiskach sportowych — kobiecych, podobnie jak dziś na boiskach męskich, zobaczymy morze głów i entuzjazm dla sportu kobiecego.

MANJA REKORDÓW WŚRÓD KOBIEC.

Sensacyjny wyczyn sportowy amerykańki.

Ameryka przoduje w szale pobijania rekordów powstających na podłożu ekstrawagancji i poszukiwania sławy, nie mającemu nie wspólnego z szlachetną rywalizacją sportową. Przykładem tego jest zakład młodej panny z Nowego Orleanu, Miss Edith Young założyła się, że przez kilka dni i nocy, nie przyjmując żadnego pożywienia, prowadzić będzie samochód bez przerwy. Wyruszyła w drogę z rekoma przywiązaniem do kierownicy i dopiero po 104 godzinach jazdy zemdląca z wyczerpania, przebywszy 5022 km. bez odpoczynku i pożywienia. Jest to wprawdzie fenomenalny wyczyn organizmu kobiecego, rzadki sukces energii i woli, lecz jest równocześnie zdegenerowaniem zdrowej idei sportowej, na które zbyt często Nowy Świat zapada.

DJETA TUCZACA.

Na liczne zapytania naszych Czytelników i Czytelniczek — zamieszczamy wskazówki jak postępować przy diecie tuczającej i wychudzającej.

Przy diecie tuczającej należy zwrócić baczną uwagę na jakość pokarmów. Jadło podawane musi być smaczne i zachęcające. Przy tuczeniu ważną zasadą jest stosowanie dużej ilości płynów, tj. wszelkich zup, zaprawionych śmietaną, mąką, żółtkami, kaszą itp. Następnym wskazaniem jest częste podawanie pokarmów (małe ilości co 2 godziny) wszelkie pokarmy powinny obfitować w tłuszcze, cukier, (mięso i białko stosownie do wymogów organizmu).

Dieta tuczająca wyglądałaby zatem tak, że naczynia podawano by śmietankę surową, sucharki słodkie lub tłuste ciasta, konfitury lub owoce kandyzowane. Po dwóch lub trzech godzinach zimne mięso z majonezem, ryż w formie tartej lub w formie risotta z parmezanem, wszelkie ciasta lub leguminy mączne, pierogi, kruche ciasto z owocami itp. Po

trzech godzinach znów śmietankę lub kremy z owocami, tłuste ciasta, owoce lub cukierki. Wieczorem mięso, ryby we formie możliwie przyswajalnej, zupy gęste zaprawione śmietaną i żółtkami; dużo mącznych jarzyn tłustych i przetartych, dużo jarzyn ze śmietaną, słodkie leguminy, ryż, kaszki lub omelety, wreszcie owoce słodkie jak figi, daktyle itp.

Dieta wychudzająca. Dieta wychudzająca nie jest bynajmniej dietą niewinną. Przekarmienie człowieka jest może mniej ryzykowne niż do wychudzenia.

Należy przedewszystkiem zastosować zmniejszenie ilości jedzenia, zredukowanie do minimum ilości chleba i cukru (wskazany chleb grahama lub razowy).

Mięsa ograniczać nie ma powodu, choć byłoby nieracjonalnie dawać go zbyt dużo. Najogólniejszą i najbardziej trafną zasadą bowiem przy wychudzeniu jest ograniczenie wszelkich pokarmów, zarówno białka jak tłuszczu i maki. Tu pamiętać należy o podstawionych ogólnych zasadach żywienia: 1 g. białka, 4 g. cukru, 0.5 g. tłuszczu na kg. wagi ciała ma być granicą, którą możnaby obniżyć, jeżeli stan ogólny zdrowia na to pozwoli. Poza to odsuwać będziemy czas jedzenia i ograniczać jedzenie do trzech razy na dzień, a o ile można do dwóch. Kto umie bez jedzenia wytrzymać do południa, powinien z tego korzystać i jeść dwa razy dziennie — kto lubi wieczorem pić tylko herbatę, może ograniczyć jedzenie do śniadania i obiadu. Śniadanie ma się składać z herbaty bez cukru, chleba Grahama do 100 g, powideł lub świeżych owoców w ograniczonej ilości. Obiad ma zawierać zwykłą ilość mięsa, zatem 180—200 g, a z jarzyn tylko jarzyny niemączne, jak kapusta, sałata, szparagi, strączki fasoli, kalafiori, ogórki, grzyby; z mącznych dopuszczalne są tylko kartofle w niewielkiej ilości, a chleb ma być zastąpiony przez jarzyny. Kolacja ma się składać z jarzyn: z nadziewanej kapusty włoskiej, szpinaku, kalafiorów, sałat, albo z kilku owoców, jabłek i śliwek. Wypijanie 4 do 6 szklanek herbaty słodkiej obok skromnego jedzenia jest niewłaściwe bo większa ilość wody, tem bardziej słodzonej przy takiej diecie działa niewłaściwie.

Dieta wychudzająca należy stosować w wyjątkowych wypadkach, za poradą lekarza, gdyż nawet u względnie zdrowych i normalnych spowodować może zdenerwowanie, lub niedomaganie serca.

Lepiej być tłustym i zdrowym, niż chudym i chorym.

O CZEM POWINNY PAMIĘTAĆ MĘŻATKI.

że: „nie trzeba widzieć wszystkich zalet tylko u mężów przyjaciółek. Własny mąż także ma nie tylko same wady...”

„gdy mąż wraca na obiad, nie trzeba mu zaraz opowiadać wszystkich utrapień domowych, wszak i tak nie poradzi na nie, a powinien tylko pozostać ostatnią instancją w najważniejszych aferach ze służbą lub z dziećmi...”

„mąż powinien z radością wracać do domu a wychodzić z niego sam niechętnie. Sympatyczne urządzenie mieszkania, równy tok gospodarstwa, pogodny nastrój domowy i miła pani domu — czynią z mężczyzny domatora i są stokrotnie bardziej skuteczne od słów i lez...”

„z prawdziwą miłością wzajemne ustępstwo i wielkie wyrozumienie muszą iść w parze...”

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Lenie. W wypadku który pani podaje — dobrze stosować odpowiedzi masaż — a potem starać się o przybranie na wadze.

Ocean. Najprościej byłoby zapytać koleżankę o jej ulubionego autora. O ile nie chce pani tego uczynić, doradzałibyśmy jedno z ostatnich wydawnictw: Zeromskiego, Kaden-Bandrowskiego, Makuszyńskiego, Kosak-Szczuckiej lub o ile lubi poezję: Kasprowiec, Zagadłowicza, Słonimskiego, Gałuszki,

Ilakowiczównę. Może coś z przekładów literatury angielskiej.

Zrozpaczonej. Plamę z likieru na jedwabnej sukni erep-mongol proszę spróbować wyżyścić ostrożnie letnią wodą. Następnie po wyschnięciu miejsce czyszczone przetrzeć suchą białą watą i przyprasować letniem żalazkiem.

Program radjokoncertów.

SOBOTA, 27. LIPCA 1929.

WARSZAWA. Od.: Kącik artyst. 16'15; Alchemja 17'25; Dla dzieci 18'00; Rozm. 19'00; Nadprog. 19'40; O Polakach z Ameryki 20'05.

K.: Muz. gram. 12'05 i 16'30; Popularny 20'30. Muz. tan. 22'45.

Katowice: Od.: Skrzynka poczt. 17'20; Dla dzieci 18'00; Rozm. 19'00; „Idzie żołnierz bo-rem lasem” 19'20; Fizyka a radio 20'00; Nadpr. 21'30;

K.: Muz. gram. 16.20; „Czarodziejskie skrzypki” (opr. Offenbacha) 20'30; Z Warsz. 22'45.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Lipsk: „Der Göttergatte” (opr. Lehara) 20'00.

Hamburg: „Rycerskość wieśniacza” (opr. Mascagniego) 20'00.

Daventry: Konc. kameralny 20'45.

KRONIKA RADJOWA.

(o) **RADJO A URBANISTYKA.** Powodzenie przygodnych koncertów radiowych o charakterze reklamowym, rozbrzmiewających tu i ówdzie na ulicach wielkomiejskich, skłoniło magistraty niektórych miast Francji do zbudowania na placach publicznych, bulwarach i miejscach spacerowych specjalnych koncertowych kiosków, w których potężne głośniki, połączone z instalacjami amplifikacyjnymi, rozgłaszają będą kilka razy na tydzień produkcje muzyczne. Takie kioski mają powstać w najbliższym czasie w Bordeaux i Enghien.

Zapiski.

„Przegląd Stolarski”. Ukazał się Nr. 13-ty tego dwutygodnika o bogatej treści z licznymi ilustracjami. Treść: Podłoga w mieszkaniu a higiena. — Żołędziowski: Nauka pracy w rzemiośle. — Zegde: Piecypin. — Sarad: Nauka i wykonywanie rysunków stolarskich w szkołach rzemieślniczych. — Dr. Rządkowski: Całokształt traktowania powierzchni drewna.

Z ogólnopolskich zawodów strzeleckich Związku Strzeleckiego.



Onegdaj odbyły się na strzelnicy wojskowej w Kleparowie VIII. Ogólnopolskie zawody strzeleckie Związku Strzeleckiego, przy bardzo licznych udziałach zawodniczek i zawodników z całego kraju. W konkurencji dla pań zdobyła mistrzostwo p. Marja Krutkopadowa, której wyniki nie wiele odbiegają od wyników uzyskanych w konkurencjach dla panów.

Rycina nasza przedstawia moment wręczenia nagrody p. Krutkopadowej przez dowódcę 40 pp. pułk. Gigieła.

— Reforma ubezpieczeń społecznych. — Rysunki katalogowe. — Ustawozdawstwo. — Porada zawodowa. — Sprawy rzemieślnicze. — Redakcja i Administracja „Przeglądu Stolarskiego”. „Par” Poznań, Al. Marcinkowskiego 11.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetrowy (szer. 75 mm) na pierwszej stronie zł. 1 20
1 „ „ „ „ „ w tekście „ 0 75
1 „ „ „ „ „ w nadstawie (tylko jednosłowne) „ 0 60
1 „ „ „ „ „ w nekrologach „ 0 50
1 „ „ „ „ „ za tekstem „ 0 18
Ogłoszenie drobne za słowo „ 0 10
„ „ „ „ „ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo „ 0 20

Ogłoszenie drobne dla poszukujących pracy — słowo zł. 0 05
Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej 1 00
„ „ „ „ „ niedzielę najmniej 1 50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w niedzielę o 50% wyższe. Za miejsce zastrzeżone dolicza się 25%. Zagraniczne o 25% droższe. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

KOMUNIKAT Nr. 3.

Dziś o godz. 4-tej popoł. rozpoczyna się na czas wakacji sprzedaż pierwszorzędnej obuwia wedle 5-ciu rodzajów redukcji cen dotychczasowych.

Do tej sprzedaży przeznaczono pierwszorzędne fabrykaty, następujących słynnych marek, a to:

**BALLY
FOR-EVER
PROBUS
ALL-RIGHT
TIP-TOP**

I. SCHLEIER

GŁÓWNY SKŁAD OBUWIA

Lwów, Legionów 35

tel. 10-07.

Zredukowane ceny są oznaczone w moich sklepowych wystawach następująco:

kartką czerwoną	10%
„ zieloną	20%
„ żółtą	30%
„ niebieską	40%
„ pomarańczową	50%

3087

Specjalista chorób wener. skórnych i kosmetyki
Dr. I. MUND b. sek. szpit. wied. i lwowsk. ord. od 8-9 i 2-5, w niedzielę od 9-1, Lwów, Asnyka 1, róg Piłsudskiego i Pańskiej). Telef. 48-01. Leczenie żyłaków. 2849

Specj. chorób skór. wener. i kosmet. b. sekund. szpit. wied. i państw. **Dr. Laura Füllenbaum** we Lwowie ordynuje od 12-1 i od 3-6 popoł. ul. SŁOWACKIEGO 3. 30529

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 28408 GRÓDECKA 46. Prześwietl. Roentgenem

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW KOLEJÓW.

ODCHODZA

ważny od 15-go maja 1929 r.

PRZYCHODZA

Przez:	Do:	Przez:	Z:
Przemysł-Kraków	Cieszyzna 7:30 Katowice 11:00, 23:15 Piotrowice 3:25, 18:35, 20:55 Poznań 16:25, 20:55 p. Kat.-Kalety Żywca 7:30, 23:55	Kraków-Przemysł	Cieszyzna 21:25 Katowice 0:10, 18:30 Piotrowice 1:15, 5:35, 8:05, 17:05 Poznań 5:35, 12:40 p. Kalety-Kat. Żywca 10:15, 21:25
Przeworsk-Rozwadow	Łódź i Poznań 20:05 p. Skarżysko Warszawy 10:35, 22:55	Rozwadow-Przeworsk	Poznań i Łódź 8:47 p. Skarżysko Warszawy 9:05, 18:55
Rawę Rus.-Rejowiec	Warszawy 14:15, 23:40	Rejowiec-Rawę Rus.	Warszawy 6:05, 12:35
Sapieżankę-Włodzim.	Kowla 10:25, 19:05 Wilna 10:25 p. Kowel-Brześć-Białyst.	Włodzim.-Sapieżankę	Kowla 9:05, 18:25 Wilna 18:25 p. Białyst.-Brześć-Kowel
Stojanów	Łucka 7:00	Stojanów	Łucka 9:05
Krasne	Brodów 20:15 Podwoleczysk 10:35 a, 23:10 Tarnopola 6:45, 10:35, 17:15, 23:10	Krasne	Brodów 9:25 Podwoleczysk 11:55, 16:05 Tarnopola 7:15, 11:55, 16:05, 21:30
Krasne-Brody	Równego 6:45, 14:00, 23:55 Wilna 23:55 przez Sarny-Baranow. Zdobunowa 6:45, 14:00, 23:55	Brody-Krasne	Równego 6:20, 16:45, 21:30 Wilna 6:20 p. Baranowicze-Sarny Zdobunowa 6:20, 16:45, 21:30
Stryj	Borysławia 6:55, 9:45, 17:15, 20:25, 23:55 Ławocznego 6:55, 16:10 b, 17:15	Stryj	Borysławia 7:15, 9:48, 16:00, 18:05, 22:10 Ławocznego 9:48, 13:55 e, 20:45 f, 22:10
Sambor	Nowego Zagórza 8:58, 14:55, 23:45 Sianek 6:25 c, 14:55	Sambor	Nowego Zagórza 6:50, 19:17 Sianek 9:58, 19:17, 21:58 c
Chodorów	Kołomyji 0:50, 9:40, 10:40, 14:15, 19:25, 23:20 Śniatyna 0:50, 9:40, 10:40, 14:15, 19:25, 23:20 Stanisławowa 0:50, 6:40, 9:40, 10:40, 14:15, 17:55, 19:25, 23:20	Chodorów	Kołomyji 5:30, 10:05, 11:45, 16:55, 17:30, 22:00, 22:20 Śniatyna 5:50, 10:05, 11:45, 16:55, 17:30, 22:00, 22:20 Stanisławowa 5:50, 7:17, 10:05, 11:45, 16:55, 17:30, 22:00, 22:20
Do:	Janowa 7:00, 12:50 d, 19:05 Jaworowa 7:00, 19:05 Podhajec 8:20, 18:15 Przemysła 14:00, 16:28 Rawy Rusk. 7:35, 14:15, 19:30, 23:40 Stojanowa 7:00, 19:05 Żółkwi 12:20	Z:	Janowa 7:15, 17:30, 21:50 d Jaworowa 7:15, 17:30 Podhajec 8:15, 20:45 Przemysła 6:10 Rawy Ruskiej 6:05, 9:12, 12:35, 19:45 Stojanowa 9:05, 18:50 Żółkwi 15:40

- a) od Tarnopola pociąg osobowy.
b) Kursuje od 15. VI. do 17. VIII. oraz od 30. XI. do 29. III. 1930 każdej soboty oraz w dniu poprzedzające św. rz. kat. z wyjątkiem 29. VI, 24. i 31. XII., zaś od 24. VIII. do 1. IX. codziennie.
c) Kurs. od 16. VI. do 25. VIII. w niedziele i święta rz. kat. ponadto 1., 2., 3. VII. oraz 29. 30. 31. VIII.

- d) Kursuje od 1. VI. do 31. VIII. w niedziele i św. rzymsko-kat.
e) Kursuje od 25. VIII. do 2. IX. codziennie.
f) Kursuje od 16. VI. do 18. VIII. oraz od 1. XII. do 30. III. 1930 w niedziele i święta rz. kat. z wyjątkiem 29. VI., 25. i 26. XII. oraz 1. i 5. stycznia 1930.

POCIĄGI PODMIEJSKIE.

Do:	Z:
Brzuchowie 6:30, 10:05, 13:45, 15:25, 16:50 g, 18:02 h, 18:35 b, 20:30 Gródka Jagiellońskiego 12:45 Komarna 14:05 b Lubienia Wielkiego 8:10 b, 14:05 b Mikołajowa Droh. 3:05 i, 14:20 d Sknitowa 11:25 Zimnejwody 10:20, 15:30, 19:10 g) Kursuje od 15. V. do 30. IX. codziennie. h) Kursuje od 1. VII. do 31. VIII. w niedziele i święta rz. kat. b) Kursuje od 15. V. do 30. IX. codziennie.	Brzuchowie 7:25, 11:00, 15:00, 16:22, 17:42 g, 19:00 h, 20:30 h, 21:40 Gródka Jagiellońskiego 7:29, 15:00 Komarna 21:30 b Lubienia Wielkiego 13:45 b, 21:30 b Mikołajowa Droh. 6:00 i, 19:05 d Sknitowa 12:35 Zimnejwody 11:20, 16:15, 19:55 i) Kursuje codziennie z wyjątk. niedziel i świąt rzym.-kat. d) Kursuje codziennie zaś w czasie od 1. X. do 14. V. 1930 tylko w dni powszednie.
Ze Lwowa-Podzamcza odchodzi do: Brodów 20:40 Kowla 10:42, 19:27 Podhajec 8:45, 18:34 Podwoleczysk 10:48 a, 23:35 Równego 0:15, 7:05, 14:22, przez Krasne-Brody Stojanowa 7:22, 19:27 Tarnopola 7:05, 10:48, 17:35, 23:35 Wilna 0:15 przez Sarny-Baranowicze, 10:42 przez Sapieżankę-Kowel Zapytowa 5:58 b, 13:50 b Zdobunowa 0:15, 7:05, 14:22 przez Krasne-Brody a) od Tarnopola pociąg osobowy.	Do Lwowa-Podzamcza przychodzą z: Brodów 9:02 Kowla 8:40, 18:01 Podhajec 7:51, 20:24 Podwoleczysk 11:36, 15:51 Równego 5:55, 16:22, 21:10 przez Brody-Krasne Stojanowa 8:40, 18:29 Tarnopola 6:49, 11:36, 15:51, 21:10 Wilna 5:55 przez Baranowicze-Sarny. 18:01 przez Kowel-Sapieżankę Zapytowa 7:20 b, 15:12 b Zdobunowa 5:55, 16:22, 21:10 przez Brody-Krasne b) Kursuje codz. oprócz niedziel i świąt rz. kat.
Ze Lwowa-Łyczakowa odchodzi do: Podhajec 9:08, 18:56 Winnik 6:00, 13:50, 17:47 b, 20:20 b) Kursuje od 15. VI. do 31. VIII. w niedziele i święta rzym.-kat.	Do Lwowa-Łyczakowa przychodzą z: Podhajec 7:36, 20:10 Winnik 7:12, 15:12, 18:49 b, 21:06
Ze Lwowa-Kleparowa odchodzi do: Brzuchowie 6:35, 10:10, 13:50, 15:37, 16:55 b, 18:07 d, 18:50 d, 20:25 Janowa 7:22, 12:57 k, 19:17 Jaworowa 7:22, 19:17 Rawy Ruskiej 7:40, 14:20, 19:40, 23:45 Warszawy 14:20, 23:45 Żółkwi 12:32 d) Kursuje od 15. V. do 30. IX. codziennie. k) Kursuje od 1. VII. do 31. VIII. w niedziele i święta rz. kat.	Do Lwowa-Kleparowa przychodzą z: Brzuchowie 7:20, 10:55, 14:55, 16:17, 17:37 b, 18:48 d, 20:19 d, 21:34 Janowa 7:10, 17:21, 21:45 k Jaworowa 7:10, 17:21 Rawy Ruskiej 5:58, 9:06, 12:29, 19:38 Warszawy 5:58, 12:29 Żółkwi 15:35 d) Kursuje od 15. V. do 30. IX. codziennie. k) Kursuje od 1. VII. do 31. VIII. w niedziele i święta rz. kat.

Godziny drukowane tłustym drukiem oznaczają pociągi pospieszne.



Jak jedwab delikatne

Jak żelazo trwałe

Jedynie tylko „OLLA“

Są tak doskonałe i trwałe

POPIELNICZEK

wielki zbiór z całej 30768
EUROPY i razem lub
częściowo sprzeda
SKLEP TYTONIOWY
Lwów, Akademicka 26.

Wolne posady

PRZYJMĘ chłopca na
praktykę. Zgłoszenia od 4
do 5 godz. Zakład dla ro-
produkcji planów techni-
cznych ul. 3-go Maja 21;
30673

POMOCNIK fryzjerski —
męski i ondulator, zosa-
nianie przyjęty. Sładek, ul.
Bałki 1. 30554

UCZNI do praktyki przy-
mnie Zygmunta Popiel, ulica
Franciszkańska 10. 30665

BLACHARZY na stałą
robotę przyjmie Zygmun-
ta Popiel, Franciszkańska 10;
30664

ANGIELSKIEGO korepe-
tytora poszukuje. Listy do
Adm. Wiek. Nowego pod
D. S. 30661

UCZNI do praktyki ma-
larstwa pokojowego, po-
szukuje. Hynowski, ulica
Toatynska 12. 30649

PANNE do biura i posy-
łek, pisząca na maszynie,
za wynagrodzeniem naj-
wyż 76 zł., poszukujemy.
Zgłoszenia „Par“, Akade-
micka 14. 30643

CHŁOPCA do praktyki —
przyjmie pracownia tapi-
cerska, Lwów, Zimorowi-
cza 6, Prokopek. 30639

POSZUKUJE się kwalifi-
kowanej siły do objęcia
stałej posady nauczycielki
(la) gry na fortepianie w
Szkoła Muzycznej na o-
wincji. Warunki korzy-
sne. Listy pod „Muzyka“
do Adm. Wiek. 30702

KORZYSTNA i stała po-
sadę otrzyma państwa ener-
giczna, charakter przedsta-
wicieli Wytwórni artyku-
łów higienicznych. „VA-
LENTINA“, Sapiehy 1, 41;
29484

PANNE zdrową i czystą,
do rocznego dziecka — na
popołudnie poszukuje. Ul.
Leona Sapiehy Nr. 67. —
Cukiernia. 30681

PRAKTYKANT zostanie
przyjęty w firmie Toma-
sza Sapaka, Lwów, ulica
Walowa 7. 30680

SLUSARZA na stałą ro-
botę przyjmie Zygmun-
ta Popiel, Franciszkańska 10
30666

DWÓCH chłopców intel. z
lepszej rodziny do sklepu,
oraz dwóch pomocników
do warsztatu poszukuje B.
Panzer, ul. Kopernika 17;
30693

CZTERECH LUZAKÓW —
do pieca kręgowego z ta-
czkami przy wysokim
akordzie, dostanie załatwe.
Cegielnia Sejmikowa w
Stoninie, ul. Szosowa 3. —
woj. Nowogród. 30655

POSŁUGACZKE przyjmę:
Na Błonie 2, II. piętro, —
Fedorowa. 30150

UCZNI do slusarstwa za-
raz przyjmę Mickiewicza
Nr. 24. 30637

DZIEWCZĘTA zdrowe 14
do 15 lat, będą przyjęte.
Świadcstwo szkolne wyma-
gane. Kwiaciarnia, Zimo-
rowicza 1. 30757;

DO małej katolickiej ro-
dziny potrzebna służąca
zaraz. Gródecka 14, II. p.,
oficyna. 30689;

POTRZEBNA służąca do
wszystkiego. Zgłoszenia —
ul. Bema 4 u właścicieli.
30713;

POSZUKUJE chłopca do
praktyki. Cukiernia, ulica
Sykstuska 21. 30714;

DZIEWCZYNĘ do kuchni
restauracyjnej, poszukuje
się od zaraz. Śniadeckich
Nr. 1, Restauracja. 30723;

POSZUKUJE się zdolną
panię podczyna do kra-
wieczystw. Kochanowskie-
go 1. 5, parter. 30728;

PRZYJMĘ pannę do szycia
na maszynę. Pracownia
rymarska, Żółkiewska
Nr. 101. 30729;

DOCHODZACA potrzebna
bez wikt, blisko mieszka-
jąca do małej rodziny u-
rzedniczej. Jabłonowskich
Nr. 32, podwórko. III. p.,
drzwi 4. Zgłoszenia przed-
południem. 30731;

POSZUKUJE się służącej
do wszystkiego z dobrą
świadectwami. Zgłoszenia:
Słowackiego 14, III. p. —
na lewo. 30737;

CUKIERNICZEGO ucznia,
poszukuje Cukiernia, Ły-
czakowska 11. 30739;

MŁODY kawaler zostanie
przyjęty jako woźny. Ma-
łopolskie Towarzystwo Dy-
skontowe, Legionów Nr. 23
30741;

DZIEWCZĘTA do nauki,
przyjmie fabryka futek i
bibulek, Lwów, Sakramen-
tek 16. 30744;

STARSZY chłopak do po-
dawiania potraw i obsługi
gości potrzebuje od zaraz.
Restauracja, Śniadeckich 1
30722;

PRZYJMĘ służącą do
wszystkiego z dobrą
świadectwami do prywat-
nego domu. Wiadomość
Restauracja, Łyczakowska
46. 30731;

DO BIURA na prowincji
potrzebna intel. manipu-
lantka oraz praktykantka.
Wiadomość: Żulińskiego 10
parter, na lewo. 30755;

CHŁOPCÓW do praktyki,
poszukuje przedsiębiorstwo
elektrotechniczne „Hekto-
wat“, Legionów 5. 30767

MANIKURYSTKA zdolna
zostanie natychmiast przy-
jęta. Saffier — Sporn, ul.
Krakowska 9. 30777;

PRZYJMĘ pannę do nauki
manicure na korzystnych
warunkach. Kantorowa. —
Boimów 6, II. p. 30778;

CHŁOPAK silny do prak-
tyki zostanie natychmiast
przyjęty. Skład maszyn
do pisania, Sykstuska 9.
30780;

POWAŻNY akwizytor —
chrześcijanin, potrzebny. —
Listy pod „Referencje ko-
nioczo“ Biuro ogłoszeń
Hotmańska 21. 30781;

POTRZEBNY jest fotograf
trawiec i uczeń do zakła-
du cyfrowego. Zgło-
szenia: Hegedus, Michała
Nr. 4. 3086;

WIELKI SUKCES SAMOCHODU PRAGA-PICCOLO

na VIII. Raidzie Międzynarodowym A. P. 1929 r.

Prześcignął 14 silniejszych maszyn z 42.25 punktami dodatniemi.
Cena wozu 4-drzwiowego z 2 kołami ocłone dol. 1.250.

REPREZENTACJA NA MAŁOPOLSKĘ, ŚLĄSK I WOŁYŃ:

Lwów, ul. Jagiellońska 7. Tel. 305.

30776

POSZUKUJEMY kobiety, sieroty, uczciwą, zdrową, na stałe utrzymanie, wynagrodzenie wedle umowy. Homonczyk, sklep, Stare Sioło. 30624

SKLEPOWA do wędliniar ni i dziewczynka do nauki zostanie zaraz przyjęta. Zyblikiewicza Nr. 43 — Walter. 30761

POSZUKUJE się chłopca z lepszej rodziny do praktyki sklepowej. Zgłoszenia „Uniwersum” skład materiałów elektrotechnicznych Gródecka 47. 30763:

Posad poszukują

DOZORCA poszukuje pomady do kamienicy z lepszymi świadectwami; prosi o listy do Adm. Wiek. pod „Jotes”. 30727

KRAWCZYNI z krojem — szuka pracy prywatnie — najchętniej na wyjazd do dworu. Listy pod „Spryt” do Adm. Wiek. 30786:

KOWAL egzaminowany — obsługujący wszelkiego rodzaju maszyny folwarczne podkuwacz kół, poszukuje pracy w Lwowie lub na prowincji. Leon Torczak, Boczna Pelteńce 2, Lwów. 9170

ROZMAITE

W BANKACH Zastawni czech zastawione kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuje. Zakład zegar mistrzowski Anstreichera — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 30602

AKUSZERKA, przyjmuje panie. Walewa 27, parter prawy, przez podwórze. 28941

KUFERY, walizki, torbki, torbki damskie, poleca — wykonuje, naprawia fabryka Barasz, plac Bernardyński 2. 30143

Okna OSZKŁONE w b. dobrym stanie
wymiar: 160 × 60, 170 × 65, 120 × 85, 130 × 90
i drzwi okazjnie do sprzedania: Sokoła 4, u portjera. 9168

UPRASZA się maszynistów i palaczy na zebranie, które odbędzie się w niedzielę dnia 28. lipca o godzinie 10 rano w sali Metalowców, Ormiańska 31 Zarząd. 30641

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 29741

INSTALACJE światła elektrycznego wykonuje najtaniej LESNIAKOWSKI — Chorażczyzna 10, telefon 21-80, kosztorysy darmo. — 29181

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49. 30587

AKUSZERKA przyjmuje panie. Józafata Nr. 3, — Deutschman. 30198

AKUSZERKA Wagnerowa, przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30, parter. 28941

GRAMOFONY oraz płyty gramofonowe naprawiam. Kolesza, Sykstuska 10, — podwórze. 30541

WYKWINTNE manicuro po 50 gr. wykonuje się przy ul. Kopernika 1. 43, II. p., I. drzwi. 30717:

KONCESJE na trafikę — wydzielawie. Listy pod „Trafika” do Adm. Wiek. 30719:

SPÓLNIKA (czkę) poszukuję do interesu dobrze prosperującego z wkładem 2 tysiące dol. Listy pod „30735” do Adm. Wiek. 30735

PRZYSTAPIE jako spółnik do rentownego interesu z kwotą do 1,000 dol. Listy pod „Rentowność” do Adm. Wiek. 30740:

Kupno-Sprzedaz

KORONKI do BIBLIOTYKI, fioletowe, klockowe, roboty ręczne, WANK, plac Maryjański 5, I. p. Zakładom hafciarskim rabat! 3047

SYPIALNIA kompletna — niezła i garniturek salony nowy podniszczony — do sprzedania. Plac Bama 11 od 5 do 7. 30453

MIKROCID słynny preparat leczniczy Krzysztofowicza, leczący radykalnie: gruźlicę, zapalenia, katar i różycę świni, żółty u koni i t. p. Ządać w składach aptecznych i drogeriach. Generalne zastępstwo F. Pawliński, Podhajce i T. Urbanowicz — Lwów, ul. Wronowska 8; 30327

FORTEPIAN oraz pianino sprzedam lub wypożyczę. Kolesza, Sykstuska 1. 10; 30541

WILLA komfortowa. Cztery pokoje mieszkanie wolne. Ogródek. Listopada. Cena 5,500 dolarów. — Sprzeda Centralna Agencja Kopernika 14. 30476

MIESZKANIE 3 pokoje — komfort do wynajęcia zaraz. Potockiego III. 30551

WYSPRZEDAŻ parcel budowlanych Zimna Woda — obok stacji, dogodne warunki, sążeń 7,50 zł. Ulica Gródecka 121, brama 18 — Dilling, od 10—12 i od 3—6 30483

DO 30 MINUT

na system amerykański prasuje, odświeża ubrania **Pierwsza Chemiczna Pralnia i Farbiarnia**. Specjalność w czyszczeniu trench-coatów, Lwów, Sykstuska 7. 2934

SPRZEDAM okazjnie 134 sążni parceli obok kościoła św. Elżbiety. Dwie parcele po 65 sążni na Bogda nowce koło cerkwi, różne parcele w Sygnówce na spłaty. Wiadomość: Dr. Laub, Jagiellońska 15. — 30676

PARCELA przy ulicy Snopkowskiej po 140 sążni sprzedam Skomorowski, ul. Chorażczyzna 27. 30663

SPRZEDAM parcelę z materjałem budowlanym. III. Gródecka 71 A „Panta”. 30764:

FORD na chodzie, sprzedam za 90 dolarów. Zamarstynów, św. Michała 10 30637

SPRZEDAM wózek — dla chorego. Józafata Nr. 3 — Streit. 30642

KAMIENICA pięknie położona, piętrowa, nowo wybudowana, wolne lata, wolne 3 pokoje mieszkanie do sprzedania. Wiadomość: Potockiego 1. III; 30554

BIBLIOTEKA składająca się z 300 tomów, okazjnie do sprzedania. Listy pod „Biblioteka” do Adm. Wiek. 30638

MASZYNY DO SZYCIA systemu „Singer” familijne i kryte, bebenkowe — najtaniej na długo terminowe spłaty. Gwarancja 20-letnia. Dom Towarowy „UNIWEKRSAL”, ul. Kellata Nr. 3, telefon nr. 74-80 2871

AUTO (Mercedes) natychmiast bardzo tanio do sprzedania. Sanatorium — Łyczakowska 107. 30706

OKAZJA! Kamienica nowa komfortowa, dziesięć minut od ratusza; wkład 4,000 dolarów, dochód 14 proc. sprzedam firma „Kontrakt”, Batorego 36. 30547

RÓŻNE MASZYNY DO SZYCIA — wysprzedaż: także na raty. Komilowy. Piłsudskiego 11. 28261

DO 30 MINUT

na system amerykański prasuje, odświeża ubrania **Pierwsza Chemiczna Pralnia i Farbiarnia**. Specjalność w czyszczeniu trench-coatów, Lwów, Sykstuska 7. 2934

DOM o 2ch ubikacjach, ogród 100 sążni, natychmiast do sprzedania przed Zboiskami: cena 5,500 zł. Zgłoszenia u Bilonsa. 30657

CHŁOPCÓW do praktyki ślusarstwa przyjmę. Wiadomość: Ślusarnia, Halioka 9. 30753

KUPIE domek na przedmieściu Lwowa, wartość do 15 tysięcy. Listy pod „Domek stary” do Adm. Wiek. 30749

NIE wyrzucaćcie pieniędzy, kupujecie okulary tylko przy ul. Piłsudskiego 19 w firmie Optyka. 30783:

CZEPKI kąpielowe od 1.50 kosztujemy kąpielowe od 3, poleca Dom Towarowy — „Bergera”, plac Trybunański 28732

Tapety, materje meblowe, firanki, portjery, story do okien w największym wyborze poleca 2847 **KICZALES-MARGULIES** LWÓW, SYKSTUSKA 18.

DO sprzedania używana blacha dachowa. Gródecka Nr. 81. 30784:

WÓZEK dziecienny — do sprzedania. Czarnieckiego Nr. 12, II. p., Szlachcie. 30773:

DOBRE WYTRESOWANY i roczny DOBERMAN do sprzedania. Wiadomość Kazimierzowska Nr. 45, — Restauracja Grossa. 30782

DO sprzedania szafa trójdziołna, jasion i biurko półamerykańskie. Lwów — Asnyka 10, parter, stolarz. 30754:

SKLEP w śródmieściu z dużymi wystawami i magazynem, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość z grzeźności ulica Rzeźbiarska Nr. 1, II. p., na prawo. 30614

ROWERY używane kupuje, sprzedaje, naprawia. — Wszelkie części składowe najtaniej poleca „Elektromechanika”, Żółkiewska 59. 30134

PARCELA 620 sążni, ulica Lwowskich Dzieci, nadająca się na cele przemysłowe z powodu wyjazdu sprzedam Skomorowski, ul. Chorażczyzna 27. 30570

PARCELA koniec Grochowskiej, oparkana, dwuletni wapno, nawieziony piasek, plan budowy, studnia, tanio sprzedam. Wiadomość: Kasztelanska 11 — dozorcowa. 30711

DOM z ubikacjami gospodarczymi, sad, 3 frontowy, blisko stacji Zimna Woda sprzedam. Skomorowski — Chorażczyzna 27. 30788:

GORSETY i reformy menstrualne pasy brzuszne i biodrowe, opaski, biustonosze i bieliznę bezkonkurencyjną w jakości i cenie poleca F-a 2922 **„VALENTINA”** Leona Saplehy 41 parter.

UNDERWOOD maszynę — do pisania okazjnie sprzedam do składu papieru Roth — Szpitalna 1. 30756:

KRÓLIKI niebieskie, wiejskie, hawańskie, szynszyle, klatki do sprzedania Brachowice willa „Irka” telef. 1. 30759:

MŁYN rentowny kupię gotówką; pośrednictwo zapłać. Filipowicz, Kleparów, Świąckiego 12. 30762

ZIMNA WODA parcele pod budowlane, położenie słoneczne obok dworca. Do godne warunki spłaty; Rutowskiego 7, Notariat. — 30410

PARCELA w Paćkowie, 200 sążni w pierwszym rejonie narożna do sprzedania. Wiadomość: Poście restan. Główna Pocztą M. F. 280. 30712:

PARCELE do sprzedania Sygnówka mała przy Drogo Lubieńskiej, Zenker. 30716

PRZEPIĘKNE łóżko antyczne, komoda, staro kryształ. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki. 30703

KUPIE siodło używane w dobrym stanie. Boguski — Makunów p. S. Wisznia. 3079:

NAJTANIEJ PRZERABIA I POKRYWA KOŁDRY, MATERACE — Kaz. Skibiński Lwów, Kopernika 4. —: Telef. 51—10. —: tylko naprzeciw Szkowrona. 30769

DO sprzedania parcele w Zimnej Wodzie 400 sążni kwadr. blisko stacji kolejowej, słoneczna po 2 i pół dolara za sążeń. Parcela zostanie sprzedana w całości lub 200 sążni. Wiadomość w portjerze Uniwersytetu, ulica Marszałkowska 1. 1, w poniedziałki, środy i piątki, od godziny 8 do 7 wieczór. 30733

SPRZEDAM nowe kompletne urządzenie młyńskie — 2 cylindry, 4 elewatory, — transmisję, koła pasowe i urządzenie z kamieniem. — Jan Gdula Wodniki, p. Stare Sioło. 30736

OKAZJA! Sprzedam 200 — albo 180 sążni w przepięknym położeniu. Wiadomość z grzeźności naprzeciw Dworca Łyczakowskiego. 30751

PRETENSJA w kwocie około 1,400 zł. sądownie wywalczona i zainstalowana na realności miejskiej w Gródku jest do nabycia. Lwów, Lenartowicza 7, Koza 30675

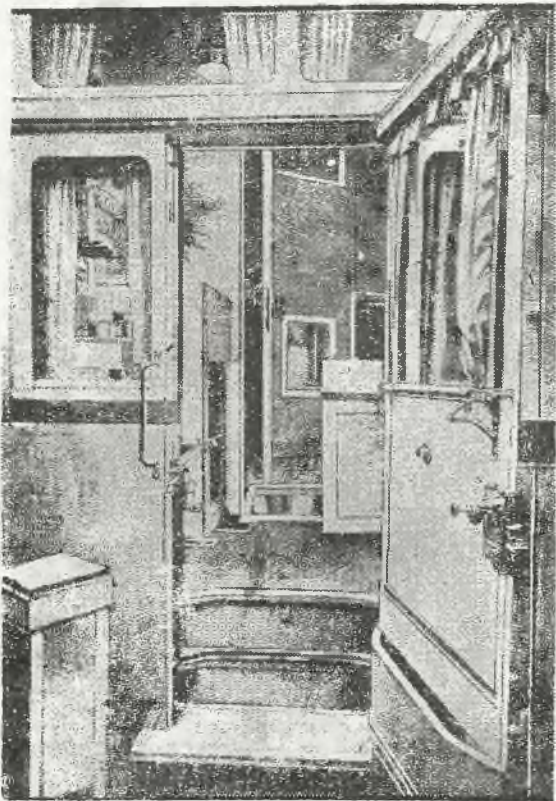
FORZECZKI — sprzedaje szkoła ogrodnicza za rogatką Zamarstynowską, od godziny 16—18 codzień z wyjątkiem świąt i niedziel 30667

WANNY kąpielowe z powodu wielkiego zapasu — okazjnie do nabycia. — Zającz, Ossolińskich 14. 30297

FORTEPIANY uczeni „Bendorfera” tudzież fortepian „Schweigbofera” i inne, sprzedam okazjnie. Gotówka lub część ulgowo. Kopernika 26 Skleniarski. 30694

Na tegorocznym międzynarodowym raidzie Automobil- **Pierwszą nagrodę** klubu Polski za najlepszy zespół wozów otrzymał team **„Tatry”** **ZASTĘPSTWO Samochodów „TATRA” „AUTOMOTOR”** 2793 Lwów — Batorego 34 — tel. 8-09 Kraków — Smoleńska 33, tel. 1-58.

Samochód „końca tygodnia”



(xy) W Anglii powstał jeszcze przed laty modny ruch t. zw. „Weekend” (koniec tygodnia). Polega on na tym, że mieszkańcy wielkich miast, szczególnie Londynu, opuszczają w sobotę popołudniu miasto, aby spędzić resztę soboty i niedzielę na wolnym powietrzu poza miastem, we wsiach i na polach. Ruch ten rozszerzył się również na inne kraje europejskie, a szczególnie zakorzenił się w Niemczech. W Polsce jest on jeszcze nieznan.

Naturalnie, że ludzie, praktykujący „koniec tygodnia”, używają w tym celu różnych środków lokomocji, aby wyruszyć za miasto, zabierając z sobą różne przybory i rzeczy, potrzebne do spędzenia półtora dnia na wolnym powietrzu. W Niemczech budują obecnie nowy typ samochodów dla „tygodniowców”. Rycina nasza przedstawia wnętrze takiego samochodu, urządzonego z wszelkim komfortem: z piękną kuchnią i jadalnią (wraz z sypialnią).

LOKALE

UCZNIA klas I—IV, gimn. przyjmie rutynowany w dozorze, pilny opiekun. — Najchętniej z rodziny z miastem. Zawczasu ułożyć warunki. Wiadomość z grzeczności w Towarz. Dzieci na Wieś, Lwów, — Mikołaja 18. II. p., tylko pisemnie. 30034

POKÓJ wspólny dla panny w parterze. Zimorowicza 13, wejście z podwórza. 30477

POSZUKUJE mieszkania 3 pokoi i kuchnię od gospodarza. Dam czynsz półtora roczny. Zgłoszenia — Marja Szarkowska, Tarnowskiego 91. 30503

2 POKOJE umeblowane — użycie łazienki, utrzymanie. Ochonek 4 a, I, p. 30608

SALE szkolne umeblowane w centrum miasta na popołudniowe kursa do wynajęcia. Informacje: Wyspiańskiego 40, od 3—4. 30701

ZA SŁONECZNY duży pokój (lub dwa) z kuchnią, komfort, dam odziedziczoną za remont i czynsz przedwojenny lub czynsz za rok. Tylko od gospodarza. Cicha okolica. Listy dla „W. B. 13” do Adm. Wiek. 30659

POSZUKUJE 1 lub więcej pokoi jasnych z podwórzem lub ogrodem. Listy pod „30654” do Administr. Wiek. 30651

WYNAJME zaraz domek cały (3 ubikacje) ul. 22-go Stycznia, boczna Zielonej, Majewski. 30626

POKÓJ skromnie umeblowany, z osobnym wejściem z elektryką, dla poważnych osób do wynajęcia. Szewczenki 10, Białkowska 30629

POSZUKUJE mieszkania 3 pokoi i kuchni od gospodarza. Dam czynsz półtora roczny. Zgłoszenia: Marja Szarkowska, Tarnowskiego Nr. 91. 30503

POKÓJ umeblowany duży frontowy, z osobnym wejściem, z utrzymaniem na dwie osoby, chętnie małżeństwo zaraz do wynajęcia. Potockiego 30, parter lewy. 30685

POSZUKUJE duży pokój lub dwa z kuchnią. Listy pod „Hawu” do Admin. Wiek. 30743

3 POKOJE i kuchnia, za czynszem rocznym zaraz do wynajęcia. Wiadomość: ul. Łyczakowska 129 (koło kapliczki) 30415

BRZUCHOWICE, położenie prześliczne, blisko stacji, 2 pokoje, kuchnia, weranda na 3 miesiące do wynajęcia. Wiadomość: Lwów Handei delikatesów ulica Sokoła 1. 30748

ŁADNY pokój z kuchnią i jedno pojeдинe mieszkanie do wynajęcia; — 7 min. do tramwaju. Wiadomość: Stryjska Nr. 16; 30750

WYNAJME jeden pokój lub pokój z kuchnią, może być z użyciem kuchni od zaraz lub 15. sierpnia. Listy pod „Za czynszem” do Adm. Wiek. 30752

FRONTOWY duży pokój dla 2 pań (panów) z częściowym utrzymaniem — (fortepian) zaraz do wynajęcia. Sykatuska Nr. 37 — drzwi II. 30753

DWA razy po jednym pokoju i kuchni zaraz do wynajęcia u właściciela — Stanisława Chudego, Majerówka za boiskiem Hasmonai. 30721

POKÓJ umeblowany z klatki schodowej Na Błonie Nr. 22 B, I. p. 30725

OKOLICA Rozluza, pokój z utrzymaniem do wynajęcia. Obozowa 6, I. p., od 3—5. 30730

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem, elektryka, usługa dla 2 lub jednej osoby do wynajęcia. Ulica Ossolińskich 11, III. p., — I. schody, na lewo, korytarz na lewo drzwi wprost 30724

DO wynajęcia pokój z umeblowaniem dla panów. Wehód z klatki schodowej na I. p. przy ulicy Długosza 26, zaraz do wynajęcia. 30791

DO wynajęcia 2 pokoje w śródmieściu. Listy do Adm. Wiek. pod „Na biuro”. — 30596

ŁADNY pokój osobno wejście, Modrzejewskiej 11 a II. p. lewo. 30790

DO wynajęcia w nowej budowie od września 3-pokojowe mieszkanie z kuchnią oraz jednopokojowe pełny komfort. Zgłoszenia do 1 sierpnia codziennie od 4—6 godz. Stacja tramwajowa Hausnera ul. Henninga 8 dr. Kozak. 3793.

1 LUB 2 pokoi z kuchnią poszukuje bezdzietne małżeństwo za rocznym czynszem ewent. administrację realności. Łaskawe listy pod „Urzednik” do Adm. Wiek. 30747

POKÓJ umeblowany zaraz dla przyjezdnych do wynajęcia. Jabłogowskich 10; 30787

ZAMIEŃIE mieszkania 4-pokojowe z kuchnią, komfortem, w centrum miasta na 2 elegancje, pokój frontowy z kuchnią z komfortem. Listy pod „I. piętro” do Biura Buchstaba ulica Jagiellońska 7. 30775

PRZYJME na wspólne mieszkanie panią intel. za małym wynagrodzeniem. — Ulica Krzywczaka 11, — przed rogatką Łyczakowską. 30772

STARSZY urzędnik, emeryt, poszukuje na rok słonecznego pokoju bez mebli, z całym utrzymaniem, przy rodzinie, z usługą i opieką, a to w miejscowościach poza Lwowem przy stacjach kolejowych. Wzdłuż linii kolejowej od Lwowa do Rudek. Listy z wynieśmieniem miesięcznej należności pod „Solidny urzędnik” do Adm. Wiek. 3083

POKÓJ z komfortem awentualne 2 do wynajęcia. — Telefon, łazienka, usługa. Tarnowskiego 32, II. p. na lewo. 30758

4 POKOJE, kuchnia, komfort, blisko Techniki, za czynszem z góry do wynajęcia. Zgłoszenia „Mrówka”, Wałowa 2, telefon 55-07. 30760

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową P. K. U. Lwów I dowód osobisty na nazwisko Michał Sobko, 30561

NINIEJSZEM UNIEWAŻNIAM 5 weksli nianowicie: 4 weksle a dol. 50, a jeden na dol. 15, akceptowane przez p. Tadeusza Hirschhorna, a zrywane przez p. Izaaka Ecka, — które zostały mi skrajzone wraz z brązową tarczką, 3 pierścienkami złotymi i innymi drobnostkami, wszystko daruję oprócz wymienionych 5 weksli, — które proszę mi zwrócić, gdyż mając podejrzenie — ope tą sprawę o władzę policyjną. Stefania Hirschhorn, Lwów, Serbska 2 B. 30738

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Lwów, na nazwisko Franciszek ARNOLD. 30715

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową Stefan Wiszowski, wydaną Lwów P. K. U. młosto. 30718

DNIA 24. VII, w przejeździe ulicami Kopernika, — Słowackiego i Kraszewskiego, zgubiono złoty zegarek damski „Omega” z bransoletką. Zgłaszca chce zgłosić się ul. Zadrwżańska 40, Dr. Balikówna między 3—5, za wynagrodzeniem. 30726

Małżeństwa

SOLIDNY intel. starszy kawaler, żyd, ożeni się za starszą panną lub wdową posiadającą własny interes i mieszkanie. Nieanonimowo listy pod „Scisłady-skręca” do Adm. Wiek. 30724

WDOWA starsza, lecz pełna temperamentu, łagodnego usposobienia, pragnie poznać mężczyznę w wieku 50—60 lat, zdrowego intel. Cel matr. Listy dla „Samotnej Basi” do Adm. Wiek. 30771

FRYZJERKA pierwszorzędną, Wiedeńska praktyka, onduluje, manicure 50 gr. Poleca się WP. Kantorowa Boimów 6, II. p. 30779

CHCESZ SZYBKO i dobrze wyjść z małżeństwa? Napisz zaraz do największego w Polsce biura pośrednictwa małżeństw „Marjaż”, Warszawa, Jasna 15. 3081

Zdrojowiska

WE DWORZE nad Sanem okolica górzysta, do wynajęcia pokoje od 1. sierpnia po 7 złotych od osoby z utrzymaniem i pocieciela Zgłoszenia nadesłać Tarnowski Lwów, poczta Dydnia. 3074

CZYTAJCIE „WIEK NOWY”!

HALLO! 2970 HALLO! Uwagę radioamatorów i radjotechników! Najtaniej polecamy radjoodbiorniki najnowszych udoskonalonych konstrukcji, części składowe, głośniki, lampy, prostowniki i t. p. na **bardzo dogodnych warunkach.**

DOM TOWAROWY „UNIWEERSAL” Lwów, Kollataja 3. (obok placu Smolki) Telefon 74-80. — Wyczerpujące oferty i cenniki wysyłamy odwrotnie i bezpłatnie. — Własne warsztaty, porady bezpłat. **Ładowanie akumulatorów!**

Za 1 zł. wykonuje każdą reperaturę złotniczą na poczekaniu ulica Sobieskiego 1. 2. 2832

Przepuklina uleczalna przez specjalne opaski patentowane. Zgłoszenia „Chirurgia” Lwów, ul. Jagiellońska 15. 2907

NERWOL

Chemika Dra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw 30770

REUMATYZMOWI

kluciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi i t. p.

Żądać w aptekach. Żądać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż:

Apteka Mikolascha Lwów, Koperska 1.

NA RATY. Taniej niż wszędzie o 20%.

MEBLE, DYWANY, otomany, kanapki, łóżka składane, garnitury salonowe, wkłady i podszki, kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, kołdry, itp. poleca najtaniej 2960

E. KORENBLIT, Lwów, ul. Brajerowska 4.

PRZETARG.

6. Okręgowe Szefostwo Budownictwa, ogłasza przetarg na dostawę cementu portlandzkiego — dla Kierownictwa robót budowy lotniska w Skniłowie.

Formularze ofertowe oraz warunki oferowania są do podjęcia w Kierownictwie budowy lotniska w Skniłowie pod Lwowem.

Otwarcie ofert dnia 3. sierpnia 1929 r.

6. Okręgowe Szefostwo Budownictwa L. 4940/29.

UCZNIOWIE, POMOCNIK ODLEWNICZY I SŁUŻĄCY zostaną natychmiast przyjęci. — Zakłady metalowe i mechaniczne Andrusiewicz, Zielona 67. 30660

Dr. ZYGMUNT PILECKI

Ordynuje w chorobach kobiecych 29418

UL. LEONA SAPIEHY 89. Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki